



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

29 września - 5 października 2026 r. ■ nr 39 (1212) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ



BORKI



CZEMIERNIKI



KĄKOLEWNICA

STR.
4

Jak go zapamiętamy?

Wspominamy Marka Wołosowicza

STRONA 3



Most w Mościskach do przebudowy

Radzyńskie Rubinki wręczone!

STRONA 5

Zniszczyli ławkę na dziedzińcu, wpadli na monitoringu



STRONA 9

Już niedługo Triduum św. Carlo Acutisa. Sprawdź!

STRONA 16

Co będzie z naszymi dziećmi?

Rodzice walczą o przyszłość swoich pociech

Czy w naszym powiecie powstaną kolejne Warsztaty Terapii Zajęciowej?

Niestety obecny system wsparcia nadal nie odpowiada na wszystkie potrzeby mieszkańców. W naszym powiecie funkcjonuje jeden Warsztat Terapii Zajęciowej w Kolembrodach, oddalony od Radzyna o około 34 kilometry

STRONA 22/23

Sylwia Marczuk
Prezes Ósmego Koloru Tęczy



REKLAMA

RADZYŃSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Pijany wpadł na stacji benzynowej

STRONA 6

SKUP - KASACJA POJAZDÓW

Tel. 500 813 500

WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

N 1480
ISSN 1899-7058

9 771899 705604

RAD

S T O P K A
Wspólnota**Pl. Wolności 11**
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.plTel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30**Redaktor naczelny**
Mateusz Orzechowski**Dziennikarze:**Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz @24wspolnota.plSylwia Olszewska
Tel. 780 021 100

olszewska.24wspolnota@op.pl

Magdalena Kołcon
tel. 533 495 228**Specjalista ds. reklamy**
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl**Skład:** Jarosław Pałys**Wydawca**
Wydawnictwo Wspólnota**Druk**
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2**Księgowość**
tel. 510 166 892**Kolportaż**
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE****RADZYŃ:**

- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28



SŁOWNIK DAWNEGO RADZYNIA (CZ. 88)

CECH

foto: Jacek Oniszczuk

Początki zorganizowanego rzemiosła w Radzynie sięgają roku 1817, kiedy działały starszyny m.in. kowali, ślusarzy i stolarzy. 110 lat później utworzono dwa cechy: Ślusarzy i Kowali oraz Cieśli i Kołodziei, które w 1936 roku połączono w Cech Rzemieślników Chrześcijań. Po okupacji hitlerowskiej, w czasie której wielu rzemieślników zginęło, ruch cechowy odrodził się, a w 1952 roku powstał Cech Rzemiosł Różnych. W latach 70. zrzeszał on ponad 600 zakładów i przeżywał okres największego rozwoju. Po 1989 roku liczba członków zmalała, jednak w 2002 roku organizacja przyjęła nazwę Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców i do dziś podtrzymuje lokalne tradycje rzemieślnicze.

Robert Mazurek

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzyna określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi!

Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przysyłać na adres e-mail:

radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320).

Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzyna Podlaskiego

**Co, gdzie, kiedy?****WRZESIEŃ**
29
WT.**XV Dni z Aniołami, SOSW/ Kaplica Aniołów**
Stróżów, wtorek, 29 września, godz. 10.15**PAŹDZIERNIK**
3
SOB.**Wystawa fotografii RKF „Klatka”, Kazi-**
mierz Dony, zespół zamkowy, sobota, 3
października, godz. 12.30**PAŹDZIERNIK**
3
SOB.**Wernisaż fotografii Sylwii Filipiak, Kazi-**
mierz Dolny, KOKPiT, sobota, 3 październi-
ka, godz. 15.30**PAŹDZIERNIK**
3
SOB.**Wernisaż prac Michała Sierpnia, Kazi-**
mierz Dolny, KOKPiT, sobota, 3 październi-
ka, godz. 15.30**PAŹDZIERNIK**
4
NIEDZ.**XI Radzyńska Paraolimpiada, Szkoła**
Podstawowa im. św. JPII w Białce, nie-
dziela, 4 października, godz. 12 – 17**PAŹDZIERNIK**
4
NIEDZ.**Koncert zespołu „Przyjazne nuty”,**
Sala widowiskowa ROK-u, niedziela, 4
października, godz. 15

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO
A&G Żelazek
NAGROBKI
SCHODY • PARAPETY
BLATY KUCHENNE
ŁAZIENKOWE
MUROWANIE GROBÓW | UKŁADANIE KOSTKI
691 917 344
Wola Osowińska
ul. Wąska 7
Przyjdź lub
zadzwoń, dogadamy się**F.H. Adrian Płatek**
Składy:
stali
węgla
nawozów
513 101 942
512 937 480
83 413 17 14
ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski**MCGRANIT KAMIENIARSTWO**
NAGROBKI
NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER
BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI
Punkt handlowy:
Cmentarz Komunalny
ul. Lubelska 57
Radzyń Podlaski
575 111 759
500 303 814
sprzedaz@mcgranit.com.pl
www.mcgranit.com.pl
Siedziba firmy:
PROFIL
ul. Radzyńska 14/16
Międzyrzec Podlaski**SKLEP ELEKTRYCZNY****ul. Lubelska 1**
Radzyń Podlaski**Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640****WAŻNE TELEFONY****USŁUGI****FRYZJERSKIE****DOBER BARBER**ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego
naprzeciwko "GRZYBKĄ")
tel. 788 285 116**UBEZPIECZENIA****KRZYSZTOF HRYCIUK**tel. 516 126 350,
83 352 08 04**FINANSE****KREDYTY LEASING****PAWEŁ KOT**

tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA**TRANSPORT** maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do
10 t **POMOC DROGOWA** 24h
FREEHOLPL tel. 793 793 136**INFORMATOR****ALARMOWE****Straż Pożarna**

tel. 998, 112 lub 83 352 77 50

Policja

tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE**Ratunkowe**

tel. 999, 112 lub 83 352 84 61

Ciepłone tel. 993**Energetyczne** tel. 991**INSTYTUCJE I URZĘDY****Starostwo** tel. 83 352 74 00**Wydział Komunikacji i dróg****publicznych** tel. 83 352 74 09**Urząd Miasta** tel. 83 351 24 60**USC** tel. 83 351 24 65**PUP** tel. 83 352 93 80**KRUS** tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76**ARIMR** tel. 83 352 79 80**Prokuratura Rejonowa**

tel. 83 313 35 00

Sąd Rejonowy tel. 83 313 30 01 801**URZĘDY GMIN/MIEJSKIE****Borki** tel. 81 857 42 08**Czemierniki** tel. 83 351 30 03**Kąkolewnica** tel. 83 372 20 10**Komarówka Podl.** tel. 83 353 50 04**Radzyń Podlaski** tel. 83 413 18 00**Ulan Majorat** tel. 83 351 80 69**Wohyń** tel. 83 353 00 03**INSPEKCJE****Powiatowy Inspektorat Nadzoru**
Budowlanego

tel. 83 352 74 15

Sanepid

tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17

Powiatowy Inspektorat**Weterynarii** tel. 83 352 70 15**Ochrony Roślin i Nasiennictwa**

tel. 734 116 098 (laboratorium)

83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA**SPZOZ (ul. Wisznicka 111)**

(rejestracja)

tel. 83 413 23 38, 607 803 057

Wojewódzki Szpital dla Nerwowo**i Psychiatrycznie Chorych w Suchowoli**

tel. 83 353 03 63

Białka tel. 83 352 51 05**Czemierniki** tel. 83 351 30 39**Komarówka Podl.** tel. 83 353 50 15**Kąkolewnica** tel. 83 372 21 01**Suchowola**

tel. 83 353 03 67, 695 117 505

Wohyń tel. 83 353 00 17

Most w Mościskach do przebudowy. Ponad 1,2 mln zł na nową konstrukcję

Powiat podpisał umowę na przebudowę mostu w Mościskach w gminie Kąkolewnica. Istniejący obiekt zostanie rozebrany i zastąpiony nową konstrukcją. Inwestycja będzie kosztowała ponad 1,2 mln zł, a wykonawca ma zakończyć prace jeszcze w tym roku.

Umowa na realizację zadania została podpisana w Starostwie Powiatowym w Radzynie. Inwestycję pod nazwą „Przebudowa mostu nr ewid. JN1 01018267 w ciągu drogi powiatowej nr 1203L w m. Mościska gm. Kąkolewnica” zrealizuje Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych DIAG-MOST z Warszawy. Wartość umowy wynosi 1 214 010 zł brutto. Wszystkie prace mają zostać wykonane do 15 grudnia.

Stary most zostanie rozebrany

Zakres prac będzie znacznie większy niż zwykły remont.



Zakres prac będzie znacznie większy niż zwykły remont. Istniejący obiekt zostanie rozebrany, a w jego miejscu powstanie nowy stalowy przepust łukowy wraz z dojazdami. Roboty obejmą m.in. prace ziemne, wykonanie posadowienia i montaż konstrukcji stalowej, wykonanie nasypów oraz podbudowy pod nawierzchnię. Na zakończenie wykonana zostanie nowa nawierzchnia bitumiczna

Istniejący obiekt zostanie rozebrany, a w jego miejscu powstanie nowy stalowy przepust łukowy wraz z dojazdami. Roboty obejmą m.in. prace ziemne, wykonanie posadowienia i montaż konstrukcji stalowej, wykonanie nasypów oraz podbudowy pod nawierzchnię. Na zakończenie wykonana zostanie nowa nawierzchnia bitumiczna. Termin realizacji jest stosunkowo krótki. Przedstawiciele wykonawcy poinformowali jednak podczas podpisania umowy, że rozpo-

częli już działania związane z przygotowaniem elementów potrzebnych do wykonania konstrukcji.

Umowa już podpisana, czas na roboty

W imieniu Zarządu Dróg Powiatowych umowę podpisał dyrektor Michał Zajac oraz księgowa Edyta Nestorowicz. Wykonawcę reprezentował prezes DIAG-MOST Grzegorz Kędziński. W spotkaniu uczestniczyli także starosta Szczepan

Niebrzegowski, wicestarosta Ireneusz Mroczek, przewodniczący Rady Powiatu Grzegorz Gałęcki, radni powiatowi Iwona Chmielewska i Paweł Komoń oraz skarbnik powiatu Justyna Sałaj. Przebudowa mostu w Mościskach ma rozwiązać jeden z problematycznych punktów powiatowej infrastruktury drogowej. Po zakończeniu inwestycji kierowcy będą korzystać z nowego obiektu wykonanego w miejsce dotychczasowej konstrukcji.

Trwa remont Ośrodka Zdrowia w Białce. Gmina modernizuje pomieszczenia dla pacjentów

W Ośrodku Zdrowia w Białce trwają prace remontowe. Inwestycja obejmuje przebudowę pomieszczeń znajdujących się na parterze budynku.

Jak poinformował wójt gminy Radzyń Daniel Grochowski, prowadzone prace mają poprawić funkcjonalność obiektu oraz warunki, w jakich z placówki korzysta-



Zakres inwestycji obejmuje przebudowę pomieszczeń na parterze Ośrodka Zdrowia w Białce. Celem jest dostosowanie przestrzeni do potrzeb osób korzystających z placówki oraz poprawa komfortu pracy personelu

ją pacjenci i pracuje personel medyczny. Zakres inwestycji obejmuje przebudowę pomieszczeń na parterze Ośrodka Zdrowia w Białce. Celem jest dostosowanie przestrzeni do potrzeb osób korzystających z placówki oraz poprawa komfortu pracy personelu. Remont jest kolejną inwestycją gminy Radzyń dotyczącą infrastruktury służącej mieszkańcom.

„Scena u Potockich”. Młodzi aktorzy przenieśli się w czasy renesansu i baroku

Pałac Potockich stał się dla młodych uczestników Atelier Młodej Sztuki sceną dla opowieści sprzed wieków. W ramach projektu „Scena u Potockich” dzieci i młodzież poznają historię poprzez teatr, wyobraźnię i pracę twórczą.



Organizatorzy pokazują uczestnikom, że historia nie musi być wyłącznie wiedzą zapisaną w podręcznikach. Dzięki teatralnej pracy można ją odegrać, przeżyć i spojrzeć na nią z innej perspektywy

Organizatorzy pokazują uczestnikom, że historia nie musi być wyłącznie wiedzą zapisaną w podręcznikach. Dzięki teatralnej pracy można ją odegrać, przeżyć i spojrzeć na nią z innej perspektywy. Młodzi artyści wykorzystują wyobraźnię, aby stworzyć własne interpretacje wydarzeń i opowieści związanych z pałacem.

Podczas zajęć młodzi aktorzy przenieśli się w czasy

renesansu i baroku. Punktem wyjścia stał się Pałac Poto-

ckich – jego architektura, wnętrza i historia.

Ogłoszenia radzyńskich parafii

Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

We wtorek po Mszy św. o godz. 18.00 odbędzie się spotkanie dla kandydatów do bierzmowania (rok I) w sali św. Jana Pawła II. Obecność obowiązkowa!

Dzieci po Różańcu – 1 października otrzymają specjalną książeczkę, a następnie każdego dnia po Różańcu będą otrzymywać ilustracje przybliżające treść objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie.

W sobotę i niedzielę (3–4 października) katechezy chrzcielne o godz. 16.30!

W październiku kancelaria będzie czynna w godz. 16.00–17.00.

Zapraszamy do posługi ministranckiej przy ołtarzu. Zapisy i szczegóły u ks. Patryka.

Parafia św. Anny i BMP

W czwartek rozpoczyna się październik, miesiąc szczególnie poświęcony modlitwie różańcowej. Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych, szczególnie rodziców, na nabożeństwa różańcowe w dni powszednie o godz. 17.30, a w niedzielę o godz. 16.30. Odmawiajmy również Różaniec rodzinnie w domach. Dla dzieci będą rozdawane specjalne plansze i obrazki. Kto zbierze ich najwięcej, otrzyma upominki.

Parafia Trójcy Świętej

W najbliższy czwartek rozpoczynamy październik – miesiąc różańcowej modlitwy. Zapraszamy wszystkich: dzieci, młodzież i dorosłych do udziału w nabożeństwach różańcowych w kościele codziennie o godz. 17.15, a w niedzielę o godz. 16.15. W kaplicy w Siedlanowie w dni powszednie o godz. 17.30, a w niedzielę o godz. 7.30. Szczególnie zachęcamy do udziału dzieci klas III oraz młodzież przygotowującą się do bierzmowania.

W czwartek, 1 października, na Różaniec o godz. 17.15 zapraszamy dzieci klas III i ich rodziców. Zostaną pobłogosławione i rozdane różańce.

W tym tygodniu rozpoczyna się rozmowy z kandydatami, którzy chcą rozpocząć przygotowanie do sakramentu bierzmowania w naszej parafii. Będą się one odbywać według następującego harmonogramu:

poniedziałek, godz. 16.00 – Szkoła Podstawowa nr 1, kl. 8A, poniedziałek, godz. 18.30 – Szkoła Podstawowa nr 1, kl. 8B,

Parafia św. Józefa

wtorek, godz. 16.00 – Szkoła Podstawowa nr 1, kl. 8C, wtorek, godz. 18.30 – Szkoła Podstawowa w Białce, środa, godz. 16.00 – Szkoła Podstawowa nr 2 i pozostałe szkoły.

Osoby, które nie mogą stać się w wyznaczonym terminie, prosimy o zgłoszenie się indywidualnie do ks. Grzegorza.

Ofiary na potrzeby parafii: z Siedlanowa – 100 zł, z Brzostówka – 100 zł.

Parafia św. Józefa

W tym tygodniu z naszej wspólnoty odeszli do wieczności:

śp. Bolesław Walaszek, lat 98, z ul. Parkowej, oraz śp. Stanisław Świątek, lat 87, z ul. Warszawskiej.

Wczoraj minęła 18. rocznica śmierci ks. bp. Jana Mazura. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie.

Wspominamy śp. Marka Wołosowicza



Sławomir Sosnowski

Marka zapamiętam jako dobrego, życzliwego dla ludzi kolegę. Ja poznałem go już jako przewodniczącego rady i dyrektora banku. Bardzo aktywny, uczynny, towarzyski. Idee ruchu ludowego były mu bardzo bliskie. Był otwarty na ludzkie problemy pomimo swoich własnych. Zawsze słuchał argumentów innych ludzi, mając swoje zdanie.



Tadeusz Sławewski

Z Markiem współpracowałem przez wiele lat. Nigdzie nie odszedł, cały czas pozostał Ludowcem. Był osobą, która zawsze oceniała sytuację polityczną w sposób obiektywny i celny, a jednocześnie zdecydowany. Jako przewodniczący rady wielokrotnie odegrał ważną rolę. Poza tym był osobą koleżeńską i życzliwą, wspominam go jako kolegę w bardzo dobry sposób.



Mark Wołosowicz zapisał się w historii Powiatu Radzyńskiego jako pomocny, dobry i ciepły człowiek. Nasi rozmówcy chętnie wspominali jego dowcip i poczucie humoru, a także błyskotliwość. Jego pogrzeb odbył się w czwartek, 24 września



Mirosław Bartoś

Z Markiem Wołosowiczem poznałem się w drugiej kadencji, kiedy był już radnym i przewodniczącym rady. W pierwszej kadencji był wiceprzewodniczącym, więc można powiedzieć, że był obecny w samorządzie od jego początku aż do piątej kadencji. Marek był dobrym kolegą, zawsze można było na nim polegać. Jeżeli czegoś się nie wiedziało, zawsze potrafił pomóc. Był bardzo pogodnym człowiekiem, lubił dowcipkować. Zapamiętałem wiele wspólnych sytuacji, szczególnie te związane z pracą w komisji rozwoju gospodarczego i wyjazdami w teren, kiedy jeździliśmy po drogach czy odwiedzaliśmy różne miejsca. Jeszcze wtedy, gdy funkcjonowało liceum w Komarówce Podlaskiej, jeździliśmy tam na spotkania kontrolne. Marek zawsze potrafił coś doradzić, miał przecież doświadczenie jako kierownik banku spółdzielczego. Pamiętam też zabawną sytuację z jednego z takich wyjazdów. Byliśmy na objazdowej

sesji w Komarówce. Nie mieliśmy jeszcze samochodu, który mógłby nas wozić, więc poruszaliśmy się własnymi. W pewnym momencie jeden samochód się popsuł i trzeba było wrócić do Komarówki. Zawiozłem Marka i Włodka Skurłata na drogę wisznicą i tam ich zostawiłem. Marek był wysokim, postawnym mężczyzną, a Włodek był od niego znacznie niższy. Wyglądali razem trochę jak Flip i Flap. Marek siedział przodem, taki prawdziwy kierownik, a za nim Włodek, dużo niższy i jeszcze w kapelusiku. Zaczęli zatrzymywać samochody i w końcu jedna pani się zatrzymała. Powiedziała: „Ja panów skądś znam, ale skąd?”. Cała sytuacja wyglądała jak scena z amerykańskiej komedii. Bardzo mnie to wtedy rozbawiło i do dziś utkwiło mi w pamięci. Marek miał też swoje powiedzenie. Często mówił, że „dzisiaj to będzie sesja krótka, szybka, zwięzła”. Nie było mowy o gadaniu o durnotach – chodziło o rzeczy realne i potrzebne. Nie było przy tym żadnych większych kłótni, wszyscy raczej to akceptowali. Myślę, że Marka wyróżniała przede wszystkim jego zasadniczość. Jeżeli coś powiedział, to uważał, że tak powinno być. Trudno było go przekonać do zmiany zdania. Nie zawsze musiał mieć rację, ale kiedy później analizowało się jego uwagi i wypowiedzi, w większości przypadków okazywało się, że jednak dobrze funkcjonowały w praktyce.



Anna Szymala

Z ogromnym smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci śp. Marka Wołosowicza – mojego kolegi, samorządowca, działacza Polskiego Stronnictwa Ludowego, a przede wszystkim człowieka, którego zaangażowanie i obecność na zawsze pozostaną w pamięci wielu z nas. Marek był osobą mocno związaną z lokalną społecznością. Miałam przyjemność współpracować z nim w Radzie Powiatu Radzyńskiego, gdzie zawsze z ogromną sprawnością i oddaniem służył nie tylko nam radnym, ale też mieszkańcom naszego powiatu. Swoją pracę traktował jako zobowiązanie i odpowiedzialność wobec ludzi, których reprezentował. Zawsze bliskie były mu sprawy naszej małej ojczyzny i jej mieszkańców. Dla mnie Marek pozostanie jednak przede wszystkim

kolegą z Polskiego Stronnictwa Ludowego. Łączyła nas wspólna praca, rozmowy, spotkania. Zapamiętam go jako człowieka bardzo emocjonalnego, ale też wrażliwego, życzliwego, konkretnego, zaangażowanego w to, co robił i gotowego do rozmowy. Trudno pogodzić się z tym, że nie spotkamy Go już podczas kolejnych samorządowych uroczystości, spotkań i rozmów. Pozostanie jednak w naszej pamięci – jako człowiek, który swoją pracą i zaangażowaniem pozostawił trwały ślad w życiu naszego powiatu i naszej organizacji.



Jerzy Kułak

Z Markiem Wołosowiczem poznałem się jeszcze przed pierwszą sesją rady powiatu. Byliśmy wtedy w klubie radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego – Marek był radnym z ramienia PSL, ja również kandydowałem z tej listy. Spotkaliśmy się więc praktycznie na samym początku funkcjonowania powiatu. Marek był przede wszystkim bardzo energicznym człowiekiem. Potrafił przeprowadzić nawet poważną sesję w rekordowym tempie. Pamiętam jedną, którą poprowadził w 32 minuty. I co ważne – nikt z obecnych radnych nie czuł się tym tempem urażony. Myślę, że na jego wieloletnią obecność w samorządzie wpływ miała również jego bardzo dobra wybieralność. Marek był dyrektorem banku spółdzielczego, a taka funkcja dawała mu mocną pozycję w lokalnej społeczności. Ludzie mieli do niego zaufanie, a on osiągał bardzo dobre wyniki wyborcze – jedne z najwyższych. Oczywiście znaczenie miały również jego cechy osobowe, ale ta pozycja społeczna z pewnością pomagała mu w kolejnych wyborach. Z Markiem bardzo ściśle współpracowałem. Relacja przewodniczącego rady powiatu ze starostą wymaga przecież bliskiej współpracy, dlatego spędziliśmy wiele czasu na rozmowach i uzgadnianiu różnych spraw. Nie zawsze się ze sobą zgadzaliśmy i Marek nie ze wszystkimi się zgadzał, ale potrafił szanować zdanie innych. Miał często własne stanowisko, jednak kiedy pojawiała się

konkretny argument, potrafił je przyjąć i zrozumieć. To była współpraca, która nie zawsze była łatwa, ale była owocna. Nawet jeśli mieliśmy różne zdania, nigdy nie wychodziliśmy na zewnątrz skłócenia ani nie prezentowaliśmy publicznie tych różnic. Marek miał też wyjątkowy talent do celnych, sytuacyjnych komentarzy. Pamiętam jednego z radnych, który potrafił wygłaszać bardzo długie wypowiedzi, często bez większego sensu. Protokolantka miała później problem, jak to wszystko zapisać. Pewnego razu spojrzęła na Marka i na szkic protokołu, a on powiedział: „Niech pani tych wszystkich złotych myśli radnego nie protokołuje”. Posłużył się przy tym słowami przypisywanymi królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu: „Szkoda czasu i atlasu”. Radny oczywiście trochę się oburzył... Była też inna sytuacja, kiedy jeden z radnych podchodził do sprawy bardzo filozoficznie, ale niezbyt trafnie. Po jego wypowiedzi Marek zapytał: „Pan pozwoli, że zapytam – pan nie jest członkiem Mensy?”. Radny, nie bardzo wiedząc, o co chodzi, odpowiedział, że nie. Marek na to: „Ja to wiedziałem od początku, ale chciałem, żeby pan to powiedział”. To właśnie był jego styl – czasami potrafił lekko przyciąć, ale robił to celnie i sytuacyjnie. Pamiętam również moment, kiedy po trzech kadencjach zrezygnowałem z funkcji starosty, żeby przejść do pracy w ZZO. Nie wszyscy wiedzieli wcześniej o tej decyzji. Marek był tym bardzo zaskoczony i powiedział do mnie: „Słuchaj, ja znam dużo przypadków, kiedy powiat wyrzucał starostę, ale żeby starosta wyrzucał powiat, to jeszcze nie spotkałem takiego przypadku”. Był zdziwiony, że dobrowolnie rezygnuję z funkcji starosty. Tak zapamiętałem jego poczucie humoru i sposób komentowania różnych sytuacji.



Zbigniew Smółko

O Marku trudno napisać krótko, bo to niesłychanie wielowarstwowa, barwna postać. To całe opowieści. Urodzony lider. I to nie dlatego lider, że był radnym, tylko go ludzie wybierali, bo wiedzieli, że to materiał na przywódcę. Jeżeli chodzi o samorząd, to dla mnie przede wszystkim mentor, opiekuńczy, pokazujący, że można się nie kłócić bez sensu, że nawet w sporze

trzeba pozostać człowiekiem. Nawet jeśli sam nie budował żadnych potężnych planów, to stwarzał do tego warunki innym. Otwierał drzwi. W Wohyniu kapitalny sąsiad, dwa razy o nic nie trzeba było prosić. Cudowny towarzysz. Kolorowy ptak, z którym nigdy nie było nudno. Zawsze miał jakąś historię w zanadrzu, bo on uwielbiał gadanie z ludźmi i do niego Ignęli. Czasem uparty, przekorny, charakterny, ale taki, jak chłop powinien być. A przy tym – tak mi się wydaje – że za tym znacznej postury facetem, głośno mówiącym i śmiejącym się bankowcem, radnym, działaczem – chował się wrażliwy, czasem wręcz delikatny, bardzo emocjonalny i ciepły – po prostu Marek. I to był chyba ktoś nawet jeszcze fajniejszy.



R RADZYŃ
Podlaski
Nr 39(98)/2026

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH I BURMISTRZA



W piątek 25 września w Oranżerii odbyło się uroczyste wręczenie **Radzyńskich Rubinków – dziecięcej edycji wyróżnienia Radzyński Rubin**, po raz pierwszy zorganizowanej w tej formule! Podczas uroczystości uczniowie odebrali z rąk Burmistrza statuetki, dyplomy oraz nagrody finansowe za szczególne osiągnięcia w nauce i sporcie. Rodzice i opiekunowie wyróżnionych uczniów otrzymali listy gratulacyjne. Po raz pierwszy spotkaliśmy się w tak uroczystej oprawie. Swoją obecnością uroczystość uświetnił **Piotr Mackiewicz** – lubelski kurator oświaty. Nagrody wręczali burmistrz **Jakub Jakubowski**, Przewodniczący Rady Miasta **Mariusz Szczygiel** oraz radne **Agnieszka Kowalczyk** i **Natalia Granoszewska**. Zorganizowana gala miała szczególny cel. Jeszcze mocniej docenić młodych mieszkańców Radzyna, ich talent, pracę, pasję i zaangażowanie. Gratulujemy wszystkim wyróżnionym, rodzicom, opiekunom i trenerom!

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Będzie ulica Paluszkiewicza

Uchwałę w tej sprawie Rada Miasta przyjęła 23 września. Imieniem lekarza zostanie nazwana droga przy nowej siedzibie Urzędu Skarbowego. Z inicjatywą wystąpił Starosta Radzyński, wskazując na szczególne zasługi dr. Paluszkiewicza dla ochrony zdrowia w Radzynie i powiecie radzyńskim.

PREKURSOR

Andrzej Paluszkiewicz urodził się w 1938 roku w Warszawie, a dzieciństwo i młodość spędził w Międzyrzeczu Podlaskim. Studia medyczne ukończył na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu, gdzie zrodziła się jego fascynacja chirurgią. Po studiach wrócił w rodzinne strony. Pracował w szpitalu w Międzyrzeczu Podlaskim, a następnie w Białej Podlaskiej. W 1982 roku, po otwarciu szpitala w Radzynie, niemal od podstaw tworzył Oddział Chirurgii Ogólnej. W 1989 roku uzyskał stopień doktora nauk medycznych. Do przejścia na emeryturę w 2003 roku pełnił funkcję ordynatora. Jego praca i zaangażowanie miały ogromne znaczenie dla rozwoju radzyńskiej chirurgii.

ku, którego działalność na trwałe wpisała się w historię Radzyna i Powiatu.

PASJA JEST W RODZINIE

Przez całe zawodowe życie dzielił się wiedzą i doświadczeniem, kształcąc kolejne pokolenia lekarzy, pielęgniarek i ratowników medycznych. Również po przejściu na emeryturę uczył pielęgniarki i ratowników medycznych. Synowie Piotr i Andrzej również zostali chirurgami, a w ich ślady poszły także wnuki.

TYSIĄCE ŻYC

Jak podkreślił Burmistrz w uzasadnieniu do uchwały, dzięki wiedzy, doświadczeniu i zaangażowaniu dr Paluszkiewicz zapewnił mieszkańcom miasta i powiatu dostęp do nowoczesnego leczenia chirurgicznego. Przeprowadził tysiące operacji, ratując zdrowie i życie pacjentów. Swoją postawą zawodową i społeczną zyskał szacunek mieszkańców oraz środowiska medycznego. Nadanie ulicy jego imienia będzie wyrazem uznania dla jego zasług i zachowania pamięci o człowie-

WE WSPOMNIENIACH

Synowie Andrzeja Paluszkiewicza opublikowali wspomnienie o nim w artykule „Andrzej Paluszkiewicz (1938–2023)”, zamieszczonym 2 października 2023 roku w czasopiśmie „Medicus” (2023, nr 10/2023). Właśnie to wspomnienie stanowi kanwę tego tekstu, dlatego niech jego zakończeniem będzie jednocześnie zakończenie artykułu Andrzeja i Piotra Paluszkiewiczów:

Potrafił żyć pięknie, przepełniony empatią do ludzi. Zawsze wspierał chorych i nikomu nie odmawiał pomocy. Pielęgnował swoje przyjaźnie. Znajdował radość w najdrobniejszych gestach chorych i ludzi czysto przypadkowych. Zawsze był dla nich otwarty, nie zamykał przed nikim drzwi. Pomimo wieku jego śmierć była zaskoczeniem dla wielu osób, które znały go blisko, o czym świadczą liczne kondolencje i ich tekst, często wzruszający. Wielki człowiek, wspaniały ojciec, dziadek i lekarz.

AM

KALENDARYUM

21.09 – w Łukowskim Ośrodku Kultury Burmistrz Jakub Jakubowski uczestniczył we wręczeniu nagród 19 młodym skrzypkom.

23.09 – odbyła się XLII sesja Rady Miasta Radzyń Podlaski kadencji 2024–2029. Radni przyjęli m.in. uchwałę w sprawie świadczenia usług w Dziennym Środowiskowym Domu Samopomocy w Radzynie Podlaskim na rzecz mieszkańców Gminy Wołyń.

24.09 – opublikowane zostały wyniki głosowania w Budżecie Obywateli Radzyna, edycja 2027. Tego dnia rozpoczął się również nabór uzupełniający do Młodzieżowej Rady Miasta.

25.09 – w Oranżerii odbyła się uroczysta gala wręczenia Radzyńskich Rubinków – dziecięcej edycji wyróżnienia Radzyński Rubin. Młodzi mieszkańcy Radzyna otrzymali statuetki, dyplomy i nagrody finansowe za osiągnięcia w nauce i sporcie.

29.09 – kończy się nabór uzupełniający do Młodzieżowej Rady Miasta.

Konkurs fotograficzny: „Radzyń na wakacjach”

W dzisiejszych czasach każdy z nas ma aparat w kieszeni. Nawet ci najmłodsi. W tegorocznej edycji Burmistrz Jakub Jakubowski zaprasza dzieci i młodzież z klas I–VIII do udziału w konkursie fotograficznym „Radzyń na wakacjach”. Konkurs skierowany jest do uczniów mieszkających w Radzynie Podlaskim lub uczących się w miejskich placówkach oświatowych. Zależy nam na poznaniu spojrzenia na Radzyń z okresu wakacji i perspektywy młodych fotografów. Nie oczekujemy idealnych, profesjonalnych kadrów, lecz wspomnień dzieci i młodzieży. Jak wyglądał Radzyń w ich oczach podczas wakacji? Chcemy na zdjęciach zobaczyć ulubione zakątki, ciekawe obiekty, małe i duże wydarzenia, a także zwykłą codzienność. Na zgłoszenia czekamy do 31 października. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone do 10 listopada. Prace można dostarczyć osobiście lub przesłać pocztą tradycyjną w formie wydruku w formacie A3 na adres: Urząd Miasta, ul. Warszawska 32, 21-300 Radzyń Podlaski, z dopiskiem na kopercie „Konkurs fotograficzny”. Zgłoszenia można również przysłać drogą mailową na adres sekretariat@radzyn-podl.pl. W przypadku zgłoszeń elektronicznych wiadomość prosimy zatytułować: „Konkurs fotograficzny”. Zdjęcia powinny mieć rozdzielczość umożliwiającą ich wydruk w formacie A3. Maksymalny rozmiar załącznika wynosi 25 MB.

Do zgłoszenia należy dołączyć wypełnioną przez Rodzica lub Opiekuna kartę zgłoszeniową. W konkursie zostanie wyłonionych ośmiu laureatów, którzy otrzymają dyplomy oraz miejskie gadżety promocyjne. Wyróżnione prace zostaną również wyeksponowane w gabinecie Burmistrza.

Pełny regulamin konkursu, wymagania techniczne oraz formularz są dostępne po zeskanowaniu kodu QR. Czekamy na zdjęcia! AM

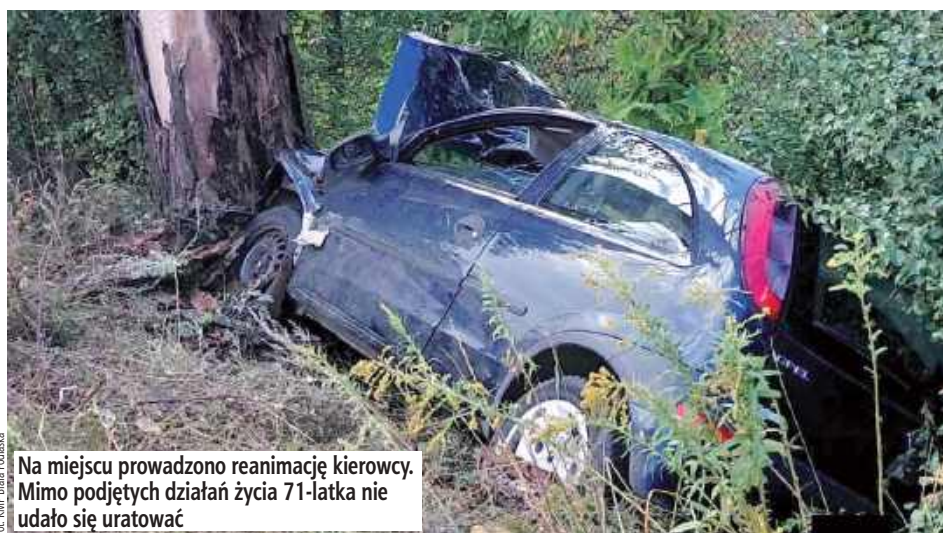


Śmiertelny wypadek w Małaszewiczach Dużych

Śmiertelny wypadek. 71-latek uderzył w drzewo

Śmiertelny wypadek w Małaszewiczach Dużych wydarzył się na ulicy Polnej. Według wstępnych ustaleń 71-letni kierowca Opla stracił panowanie nad autem, uderzył w dwie ciężarówki, a następnie zjechał na przeciwny pas i pobocze, gdzie wjechał w drzewo.

Do zdarzenia doszło 21 września około 13.30 na ulicy Polnej w Małaszewiczach Dużych. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 71-letni kierowca osobowego Opla stracił panowanie nad pojazdem podczas jazdy



Na miejscu prowadzono reanimację kierowcy. Mimo podjętych działań życia 71-latka nie udało się uratować

drogą wewnętrzną. Najpierw samochód uderzył w dwie ciężarówki zaparkowane na poboczu. Później auto zjechało na przeciwny pas ruchu i pobocze, gdzie uderzyło w drzewo.

Reanimacja nie przyniosła skutku

Na miejscu prowadzono reanimację kierowcy. Mimo podjętych działań życia 71-latka nie

udało się uratować. Na polecenie prokuratora ciało mężczyzny zostało zabezpieczone do dalszych badań.

Magdalena Kołcon

Kolizja w Zabłociu, auto dachowało

Audi dachowało, kierująca nie miała uprawnień, w samochodzie były dzieci

Kolizja w Zabłociu zakończyła się dachowaniem osobowego Audi. W samochodzie jechała 27-letnia kierująca i dwoje dzieci. Mimo groźnego przebiegu zdarzenia nikt nie odniósł poważnych obrażeń. Policja ustala okoliczności, w jakich auto zjechało z toru jazdy.

Do zdarzenia doszło 23 września przed godziną 13.00 na drodze powiatowej na trasie Swory-Zabłocie. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierująca Audi z nieustalonych przyczyn zjechała na przeciw-



Za kierownicą siedziała 27-letnia kobieta, a razem z nią podróżowało dwoje dzieci

legły pas ruchu. Następnie samochód uderzył w krawężnik i przepust, po czym dachował.

Zdarzenie miało groźny przebieg, ale nie zakończyło się poważnymi obrażeniami.

27-latka jechała z dwójką dzieci

Za kierownicą siedziała 27-letnia kobieta, a razem z nią podróżowało dwoje dzieci. Badanie potwierdziło, że kobieta była trzeźwa. Jak ustalili policjanci, nie miała jednak uprawnień do kierowania pojazdami.

Policja ustala okoliczności zdarzenia

Mimo że sytuacja wyglądała bardzo poważnie, zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję. Skończyło się na uszkodzonym samochodzie.

Magdalena Kołcon

Dwóch nietrzeźwych kierowców zatrzymanych w Rudnie. Wpadli w pięć minut

Parczew/Radzyń: Dwóch nietrzeźwych kierowców zatrzymali policjanci w Rudnie na terenie gminy Milanów. Obaj podjechali na stację paliw, gdzie zostali skontrolowani przez patrol ruchu drogowego. Jeden z nich miał blisko 2 promile alkoholu i cofnięte uprawnienia.

Kontrola na stacji paliw w Rudnie

W sobotę (19 września) po godzinie 6 nieoznakowany patrol ruchu drogowego pełnił służbę na terenie gminy Milanów. Funkcjonariusze jechali drogą krajową K63 w miejscowości Rudno. W pewnym momencie zauważyli volkswagena, którego tor jazdy mógł wskazywać, że kierujący jest pod wpływem alkoholu. Policjanci postanowili zatrzymać

auto do kontroli. Kierowca zjechał jednak w rejon stacji paliw i ustawił samochód przy dystrybutorze. Nie wiedział, że za nim na teren stacji wjechał również patrol policji. Gdy opuścił pojazd, mundurowi sprawdzili jego stan trzeźwości.

37-latek miał blisko 2 promile i cofnięte uprawnienia

Badanie wykazało, że 37-letni mieszkaniec gminy

Milanów miał blisko 2 promile alkoholu. Policyjne systemy pokazały też, że mężczyzna ma cofnięte uprawnienia do kierowania kategorii B. Mógł natomiast poruszać się ciągnikami i motorami.

W związku z popełnieniem przestępstwa funkcjonariusze zatrzymali mężczyźnię pozostałe prawo jazdy. Policjanci dokonali również tymczasowego zajęcia pojazdu, którym się poruszał. Czynności trwały,

Zatrzymały ją służby. Za kratami przesiedziała ponad cztery miesiące

Prawomocny wyrok dla młodej Ukrainki za przerzucanie migrantów przez granicę



Pod koniec lata Straż Graniczna nad Bugiem wykryła kilka grup zajmujących się przestępczym ułatwianiem migrantom nielegalnego przekraczania granicy

Uznana przez sąd za winną organizowania co najmniej 26 obcokrajowcom przekraczania wbrew przepisom granicy została 21-letnia Ukrainka. Współdziałała ona z innymi osobami trudniącymi się tym procederem.

Akt oskarżenia skierował do Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej Ośrodek Zamiejscowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Zarzucił Ukraince, że w okresie od czerwca do 29 sierpnia 2024 roku w różnych miejscowościach leżących wzdłuż tras prowadzących od granicy RP z Białorusią oraz Litwą do granicy z Niemcami, w tym w Bohukałach (pow. bialski), działała wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, zgodnie z przyjętym podziałem ról, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

W tym okresie młoda kobieta miała organizować co najmniej 26 obcokrajowcom nielegalne przekraczanie granicy. Jako pasażerka jeździła Subaru z wrocławskim numerem rejestracyjnym lub Toyotami z katowickimi numerami. Pomagała kierowcy, podejmując czynności rozpoznawcze, obserwacyjne i ostrzegawcze, by zapobiec ujawnieniu przewożenia przez współsprawców nielegalnie przybyłych cudzoziemców.

Ponadto prokuratura zarzuciła, że Sofia M. odbierała takie osoby i przewoziła do miejsca wskazanego przez kierującego grupą przestępczą, uczyniła sobie w ten sposób z przestępstwa stałe źródło dochodu, z którego osiągnęła korzyść w nieustalonej kwocie.

Kara jest już prawomocna

W marcu br. Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej wydał wyrok w sprawie Ukrainki. Uznał oskarżoną Sofię M. winną popełnienia zarzucanego jej czynu, z tą jedynie zmianą, że wyeliminował sformułowanie „uczyniwszy sobie w ten sposób z przestępstwa stałe źródło dochodu”.

Wymierzył oskarżonej karę roku pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na trzyletni okres próby. Ukarł ją też grzywną w wysokości 6 tys. zł. Na poczet tej kary zaliczył kobiecie okres pozbawienia wolności w areszcie. Sąd orzekł także wobec oskarżonej środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie go na stronie internetowej sądu na pół roku. Oddał również oskarżoną w okresie próby pod dozór kuratora.

Obronca oskarżonej wniósł apelację od tego wyroku. Sąd Okręgowy w Lublinie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

(Pim)

Starosta parczewski będzie zarabiał mniej? Zaskakująca decyzja komisji

O obniżenie wynagrodzenia starosty Janusza Hordejuka apeluje autor petycji złożonej do Rady Powiatu Parczewskiego. Sporo wskazuje na to, że żądanie zostanie uwzględnione.

Wynagrodzenie starosty Janusza Hordejuka zostało ustalone w maju 2024 roku, niedługo po wyborach samorządowych. Wynagrodzenie zasadnicze ustalono na 10 000 zł brutto, dodatek funkcyjny – na 3150 zł, a dodatek specjalny (30 proc. łącznego wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego) – na 3945 zł. Łącznie dawało to 17095 zł brutto, bez dodatku za wieloletnią pracę. Oprócz tego staroście na zasadach ogólnych przysługują nagrody jubileuszowe i „trzynastka”. W marcu tego roku starosta dostał sporą podwyżkę. Wynagrodzenie zasadnicze wzrosło do 11000 zł, dodatek funkcyjny – do 3400 zł, a dodatek specjalny – do 4 320 zł. Łącznie, bez dodatku za wieloletnią pracę, daje to 18720 zł brutto, co według internetowego kalkulatora płac daje ponad 13

tysięcy złotych netto. W dodatku starosta dostał wyrównanie od 1 stycznia. Wynagrodzenie z dodatkiem za wysługę lat wyniesie 20920 zł brutto, co daje ok. 14,6 tys. zł netto. Głosowanie poprzedziła dyskusja. Radny Bartosz Hawryluk poprosił przewodniczącego Rady Powiatu Janusza Zielińskiego o przedstawienie widełek, jakie obowiązują w każdej z pozycji, jak wynagrodzenie zasadnicze itp. Okazało się, że maksymalny poziom wynagrodzenia zasadniczego starosty w powiecie do 60 tysięcy mieszkańców to 11 100 zł. Oznacza to, że pensja Hordejuka jest bliska maksymalnej. Maksymalna kwota dodatku funkcyjnego to 3400 zł (starosta dostał maksymalną stawkę), a dodatek specjalny to 30 proc. tych dwóch składowych. Radny Hawryluk wyliczył, że wynagrodzenie starosty (bez dodatku za wysługę lat) mogło łącznie wynieść maksymalnie 18850 zł.

Petycja o obniżenie pensji

„Jawny Parczew” poinformował, że Janusz Hordejuk jest najlepiej zarabiającym starostą w województwie lubelskim. Autor bloga złożył

oficjalną petycję o obniżenie wynagrodzenia starosty. W 2025 roku pensja Hordejuka wyniosła ponad 306 tysięcy złotych. Powiat parczewski ma około 32 tysiące mieszkańców, co daje stawkę 9 zł 56 gr za mieszkańca. Dla porównania drugi w rejonie starosta lubartowski Jan Sławiński zarobił prawie 288 tysięcy złotych przy liczbie mieszkańców wynoszącej prawie 84 tys., co daje 3 zł 44 gr na mieszkańca. Trzecia w zestawieniu starosta powiatu puławskiego Teresa Gutowska zarobiła prawie 274 tysiące złotych. Powiat liczy ok. 106,5 tys. mieszkańców, co daje 2 zł 57 gr na mieszkańca. - Starosta parczewski wykazał 306 264 zł wynagrodzenia za pracę w 2025 roku, wyprzedzając nawet starostów z większych i bogatszych powiatów. To obecnie najwyższa pensja starosty na Lubelszczyźnie. W czasie, gdy w kraju wybuchają kolejne afery bizantyjskie w szpitalach dotyczące lekarzy, pytanie do mieszkańców nasuwa się samo: czy tak wysokie wynagrodzenie lokalnego włodarza przekłada się na realną jakość zarządzania powiatem, czy raczej mamy kolejny przykład urzędniczego „luksusu”, który trudno uzasadnić codziennością mieszkańców? - komentuje autor

bloga „Jawny Parczew”. Dodaje, że „powiat parczewski należy do biedniejszych w województwie lubelskim, a starosta zarabia jedną z najwyższych pensji wśród wszystkich starostów na Lubelszczyźnie”. - W 2024 roku Janusz Hordejuk otrzymał podwyżkę, po której w 2025 roku został najlepiej zarabiającym starostą w całym województwie. Wynagrodzenie zasadnicze to 10 000 zł (max. 10 250 zł), dodatek funkcyjny: 3 150 zł (maksimum), dodatek specjalny: 3 945 zł (30 proc. – maksimum). Razem bazowo: 17 095 zł brutto miesięcznie. Do tego dochodzą: dodatek za wieloletnią pracę, nagrody jubileuszowe i „trzynastka” – czytamy.

Kolejna podwyżka

„Jawny Parczew” przypomina, że w 2026 roku starosta otrzymał kolejną podwyżkę i ponownie znalazł się bardzo blisko maksymalnych widełek. - Pytanie pozostaje aktualne: czy w jednym z biedniejszych i wyludniających się powiatów województwa taka polityka wynagrodzeń jest w pełni uzasadniona? Czy w 2026 roku Janusz Hordejuk nadal będzie najlepiej zarabiającym starostą w całym województwie lubel-

skim? Rozbicie wynagrodzenia (2026): wynagrodzenie zasadnicze: 11 000 zł (max. 11100 zł), dodatek funkcyjny: 3 400 zł (maksimum), dodatek specjalny: 4320 zł (maksimum 30 proc.), razem bazowo daje to 18 720 zł brutto miesięcznie - czytamy. Autor bloga „Jawny Parczew” złożył oficjalną petycję o obniżenie wynagrodzenia Starosty Powiatu Parczewskiego oraz o obowiązek pisemnego uzasadniania uchwał rady - tak jak robi to Urząd Miasta. - Powiat parczewski (32 tys. mieszkańców) płaci swojemu staroście z pieniędzy podatników, czyli nas więcej niż znacznie większe powiaty! W 2025 roku starosta Janusz Hordejuk zarobił 306 264 zł - najwięcej spośród wszystkich starostów w województwie lubelskim. I teraz poważne pytanie: jakie konkretne osiągnięcia uzasadniają tak rekordowe wynagrodzenie? Bo mieszkańcy jakoś nie widzą listy sukcesów, która tłumaczyłaby taką kwotę? Czy tylko ja mam wrażenie, że coś tu jest bardzo nie w proporcji? Wynagrodzenie 306 264 zł - w przeliczeniu na jednego mieszkańca daje to 9,56 zł, czyli prawie trzy razy więcej niż w większości innych powiatów. Dla porównania: powiat łukowski - ok. 100 tys.

mieszkańców. Starosta łukowski zarobił 258 636 zł, co daje 2,57 zł na mieszkańca. Czyli w praktyce: mały, biedniejszy powiat płaci więcej niż powiat trzy razy większy, bogatszy, z większymi zadaniami i problemami - czytamy.

Radni zajmą się petycją na sesji, która jest planowana w środę, 30 września

Znamy już projekt uchwały. Komisja skarg, wniosków i petycji rekomenduje uwzględnienie petycji w części dotyczącej żądania obniżenia wynagrodzenia starosty. - Jako sposób załatwienia petycji wskazuje się podjęcie odrębnych działań zmierzających do ustalenia wynagrodzenia Starosty Parczewskiego w niższej wysokości, z zachowaniem wymogów i granic wynikających z przepisów prawa - czytamy. Petycja zostanie rozpatrzona przez całą radę powiatu na najbliższej sesji - 30 września.

Grzegorz Rekiel

Nietrzeźwy kierowca w Białej Podlaskiej uderzył w auto i próbował odjechać. Nie miał uprawnień



Mężczyzna został zatrzymany po tym, jak uderzył kierowaną Toyotę w inny zaparkowany samochód

Do zdarzenia doszło 21 września przed godziną 4 rano na ulicy Prostej w Białej Podlaskiej. Ze zgłoszenia wynikało, że kierujący Toyotą uderzył w zaparkowany pojazd, a następnie próbował odjechać. Na miejscu zareagował świadek,

który ujął mężczyznę i czekał z nim do przyjazdu patrolu. W wyniku zderzenia uszkodzona została także brama posesji, w którą uderzyło jedno z aut. Funkcjonariusze ustalili, że za kierownicą Toyoty siedział 24-latek mieszkający w Białej

Podlaskiej. Badanie trzeźwości wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie mężczyzny. 24-latek nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.

Joanna Niecko

NEKROLOGI		
Powiat radzyński	Świątek	Zadziorka
Kostecka	Stanisława 87 lat	Anna 36 lat
Zofia 74 lat	zm. 20.09., Radzyń Podlaski	zm. 21.09., Dębowa Kłoda
zm. 11.09., Turów	PUK Radzyń Podlaski Tel. 721 058 769	Kochanowski Parczew Tel. 604 282 248
Urbański	Powiat parczewski	Powiat łukowski
Franciszek 72 lat		
zm. 11.09., Radzyń Podlaski		
Oprawski	Stelmach	Adamczyk
Roman 75 lat	Miroslaw 69 lat	Ludomira 104 lat
zm. 14.09., Radzyń Podlaski	zm. 18.09., Parczew	zm. 18.09., Łuków
Kucharski	Golec Jadwiga	Matacz
Jerzy 69 lat	Elżbieta 68 lat	Henryk 67 lat
zm.15.09., Radzyń Podlaski	zm. 19.09., Kodeniec	zm. 20.09., Stanin
Ciężka	Majewska	Zień Anna
Marianna 80 lat	Marianna 77 lat	Danuta 94 lat
zm. 18.09., Radzyń Podlaski	zm. 19.09., Parczew	zm. 20.09., Łuków
Żurawski	Denisiuk	Goławska
Sławomir 70 lat	Jan 91 lat	Alina 83 lat
zm.18.09., Radzyń Podlaski	zm. 21.09., Rudno	zm. 22.09., Łuków
Walaszek	Semeniuk	Kurowska
Bolesław 98 lat	Jan 73 lat	Krystyna 85 lat
zm. 17.09., Radzyń Podlaski	zm. 21.09., Parczew	zm. 24.09., Łuków
Czarnecka	Hawryluk	
Grażyna 72 lat	Ireneusz 51 lat	
zm. 19.09., Gąsioro	zm. 21.09., Parczew	
		HADES Łuków Tel. 25 798 37 75

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE



Szpila Andrzeja Kotyły

Biurokracja w szkole.

Kto jest temu winien? Wszyscy po trochu

Na początek przykład. Trochę drastyczny i być może lekko przesadzony (choć nie sądzę, znam niewielką szkołę, w której jest 16 zespołów i komisji przy 34-osobowym gronie nauczycielskim), ale tak to przeważnie wygląda. Tam każdy nauczyciel jest w kilku komisjach i jeszcze paru zespołach.

Szkoła podstawowa na wsi, nieco ponad stu uczniów wraz z dwoma oddziałami przedszkolnymi. W radzie pedagogicznej pracuje ponad dwudziestu, ale niespełna 25 nauczycieli. Działają w komisjach. Są to: Komisja Nauczycieli Oddziałów Przedszkol-

nych, Komisja Nauczycieli klas I – III, Komisja Nauczycieli klas IV – VIII, Komisja Nauczycieli Przedmiotów Egzaminacyjnych, Komisja Nauczycieli Przedmiotów Humanistycznych i Artystycznych, Komisja Nauczycieli Przedmiotów Ścisłych i Przyrodniczo-Matematycznych, Komisja Do Spraw Bezpieczeństwa, Komisja Ewaluacji (dawno nieaktualna, ale jest, bo była), Komisja Socjalna, Komisja Do Spraw Doskonalenia Zawodowego, Komisja Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej.

Ponadto pracują zespoły. Zespoły do modyfikacji i realizacji IPET (Indywidualny Program Edukacyjno-Terapeutyczny) dla uczniów tego wymagających – tyle zespołów, ilu jest takich uczniów! W opisywanej szkole – 5, ale bywa i ponad 10! Jest zespół nauczycieli układających plan

lekcji, grafik dyżurów, harmonogram odprowadzania dzieci do autobusu dowożącego. Może być zespół współpracujący z Radą Rodziców, zespół do opracowania planu doradztwa zawodowego, zespół promocji szkoły, kilka zespołów nauczycieli nadzorujących przebieg egzaminów zewnętrznych kl. VIII. Ponadto zespoły ds.: oświaty zdrowotnej, imprez sportowych, nowelizacji wewnątrzszkolnych aktów prawnych...

Coś czuję, że nie wymieniłem całego aparatu biurokratycznego szkoły, który już zaczyna przypominać co najmniej kancelarię Rady Ministrów. Nie twierdzę, że te tutaj wymienione są zbędne. Wręcz przeciwnie – wiele z nich jest koniecznych. Ale nie wszystkie.

Teraz podsumujmy. Każde z tych ciał powinno posiadać

jakiś plan pracy, każde powinno się zebrać co najmniej czterzy razy w roku – na początku i na końcu półroczu, każde musi złożyć jakieś sprawozdanie ze swej pracy, ewaluację. Mnożą się wielostronicowe dokumenty powielane z roku na rok – jakże często metodą „kopiuj-wklej” z niezbędną modyfikacją dat, nazwisk, podpisów zbieranych w biegu, na korytarzu...

Są jeszcze nauczyciele – opiekunowie staży robiących awans zawodowy, tzw. mentorzy, opiekunowie samorządu szkolnego, koła wolontariatu, organizacji, np. ZHP. Oni też piszą swoje sprawozdania. Składa je biblioteka, świetlica szkolna, wreszcie każdy nauczyciel, pedagog szkolny, specjalny, psycholog: z pracy pedagogicznej, z zajęć specjalistycznych (rewalidacja, logopedia, a nawet katecheza),

zajęcia wyrównawcze, rozwijające zainteresowania i kilka innych).

Muszą być raporty z realizacji np. Standardów Ochrony Małoletnich, ewaluacji Programu Wychowawczo-Profilaktycznego. Są sprawozdania z realizacji licznych programów, projektów, akcji, wycieczek, imprez, festynów i uroczystości. Ponadto są szkoły, gdzie każdy nauczyciel składa pisemny meldunek o zrealizowaniu podstawy programowej swego przedmiotu wraz ze sprawozdaniem.

MATKO BOSKA, MÓWIĘ DOŚĆ! I pytam. Ile pożytku z tego dla ucznia? Gdzie czas poświęcony jemu, a nie papierom?

Rozmawiam z zaprzyjaźnioną dyrektorką szkoły. – Do czego ci to? Jeden z argumentów – no bo wiesz, jak taki nauczyciel jest w trakcie awansu,

to zawsze może w sprawozdaniu wpisać, że był w komisji, uczestniczył w zespole, opiekował się kołem, organizacją. – A nie może po prostu napisać, co dobrego zrobił dla dzieci, jakie to przyniosło efekty? Jaki postęp w rozwoju ucznia, jakie odniósł sukcesy w konkursach, współzawodnictwie, jak podniósł swoją jakość i skuteczność, co o nim i jego pracy sądzą rodzice, uczniowie. Jak odbiera go środowisko?

P.S.

Te pytania pozostaną jeszcze na długo bez odpowiedzi, podobnie jak to postawione w tytule.

Andrzej Kotyła



Mówię, jak jest

Marek, dużo pustego miejsca po Tobie zostało...

W czwartek w kościele św. Anny w Wohyniu rodzina, przyjaciele, współpracownicy, sąsiedzi i znajomi żegnali Marka Wołosowicza. Męża, tatę, dziadka, samorządowca, bankowca, społecznika, świetnego, serdecznego kolegę, dobrą duszę i przyjaciela świata i życia.

Może i rzeczywiście nie ma ludzi niezastąpionych, ale są tacy, po których zostaje strasznie dużo pustego miejsca. Tacy, że nawet jeśli ich widujesz nieco rzadziej, niż kiedyś, to nagle się okazuje, że ciągle stanowili jakiś punkt orientacyjny. I że cały czas wiedziałeś, że ten świat z ich udziałem był bardziej kolorowy.

Może to i banał, ale Marek po prostu uwielbiał ludzi. Czy w gabinecie, w banku, czy na ulicy, czy przy stole w kuchni,

pod sklepem, w gabinetach moich tego świata - nie spotykał petentów, klientów, radnych, doktorów, tylko po prostu ludzi. Och, jak on uwielbiał rozmawiać! On się tym napędzał.

Do pomieszczeń raczej wpadał, niż wchodził. Nie, nie niespodziewanie - bo słysząc go było jeszcze z innego piętra. Wypełniał je natychmiast swoją ekspresją, śmiechem, opowieścią, czasem jakąś tyradą na temat, który go akurat w tej chwili pochłaniał. Albo w zasadzie o byle czym. Ale skutek był taki, jakbyś jedną żarówkę więcej zapalił i otworzył okno.

Ale za fasadą tej całej hałaśliwości, ekspresyjności, rozgadania krył się jednak niesłychanie wrażliwy, delikatny facet. On chyba nie za bardzo lubił to pokazywać, ale parę razy udało mi się go złapać w momentach zatrzymania się, zapatrzenia, skręcenia z rozmową w jakiś zupełnie nieoczekiwany kierunek. Gdzieś pewnie pokłósił tego była

pasja i serdeczność do zwierzątek. O tych swoich kurach potrafił opowiadać godzinami, chwalił się nimi ogromnie i biada temu, kto by przeszedł wobec tego obojętny. Po prostu strasznie pojemne miał serce i ta przestrzeń nie mogła się marnować.

Oczywiście nie był to cacany aniołek, ale żywy chłop. Jako aniołek nie byłby taki ciekawy.

XXX

Do swojej przygody z samorządem ruszałem właśnie pod skrzydłami i opieką Marka. I, nie ma wątpliwości, było się od kogo uczyć. Na przewodniczącego Rady Powiatu wybierano go cztery razy, nikomu nawet specjalnie nie przychodziło do głowy, że można kogo innego. Nie dość, że bardzo sprawnie prowadził obrady, to jeszcze robił to z wielkim wyczuciem. Co ciekawe, szczególne fory miała u niego polityczna konkurencja, jeśli komuś było mniej wolno, to raczej aktualnej większości. A to prowadzenie... Potrafił urządzić cały show; tu cięty komentarzyk,

tam riposta, czasem mina - ale przecież nie szło się pogniawać. Ciężar dyskusji przenosił na pracę w komisjach, więc sesje bywały rekordowo krótkie. Absolutoryjna mieściła się w godzinie, a nadzwyczajne liczyło się w minutach. Spóźnienie się było ogromnym ryzykiem pocałowania klamki.

Do tej pory wiele osób ze zdumieniem stwierdza, że Rada Powiatu w Radzynie Podlaskim to na tle wielu innych instytucji polskiej polityki i „polityki” miejsce dość szczególne, gdzie nie przekracza się pewnych norm. I to jest zasługa w dużej części Marka, który tą swoją ludzkością, przymrużeniem oka na nieważne, dystansem do samego siebie i otaczającego świata potrafił zarazić. I chwilami odnoszę wrażenie, że, mimo iż się ekipy zmieniają, jakoś ta pamięć instytucji przetrwała.

Zbigniew Smółko



Radek z Radzyna

BEV* i co dalej

Najpierw cytuję z własnego felietonu sprzed dwóch lat:

W powiecie zarejestrowanych jest 16 samochodów, jeden motocykl i 23 motorowery elektryczne.

A teraz w nawiązaniu do powyższego najświeższe dane: 50 samochodów osobowych, 47 motorowców, dwa motocykle i dwa samochody ciężarowe.

Reasumując, trzykrotny wzrost osobówek, dwukrotny motorowców oraz debiut innych pojazdów.

Z drugiej jednak strony to jedynie 0,13 proc. ogółu zarejestrowanych w powiecie pojazdów. W tym tempie to sok z dinozaurów będziemy jeszcze setki lat tankować na Orlenie. A nasz narodowy czempion, na spółkę z arabskimi dostawcami, będzie notował rokrocznie rekordowe zyski. Ze względu na wzrost cen paliw, który jest wynikiem niepewności oraz kursów benzyny i diesla na rynkach światowych, na portalach ogłoszeniowych wymiotło ofertę mało używanych aut elektrycznych. Natomiast nowe pojazdy baterijne taniej. Wiem, średnio w Polsce osobówka ma 15 lat, a na takie sensowne, zasilane prądem,

importowane z Zachodu, jeszcze kilka lat poczekamy. Na szczęście technologia przebiega, co widać doskonale po zainteresowaniu zakupem magazynów energii. Oby tak dalej.

Szybkie ładowarki pod Kaulandem i Spomlekiem oraz kilku mechaników, którzy nie boją się dotknąć auta elektrycznego. Wyraźny progres w ciągu dwóch lat.

Fun fact! W powiecie radzyńskim na każdego mieszkańca, łącznie z dziećmi i dorosłymi bez prawa jazdy jest zarejestrowane 1,2 pojazdu na osobę. Ponad 73 tysiące. Czyli aktywności miejscy, którzy walczą o chodniki i ścieżki rowerowe, nie mają racji. Droga asfaltowa prawem, nie towarem! No dobra, żartowałem.

*BEV to skrót od angielskiego określenia Battery Electric Vehicle, co oznacza w pełni elektryczny pojazd zasilany wyłącznie energią z akumulatorów.

Radosław Grudzień

Włodzimierz Nahorny wrócił do Radzyna. Sala ROK wypełniła się po brzegi

Mistrz polskiego jazzu ponownie wystąpił w mieście swojego urodzenia. Koncert Włodzimierza Nahornego w Radzyńskim Ośrodku Kultury przyciągnął komplet publiczności, która usłyszała zarówno znane kompozycje artysty, jak i utwory z jego mniej oczywistego, pełnego emocji repertuaru.

Włodzimierz Nahorny to multiinstrumentalista, aranżer i kompozytor, którego twórczość od lat łączy świat jazzu i muzyki klasycznej. Jego koncert w Radzynie był okazją do spotkania z muzyką pełną nastroju, napięcia i improwizacji.

Artysta przygotował nieco zmieniony repertuar. Wśród prezentowanych kompozycji znalazła się m.in. historia „Kota Cynamona”, przemierzającego miejskie uliczki i zaglądającego do miejscowych sklepików.

Nie zabrakło również „Ballady”, w której można było odnaleźć inspiracje twórczością Krzysztofa Komedy



Publiczność licznie wypełniła salę ROK

i jego legendarnym albumem „Astigmatic”. Z kolei „I’ll Remember December” wprowadził bardziej napięty, pobudzający wyobraźnię nastrój.

Emocji nie brakowało również podczas „Spotkania kochanków”. W kompozycji wyraźnie wybrzmiewały napięcie i energia związane z relacjami międzyludzkimi.

Na koniec „Jej portret”

Publiczność nie pozwoliła artyście zakończyć koncertu bez bisu. Na zakończenie zabrzmiał jeden z najbardziej znanych i lubianych utworów „Jej portret”, który spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem słuchaczy.

Koncert był częścią XLIII Dni Karola Lipińskiego. Za

organizację wydarzenia odpowiadały Radzyńskie Towarzystwo Muzyczne im. Karola Lipińskiego oraz Radzyński Ośrodek Kultury.

Patronat medialny nad wydarzeniem objęła „Wspólnota Radzyńska”.



Artysta przygotował nieco zmieniony repertuar. Wśród prezentowanych kompozycji znalazła się m.in. historia „Kota Cynamona”, przemierzającego miejskie uliczki i zaglądającego do miejscowych sklepików



Włodzimierz Nahorny to multiinstrumentalista, aranżer i kompozytor, którego twórczość od lat łączy świat jazzu i muzyki klasycznej. Jego koncert w Radzynie był okazją do spotkania z muzyką pełną nastroju, napięcia i improwizacji

kb

Zniszczyli ławkę na dzieńcu Pałacu Potockich. Monitoring nagrał sprawców



Szanujmy wspólną własność. Zabezpieczony materiał dowodowy został przekazany policji, a sprawcy będą musieli ponieść konsekwencje swojego działania, w tym odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę

W nocy z 5 na 6 września na dziedzińcu Pałacu Potockich w Radzynie doszło do celowego zniszczenia miejskiej ławki.

Jak informuje Urząd Miasta, trzech młodych ludzi połamało ją, powodując szkodę o wartości 1350 zł. Dzięki miejskiemu monitoringowi udało się ustalić osoby odpowiedzialne za dewastację.

Zabezpieczony materiał został

przekazany policji, a sprawcy będą musieli ponieść konsekwencje swojego działania, w tym odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę. Miasto przypomina, że ławki, kosze, oświetlenie czy place zabaw są finansowane z pieniędzy publicznych. Ich niszczenie oznacza więc straty, które ostatecznie ponoszą mieszkańcy. Urząd apeluje o szanowanie wspólnej przestrzeni i reagowanie, gdy ktoś dopuszcza się jej dewastacji.

kb

INFORMATOR GMINY KOMARÓWKA PODLASKA

Przyjmowane są już wnioski o wsparcie na przyszły rok

Pomoc żywnościowa dla mieszkańców Komarówki Podlaskiej. Kolejna dostawa już w październiku

Mieszkańcy Komarówki Podlaskiej, którzy znajdują się w trudniejszej sytuacji materialnej, mogą korzystać z pomocy żywnościowej przekazywanej za pośrednictwem Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

W ramach współpracy z Lubelskim Oddziałem Okręgowym Polskiego Czerwonego Krzyża do potrzebujących trafiają produkty spożywcze o przedłużonym terminie przydatności do spożycia.

Ostatnia akcja odbyła się pod koniec sierpnia. Wówczas rozdysponowano wśród mieszkańców niemal 3,5 tony żywności. Z pomocy skorzystało ponad 240 osób, które otrzymały po kilka kilogramów różnego rodzaju produktów o długim terminie przydatności. To nie koniec tegorocznej pomocy. Jak zapowiada Agnieszka Zieniuk, kierowniczka GOPS, kolejna dostawa żywności do Komarówki Podlaskiej planowana jest na październik. Szczegółowe informacje dotyczące terminu oraz sposobu odbioru produktów będą przekazywane przez GOPS. Program pomocy żywnościowej jest realizowany przez Polski Czerwony Krzyż z zasobów finansowanych przez Unię Europejską od kilkunastu lat. Lubelski Oddział Okręgowy PCK kie-

ruje swoje działania do osób i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji ekonomicznej na terenie województwa lubelskiego. Jak podkreśla Maciej Budka, Dyrektor Lubelskiego Oddziału Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża, obecnie z systematycznej pomocy żywnościowej korzysta około 40 tysięcy beneficjentów. Pomoc może trafiać do mieszkańców dzięki współpracy PCK z lokalnymi partnerami. Jednym z nich jest Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Komarówce Podlaskiej. To właśnie za pośrednictwem takich instytucji żywność dociera bezpośrednio do osób i rodzin, które potrzebują wsparcia w zabezpieczeniu podstawowych potrzeb. Aby przeprowadzić taką akcję, potrzeba sporego wysiłku organizacyjnego na poziomie gminy. Trzeba zabezpieczyć pomieszczenia magazynowe, zapewnić transport, rozładować, podzielić i rozdać żywność. Akcje będą kontynuowane także w przyszłym roku. Osoby zainteresowane otrzymywaniem pomocy żywnościowej mogą już składać w GOPS wnioski. Ośrodek weryfikuje dochody wnioskodawcy i kwalifikuje do otrzymania wsparcia.

Beata Malczuk

Prokurator kończy śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci zasłużonego księdza

W jaki sposób zginął 79-letni, znany i zasłużony duchowny ks. prałat Zbigniew Kuzia? Odpowiedź na to pytanie miał znaleźć prokurator. Śledztwo właśnie się kończy. Wnioski prokuratora są jednoznaczne.

Śledztwo w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci

Pod koniec lipca w wieku 79 lat tragicznie zmarł ks. prałat Zbigniew Kuzia. Śledztwo w tej sprawie wszczęła Prokuratura Rejonowa w Lubartowie, bo zdarzenie miało enigmatyczny charakter. Martwego duchownego znaleziono bowiem rano, po nocy z 25 na 26 lipca, na zewnątrz jego domu w Serocku, gdzie mieszkał na emeryturze, razem z kilkoma siostrami zakonnymi. Na miejscu ujawnienia zwłok oględziny przeprowadził prokurator.



Ks. prałat Zbigniew Kuzia był człowiekiem niezwykle energicznym jak na swój wiek. Kilka miesięcy temu opisywaliśmy na łamach "Wspólnoty" sprawę dotyczącą gospodarstwa emerytowanego duchownego, w którym utrzymywał m.in. trzodę chlewną

- Ksiądz najprawdopodobniej wypadł z okna swojego budynku mieszkalnego, okno znajduje się na wysokości około pięciu metrów. Dotychczasowe ustalenia wskazują na wypadek. Przewodzą śledztwo w kierunku

nieumyślnego spowodowania śmierci. To standardowa procedura przy tego typu zdarzeniach - wyjaśniała tuż po zdarzeniu prok. Natalia Oziębło, zastępca prokuratora rejonowego w Lubartowie.

W ramach śledztwa m.in. przeprowadzono sekcję zwłok ks. prałata Zbigniewa Kuzia, przesłuchano też świadków. Po dwóch miesiącach od zdarzenia prokurator zamyka śledztwo.

- Nie ujawniliśmy okoliczności świadczących o udziale w tym zdarzeniu osób trzecich. Ostatnim elementem są uzupełniające przesłuchania siostr zakonnych, które zamieszkiwały z księdzem. Konkluzja najbardziej prawdopodobna jest taka, że ksiądz wypadł z okna przypadkowo, na skutek nieszczęśliwego wypadku. Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną zgonu były obrażenia wewnętrzne klatki piersiowej spowodowane upadkiem - zaznacza prok. Natalia Oziębło.

Jak poinformowano nas w miniony piątek, śledztwo ma zostać oficjalnie zamknięte do końca września.

Znany i zasłużony duchowny

Ks. prał. Zbigniewa Kuzia nie trzeba nikomu w regionie

przedstawiać. Ma swój biogram w internetowej Encyklopedii Solidarności prowadzonej przez Instytut Pamięci Narodowej. I to niemały.

Urodzony tuż po wojnie. W 1971 roku przyjął święcenia kapłańskie. Dziesięć lat później został skierowany do organizowania nowej parafii Matki Bożej Królowej Polski w lubelskiej dzielnicy Tatary (obejmującej m.in. teren Fabryki Samochodów Ciężarowych). Zdobył uznanie m.in. poprzez organizację posługi duszpasterskiej dla uczestników strajku w FSC w 1981 roku oraz prowadzonej przez kolejne lata pomocy rodzinom internowanych i uwięzionych oraz wspieraniu działalności podziemnych KZ FSC i TZR. W latach 1983-2017 był proboszczem parafii Matki Bożej Królowej Polski, od 2015 roku - prałatem.

W lutym br. uhonorowany przez marszałka województwa i prezydenta Lublina otrzymał m.in. medal „Lublin Bohaterom” przyznany za szczególne zasługi dla miasta i jego miesz-

kańców. W 2004 roku otrzymał Krzyż Semper Fidelis od Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” za dokonania dla „Solidarności”.

Dziewięć lat temu przeszedł na emeryturę i na stałe osiadł na ojcowiznie w Serocku, w gminie Firlej. W ostatnich latach ks. prał. Zbigniew Kuzia był związany z parafią pw. Przemienienia Pańskiego w Firleju.

Dwudniowe uroczystości pogrzebowe

Uroczystości pogrzebowe zmarłego ks. prałata odbywały się przez dwa dni. 29 lipca odprawiona została msza święta w kościele Matki Boskiej Królowej Polski w Lublinie. 30 lipca główne uroczystości odbyły się w kościele Przemienienia Pańskiego w Firleju. W Lublinie mszę świętą odprawił ks. biskup Mieczysław Ciseł, w Firleju ks. arcybiskup Stanisław Budzik. Ciało ks. Zbigniewa Kuzia spoczęło na cmentarzu parafialnym w Firleju.

Dominik Smagała

Łuków: Groźny pożar samochodu ciężarowego. Strażacy z OSP w Stoczku Łukowskim w akcji



Miejsce pożaru

fot. Screen - OSP w Stoczku Łukowskim/Facebook

Strażacy walczyli z groźnym pożarem samochodu ciężarowego, który wybuchł w bezpośrednim sąsiedztwie budynku.

W nocy z soboty na niedzielę (26/27 września) m.in. Ochotnicza Straż Pożarna w Stoczku Łukowskim została wezwana do pożaru samochodu ciężarowego w Zgórznicy.

- Dnia dzisiejszego o godzinie 1.54 zostaliśmy zadysponowani dwoma zastępami do pożaru samochodu ciężarowego. Sytuacja była poważna, ponieważ w bezpośrednim sąsiedztwie płonącego pojazdu znajdował się zagrożony budynek - informuje OSP w Stoczku Łukowskim. - Po otrzymaniu zgłoszenia nasze

zastępy bezzwłocznie udały się na miejsce zdarzenia. W chwili naszego przybycia działania prowadziła już jednostka OSP Zgórznica.

Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, wsparciu prowadzonych działań gaśniczych oraz pomocy w opanowaniu pożaru i niedopuszczeniu do jego rozprzestrzenienia się na pobliski budynek. - Strażacy pracowali w trudnych, nocnych warunkach, przy dużym zadymieniu i wysokiej temperaturze - dodaje OSP w Stoczku Łukowskim. Sytuację udało się opanować, a zagrożenie ograniczyć. Poza policją, na miejscu interweniowały jeszcze takie jednostki jak: OSP Zgórznica, OSP Jamielne, KP PSP Łuków.

Joanna Niecko

Podszywał się pod pracownika banku, straty na blisko 2 mln zł!

Lubelscy łowcy głów zatrzymali w Warszawie 25-letniego obywatela Ukrainy, który był poszukiwany 13 podstawami prawnymi, w tym dwoma listami gończymi.

Funkcjonariusze Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie wspólnie z policjan-



25-latek trafił już do tymczasowego aresztu. Mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności nawet do 8 lat

tami z CBZC Zarządu w Lublinie ustalili, że 25-latek ukrywał się w Warszawie.

Mężczyzna był poszukiwany za szereg oszustw internetowych popełnianych na terenie całego kraju. Według informacji przekazanych w materiale podszywał się pod pracownika banku i wyłudzał kody do płatności internetowej. Straty w tej sprawie oszacowano na blisko 2 miliony złotych.

Joanna Niecko

Okradł jubilera, łupem padły m.in. biżuteria i wyroby ze złota za blisko 100 tys. zł. Policja dopadła go po latach

Policjanci zatrzymali 34-letniego obywatela Rumunii podejrzanego o kradzież pieniędzy i biżuterii z jednego z salonów jubilerskich. Do przestępstwa doszło kilka lat temu.

- Do zdarzenia doszło w jednym z salonów jubilerskich na terenie Lublina w 2023 roku. Jak ustalili policjanci, sprawca wykorzystał moment, gdy ekspedientka była zajęta obsługą innego klienta. Wtedy wszedł na zaplecze lokalu i z sejfu zabrał pieniądze oraz biżuterię o łącznej wartości blisko 100



34-latek usłyszał zarzut kradzieży, a następnie został tymczasowo aresztowany

tysięcy złotych. Jego łupem padły m.in. pierścionki z brylantem oraz bransoletki ze szmaragdami oraz wyroby ze złota - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski

z KMP w Lublinie.

Sprawą od początku zajmowali się policjanci zwalczający przestępczość przeciwko mieniu. Mimo upływu czasu i umorzenia

postępowania funkcjonariusze nadal prowadzili ustalenia operacyjne, analizowali zgromadzone materiały i sprawdzali informacje. Działania doprowadziły do wytypowania 34-letniego obywatela Rumunii i ustalenia jego miejsca pobytu. Mężczyzna został zatrzymany po 3 latach od zdarzenia. - Nie spodziewał się, że po takim czasie policjanci nadal będą pracowali nad sprawą - dodaje podinspektor Gołębiowski.

Usłyszał zarzut kradzieży. Sąd zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie na okres 3 miesięcy. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Kontrolerzy nie zostawili suchej nitki na Muzeum Nadwiślańskim

Najpierw podział muzeum, potem reorganizacja i zmiany kadrowe. Później alarmy pracowników, pytania samorządowców i interwencja ministerstwa. W lutym do Kazimierza Dolnego przyjechał wiceminister kultury Maciej Wróbel i zapowiedział kontrolę. Dziś znamy jej wyniki. Ministerialny dokument jest dla Muzeum Nadwiślańskiego bardzo krytyczny.

Wystąpienie pokontrolne Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego opublikowane zostało 22 września. Kontrola obejmowała lata 2020–2025, a kontrolerzy pracowali w muzeum od 11 maja do 19 czerwca tego roku. Sprawdzili siedem obszarów działalności. W czterech ocena była negatywna, w pozostałych trzech - pozytywna, ale z zastrzeżeniami.

Najmocniejszy fragment dokumentu znajduje się już na początku.

- Działalność Muzeum w badanym zakresie należy ocenić negatywnie - czytamy w wystąpieniu pokontrolnym.

To zdanie jest dziś punktem wyjścia do rozmowy o tym, co przez ostatnie miesiące działo się w jednej z najważniejszych instytucji kultury Kazimierza Dolnego.

Od podziału zaczęły się pytania

1 stycznia 2025 roku Zamek w Janowcu przestał być oddziałem Muzeum Nadwiślańskiego i stał się samodzielną instytucją kultury województwa lubelskiego. Także w tym kontekście w Kazimierzu zaczęły pojawiać się pytania o przyszłość muzeum, jego strukturę, zatrudnienie i sposób zarządzania. Sam fakt podziału potwierdza również ministerialne wystąpienie.

W styczniu br. temat był już głośny. Pracownicy, związki zawodowe i samorządowcy alarmowali o zmianach organizacyjnych i kadrowych.

Pojawiały się informacje o planowanej likwidacji ponad 20 stanowisk. Kierownictwo muzeum tłumaczyło natomiast, że zmiany nie są nastawione na zwolnienia, lecz mają usprawnić funkcjonowanie instytucji.

Atmosfera była coraz bardziej napięta.



19 lutego Maciej Wróbel odwiedził Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym i zapowiedział przeprowadzenie kontroli w instytucji

Minister przyjechał do Kazimierza

19 lutego do Kazimierza Dolnego przyjechał wiceminister kultury Maciej Wróbel.

- Otrzymujemy sporo sygnałów od mieszkańców, pracowników oraz parlamentarzystów o fatalnej sytuacji w tej instytucji - mówił Maciej Wróbel, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wskazywał na „niezrozumiałą reorganizację, zmianach kadrowych i niejasnych planach” i mówił o „obawie, że mamy do czynienia z postępującą degradacją instytucji”, a na koniec zapowiedział kontrolę ministerstwa.

Wcześniej pracownicy i osoby związane z muzeum zwracali uwagę na likwidowanie stanowisk kierowniczych i zmianę struktury organizacyjnej.

„Całkowita centralizacja zarządzania”

Kontrolerzy bardzo mocno odnieśli się do zmian organizacyjnych wprowadzonych pod koniec 2025 roku.

Jak czytamy w wystąpieniu pokontrolnym, regulamin organizacyjny obowiązujący w czasie kontroli był częściowo niezgodny ze statutem, a część zarządzeń dyrektora była niezgodna z regulaminem.

Jeszcze mocniej brzmi opis zmian z grudnia 2025 roku.

Według kontrolerów doszło wtedy do „spłaszczenia struktury organizacyjnej Muzeum”. Dalej dokument mówi o „całkowitej centralizacji zarządzania”.

Zlikwidowane zostały stanowiska kierowników oddziałów. W ocenie kontrolerów w przypadku muzeum wielooddziałowego było to rozwiązanie „wpływającym

niekorzystnie na działalność statutową i realizację zadań ustawowych”. Struktura miała także uniemożliwiać pracownikom oddziałów uzyskanie awansu zawodowego.

A właśnie o zmianach organizacyjnych przez wiele miesięcy mówili pracownicy i przedstawiciele związków zawodowych.

21 osób zostało 11

Kontrolerzy ustalili też, że w okresie objętym kontrolą liczba pracowników tego pionu zmniejszyła się o 47 procent, mimo że ogólna liczba pracowników muzeum wzrosła. W praktyce oznaczało to zmianę z 21 do 11 pracowników merytorycznych. Jednocześnie połączono w jeden etat stanowisko głównego inwentaryzatora zbiorów muzealnych i stanowisko ds. konserwacji.

Kontrolerzy nie pozostawili tu wątpliwości.

- Zagroza należytemu wykonywaniu zadań wynikających ze statutu oraz ustawy o muzeach - czytamy w dokumencie.

Pracownicy alarmowali, dyrekcja broniła zmian

Wcześniej w rozmowach z nami przedstawiciele pracowników wskazywali, że reorganizacja budzi ich poważne obawy. Związkowcy zwracali uwagę na likwidowanie stanowisk i zmianę odpowiedzialności poszczególnych osób.

Z drugiej strony kierownictwo muzeum przekonywało, że nie chodzi o samo cięcie zatrudnienia, lecz o zmianę sposobu działania instytucji.

- Wszelkie zmiany mają służyć rozwojowi tej instytucji - mówił ówczesny p.o. dyrektora Sławomir Bąk.

Najbardziej wrażliwy temat: zbiory

Raport nie kończy się jednak na strukturze organizacyjnej.

Muzeum odpowiada za tysiące zabytków i obiektów. Kontrolerzy przyjrzeni się również temu, jak są one ewidencjonowane i chronione. I tutaj lista nieprawidłowości jest długa.

W przypadku losowo wybranych obiektów brakowało na kartach ewidencyjnych m.in. informacji o wartości w dniu nabycia, miejscu i czasie powstania, stanie zachowania czy opisie obiektu. Nie zawsze dołączona była dokumentacja wizualna. Kontrolerzy stwierdzili również brak oznakowania części obiektów oraz rozbieżności pomiędzy ewidencją a oznakowaniem.

Co więcej, muzeum nie posiadało programu komputerowego do ewidencji zbiorów.

- W Muzeum nie funkcjonuje program komputerowy do ewidencji zbiorów - wskazują kontrolerzy, podkreślając, że odbiega to od przyjętych standardów prowadzenia ewidencji.

Stwierdzili również przypadki obiektów, które powinny zostać wpisane do księgi inwentarzowej, ale nie zostały zewidencjonowane.

„Ryzyko zniszczenia substancji zabytkowej”

Jeszcze poważniej brzmią ustalenia dotyczące konserwacji. Muzeum nie miało planów konserwatorskich dla zabytków nieruchomych. Dokumentacja konserwatorska w formie cyfrowej była przechowywana wyłącznie na komputerze lokalnym konserwatora, bez kopii zapasowych.

Nie wdrożono również zintegrowanej strategii ochrony przed szkodnikami.

Muzeum Nadwiślańskie – LICZBY Z KONTROLI

7
obszarów działalności objętych kontrolą

4
obszary ocenione negatywnie

38
zaleceń po kontroli

21 → 11
liczba pracowników merytorycznych; spadek o 47 proc.

53 → 57
zmiana ogólnego zatrudnienia w muzeum

I właśnie tutaj kontrolerzy użyli kolejnego mocnego sformułowania:

- Co rodzi ryzyko zniszczenia substancji zabytkowej - czytamy w wystąpieniu pokontrolnym.

Kontrola wykazała też brak dokumentowania stanu zachowania muzealiów po ich powrocie z wypożyczeń zewnętrznych. W przypadku części prac konserwatorskich zleczanych podmiotom zewnętrznym zabrakło dokumentacji rozeznania rynku.

Kontrolerzy zwrócili uwagę również na wprowadzanie na ekspozycje elementów organicznych bez wcześniejszej dezynfekcji i dezynsekcji oraz na niewystarczającą powierzchnię magazynową i brak odpowiedniego wyposażenia części magazynów.

Nie tylko magazyny. Problem dotyczy też dostępu

Wystąpienie pokontrolne odnosi się do tego, jak z muzeum mogą korzystać zwiedzający i osoby zainteresowane jego zbiorami. Muzeum nie miało regulaminu zwiedzania. Kontrolerzy wskazali też na likwidację Działu Biblioteki i Archiwum Historycznego.

W dokumencie czytamy, że „ograniczono możliwość swobodnego korzystania ze zbiorów i zgromadzonych informacji” zarówno pracownikom pionu merytorycznego, jak i osobom z zewnątrz.

To oznacza, że reorganizacja, o której wcześniej dyskutowano przede wszystkim w kontekście pracowników, miała - zdaniem kontrolerów - również konsekwencje dla dostępu do zasobów muzeum.

Nauka też dostała ocenę z zastrzeżeniami

Kontrolerzy pozytywnie, ale z zastrzeżeniami, ocenili działalność naukową, popularyzatorską, artystyczną i upowszechniającą kulturę. Wskazali, że

muzeum rozwija działalność popularyzatorską, artystyczną i edukacyjną.

Jednocześnie zwrócili uwagę na brak naukowych katalogów zbiorów, brak periodyku muzealnego oraz brak organizowanych konferencji naukowych.

Pieniądże? Dotacje rozliczone, ale dokumentacja z uchybieniami

Kontrolerzy sprawdzili również sposób wykorzystania dotacji ministerialnych.

Tutaj ocena również była pozytywna z zastrzeżeniami. Muzeum prawidłowo i terminowo rozliczyło sześć dotacji, ale stwierdzono nieprawidłowości w dokumentowaniu realizowanych zadań.

W 25 przypadkach dokumenty księgowe nie zawierały wymaganych adnotacji dotyczących sprawdzenia dokumentów i zatwierdzenia ich do wypłaty. W pięciu z 42 umów zabrakło kar umownych zabezpieczających interes muzeum i środki ministra.

Kontrolerzy stwierdzili też, że muzeum nie prowadziło wyodrębnionej ewidencji księgowej wydatków finansowanych z dotacji, co - jak wskazali w dokumencie - naruszało przepisy ustawy o finansach publicznych oraz zapisy umów dotacyjnych.

38 zaleceń

Lista rzeczy do poprawy jest długa. Wystąpienie pokontrolne zawiera 38 zaleceń.

Dotyczą one m.in. uporządkowania organizacji muzeum, dokumentacji, ewidencji i cyfryzacji zbiorów, konserwacji, bezpieczeństwa, dostępu do zasobów oraz zasad gospodarowania środkami publicznymi.

Do projektu wystąpienia pokontrolnego muzeum złożyło 27 sierpnia zastrzeżenia. Zostały one oddalone.

Agnieszka Gołębiowska

Komplikacje podczas operacji i kolejna walka o sprawność Alicji. Mama: Czas goni, potrzebujemy Waszej pomocy

Ośmioletnia Alicja Gudala z Grabowa Szlacheckiego, w gminie Nowodwór, w powiecie ryckim, od najmłodszych lat mierzy się z poważnymi konsekwencjami przepukliny oponowej. Za nią liczne operacje, długie pobyty w szpitalach, intensywna rehabilitacja i godziny ćwiczeń. Przed nią kolejne miesiące walki o samodzielność. Rodzina po raz kolejny prosi o pomoc. Tym razem potrzebne są środki m.in. na ortezy, rehabilitację i specjalistyczny sprzęt ortopedyczny.

Dziewczynka musi mierzyć się z konsekwencjami swojej choroby, a jej życie w dużej mierze podporządkowane jest rehabilitacji, wizytom u specjalistów i kolejnym zabiegom.

Kolejna odsłona walki o sprawność

Ruszyła kolejna edycja akcji „Wrzuć grosika do słoika dla Alicji”. Zbiórka została zorganizowana z myślą o pokryciu kosztów leczenia, rocznej rehabilitacji oraz zakupu niezbędnego sprzętu ortopedycznego. Do udziału zapraszane są szkoły, przedszkola i żłobki z powiatu ryckiego oraz okolic. W promieniu około 50 kilometrów.

Pomysł jest prosty: drobne kwoty, które pojedynczo mogą wydawać się niewielkie, połączone przez wiele osób mogą stworzyć realne wsparcie dla dziecka wymagającego kosztownego leczenia i rehabilitacji. Tym razem potrzeba jest szczególnie pilna. Alicja musi odebrać i opłacić nowe ortezy, a rodzinę czeka także kolejny turnus rehabilitacyjny. - Kochani, czas goni. Potrzebujemy Waszej pomocy i wsparcia - apeluje mama dziewczynki, Ewelina.

Za Alicją już wiele trudnych operacji

Historia leczenia Alicji od początku była wyjątkowo trudna. Dziewczynka przeszła już wiele skomplikowanych zabiegów. W lutym 2025 roku rodzina informowała o planowanej w Niemczech kolejnej, siódmej operacji.

Zabieg w klinice w Aschau miał dotyczyć m.in. problemu



Alicja liczy na pomoc. Wesprzesz akcję?

stopy końsko-szpotaowej. Rodzice podkreślali wówczas, że jego celem było stworzenie Alicji szansy na bardziej sprawne funkcjonowanie i ograniczenie bólu towarzyszącego pionizacji w ortezach.

Kosztorys okazał się jednak dla rodziny ogromnym obciążeniem.

- Alicja ma zaledwie osiem lat, a już przeszła sześć trudnych operacji. Jej dzieciństwo zamiast bez troski wypełniają szpitale, ból i rehabilitacja - pisała w apelu rodzice.

Jak podkreślali, nie byli w stanie samodzielnie pokryć kosztów leczenia za granicą i po raz kolejny musieli zwrócić się o pomoc do ludzi dobrej woli.

Operacja okazała się bardziej skomplikowana

Jednym z najtrudniejszych momentów w historii leczenia dziewczynki była operacja, na którą rodzina długo czekała i z którą wiązała ogromne nadzieje.

Zabieg okazał się bardziej skomplikowany i trwał znacznie dłużej, niż początkowo zakładali lekarze. Konieczna była bardziej rozległa rekonstrukcja biodra, ponieważ jego zwichnięcie było znaczne.

Alicja spędziła w klinice 10 dni. Następnie wróciła karetką do Polski, gdzie przez kolejne tygodnie musiała pozostawać w specjalnych warunkach, praktycznie cały czas leżąc. Celem było umożliwienie prawidłowego zespolenia elementów wykorzystanych podczas operacji. Długi okres unieruchomienia miał jednak poważne konsekwencje.

- Niestety, okres leżenia i trzy ostatnie operacje zabrały Alicji praktycznie wszystko, co wypracowała przez lata ćwiczeń. Wszystko musimy zaczynać od nowa. Jesteśmy załamani... - relacjonowała mama Ewelina.

Dziewczynka potrzebowała także wózka, ponieważ nawet pokonanie krótkiego dystansu stało się dla niej ogromnym wysiłkiem. Rodzice nie chcieli jednak pogodzić się z tym, że wózek stanie się stałym elementem jej życia. - Nie możemy skazać jej na siedzenie na wózku i nadal zawalczymy o jej samodzielność - podkreślała mama Alicji.

Rehabilitacja to codzienność

W przypadku Alicji rehabilitacja nie jest pojedynczym etapem leczenia. To codzienna praca, która zajmuje znaczną część jej życia. Rodzina opisywała, że dziewczynka rozpoczyna dzień od ćwiczeń, a po przedszkolu ponownie wraca do rehabilitacji. Potrzebne są również specjalistyczne urządzenia i ortezy. Ich ceny są dla rodziny bardzo wysokie.

Już wcześniej rodzice informowali, że same ortezy kosztowały około 48 tys. zł, a zakup pionizatora oznaczał wydatek rzędu 10,6 tys. zł. Do tego dochodzą koszty regularnej rehabilitacji, turnusów, wizyt specjalistycznych, transportu i kolejnych zabiegów.

Wraz z rozwojem dziecka pojawiają się kolejne potrzeby. - Ala rośnie, jej schorzenie ciągle przynosi nowe wyzwania. Nie możemy poddać się w połowie drogi. Tak dużo osiągnęliśmy! - mówiła Ewelina.

Bez ortez Ala nie stanie samodzielnie na nóżkach

Jednym z najważniejszych elementów codziennego funkcjonowania Alicji są ortezy. Rodzina potrzebuje kolejnego specjalistycznego sprzętu, ponieważ wraz ze wzrostem dziewczynki dotychczasowe rozwiązania przestają być odpowiednie.

Mama Alicji podkreśla, że nowe ortezy są niezbędne, aby córka mogła bezpiecznie stać i kontynuować rehabilitację. - Ala bez ortez nie stanie samodzielnie na nóżkach, jej nerwy są porażone - tłumaczy Ewelina.

Rodzina musi również pozostawać w gotowości na kolejne zabiegi. Wcześniej informacje wskazywały m.in. na planowane operacje związane z usunięciem metalowych elementów oraz leczeniem wiotkiej stopy końsko-szpotaowej.

„Mamy pięć tygodni”

W jednym z najnowszych apeli mama Alicji poinformowała o pilnej potrzebie zebrania pieniędzy na nowe ortezy. Rodzina ma ograniczony czas na zgromadzenie potrzebnej kwoty. - Mamy 5 tygodni. Zbieramy kasę na nowe ortezy - napisała Ewelina.

Jak zaznacza, rodzina stara się robić wszystko, co jest możliwe we własnym zakresie. Rodzice pracują i odkładają pieniądze, jednak przy tak wysokich kosztach leczenia i sprzętu ich możliwości okazują się ograniczone.

- Wydaje mi się, że robimy naprawdę bardzo dużo... pracujemy bardzo dużo i odkładamy wystarczająco dużo, co jednak czasem jest niewystarczające - przyznaje mama Alicji.

Rower, ćwiczenia i małe kroki

Mimo trudności Alicja pozostaje aktywnym i radosnym dzieckiem. Jedną z rzeczy, które sprawiają jej szczególną przyjemność, jest jazda na rowerze. Dla rodziców to jednak nie tylko forma zabawy. Rower jest także elementem aktywności wspierającej pracę mięśni. Rodzina regularnie konsultuje sposób poruszania się Alicji ze specjalistami. Jednym z takich badań była analiza chodu w Warszawie. Podczas wizyt oceniany jest m.in. stan kolan i funkcjonowanie całego układu ruchu.

Po takich konsultacjach pojawiają się kolejne zalecenia, ćwiczenia i potrzeba dostosowania sprzętu. - Jednym z lepszych ćwiczeń poza tymi na sali jest rower. Ala uwielbia jeździć, co nas cieszy, bo wyrabia sobie bardziej mięśnie - opowiada Ewelina.

Rodzic dla chorego dziecka robi wszystko.

Mama Alicji otwarcie mówi również o emocjonalnej stronie wieloletniej walki o zdrowie córki. Przyznaje, że prośenie innych ludzi o pomoc nie było dla rodziny łatwą decyzją. - Nasz przypadek od początku był mocno wyjątkowy. Już po wszystkich odbiciach się od ścian polskich specjalistów i decyzji leczenia za granicą wiedzieliśmy, że nie uzbieramy takich kwot, stąd był pomysł na zbiórkę - wspomina.

Jak dodaje, spotkali na swojej drodze wiele osób, które zaoferowały rodzinie pomoc i wsparcie. Zdarzały się również trudne sytuacje. Mimo wszystko rodzice konsekwentnie kontynuują walkę o sprawność córki. - Rodzic dla chorego dziecka robi wszystko. I to dosłownie - podkreśla Ewelina.

Nie chce, by Alicję definiowała niepełnosprawność

W swoich apelach mama dziewczynki zwraca uwagę na jeszcze jedną ważną kwestię. Alicja, mimo choroby i niepełnosprawności, jest przede wszystkim dzieckiem. Ma swoje zainteresowania, radości i gorsze dni. Rodzice nie chcą, aby była postrzegana wyłącznie przez pryzmat choroby i potrzeb finansowych. - Ala jest mimo choroby i niepełnosprawności radosnym dzie-

ckiem. Ma swoje smutne i gorsze dni jak każdy z nas, ale nie chcę, aby świat ją taką widział - mówi Ewelina. Jej zdaniem niepełnosprawność jest częścią życia córki, ale nie powinna odbierać jej prawa do dzieciństwa, radości i marzeń.

„Wrzuć grosika” do słoika dla Alicji – szkoły i przedszkola ruszają do wspólnej zabawy

Już 5 października rozpocznie się wyjątkowa akcja „Wrzuć grosika do słoika dla Alicji”, skierowana do szkół i przedszkoli z naszego powiatu oraz placówek znajdujących się w promieniu do 50 kilometrów od miejsca zamieszkania organizatora.

Organizatorem akcji są bliscy Alicji. Celem zabawy jest nie tylko wsparcie Alicji, ale również zachęcenie dzieci i młodzieży do wspólnej aktywności i pomagania.

Każda zgłoszona placówka otrzyma specjalny słoik z naklejką „Wrzuć grosika do słoika dla Alicji”. Uczestnicy będą zbierać w nim wyłącznie polskie monety. Po napełnieniu słoika grosiki zostaną przesypane do worka, a zbiórka będzie trwać dalej.

Akcja potrwa do 30 listopada i zakończy się ważeniem zebranych monet w obecności nauczyciela lub wyznaczonej osoby. W zabawie liczyć się będzie waga zebranych grosików, a nie ich wartość pieniężna. Zwycięży placówka, która zgromadzi największą liczbę kilogramów monet.

Na zwycięską szkołę lub przedszkole czeka obecnie nagroda w wysokości 500 zł, ufundowana przez sponsora, z przeznaczeniem na zakup sprzętu sportowego, m.in. piłek, rakietek do tenisa czy innych akcesoriów potrzebnych dzieciom do aktywności fizycznej.

Organizatorzy liczą również na kolejnych sponsorów. Jeśli do akcji dołączą następni fundatorzy nagród, powstanie podium z trzema miejscami.

„Wrzuć grosika” to prosta zabawa, w której każda, nawet najmniejsza moneta, może mieć znaczenie. To także okazja, by pokazać dzieciom, że wspólne działanie, ruch i pomaganie innym mogą iść ze sobą w parze.

Zbiórka potrwa od 5 października do 30 listopada. Niech każdy grosik zrobi coś dobrego dla Alicji!

Mniej bólu i ukłuć dla najmłodszych pacjentów. Lubelski szpital ma nowy sprzęt dla wcześniaków



Aparat podczas pracy na oddziale, na drugim planie pracowniczka oddziału opiekująca się wcześniakiem

Monitorowanie poziomu dwutlenku węgla u wcześniaków nie musi już oznaczać ciągłego pobierania krwi. Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie dostał urządzenie, które zastępuje tradycyjną metodę.

W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie pojawił się Cyfrowy System Monitorowania. To aparat, który ma być wykorzystywany do monitorowania wcześniaków wymagających wsparcia oddechowego. Urządzenie umożliwia ciągły i jednocześnie nieinwazyjny pomiar poziomu dwutlenku węgla przez skórę. Nadmiar dwutlenku węgla i jego niedobór mogą być niebezpieczne. Takie zaburzenia wpływają m.in. na układ oddechowy i przepływ krwi przez mózg. Stałe monitorowanie poziomu gazu pozwala na bieżąco dostosowywać prowadzone leczenie.

Jak to działa?

Jak wyjaśnia Lekarz Kierujący Oddziałem Neonatologii i Inten-

sywnej Terapii Noworodka USK nr 4 w Lublinie - u wcześniaków wymagających wsparcia oddechowego poziom dwutlenku węgla trzeba kontrolować regularnie. Przy czym tradycyjnie wiązało się to z koniecznością pobierania krwi do gazometrii.

- W przypadku najmniejszych pacjentów każde takie pobranie oznacza kolejne nakłucie, ból i ingerencję, a badań może być kilka w ciągu doby przez wiele tygodni. Dlatego możliwość monitorowania prześkórno jest tak cenna. Pulsoksymetr pozwala nam obserwować poziom tlenu, natomiast nowo zakupiony aparat umożliwia ciągłą kontrolę poziomu dwutlenku węgla. Dzięki temu możemy ograniczyć liczbę pobrań krwi i jednocześnie na bieżąco monitorować poziom gazów we krwi dziecka. Wcześniej korzystaliśmy z podobnych aparatów, które były już wystużone i zakończyły swoją pracę, ten jest nowoczesny, o większych możliwościach. Jesteśmy wdzięczni Fundacji, darczyńcom, ale także dystrybutorowi sprzętu za preferencyjne warunki zakupu urządzenia - mówiła dr n. med. Eulalia Majewska,

Lekarz Kierujący Oddziałem Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka.

Sam aparat jest wyposażony w czujnik umieszczony na skórze dziecka. To pozwala na monitorowanie wartości prześkórno ciśnienia parcjalnego dwutlenku węgla (PCO₂) w sposób ciągły. Dzięki temu personel może szybciej zauważyć niepokojący trend i odpowiednio dostosować wsparcie oddechowe.

Sprzęt od darczyńców

W uroczystym przekazaniu sprzętu darczyńcy Fundacji Rozwoju Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie - instytucjonalni i indywidualni. Sprzęt trafił na oddział dzięki środkom pozyskanym przez Fundację. Fundusze na ten cel pochodziły m.in. z kwietniowej Gali Charytatywnej Fundacji Rozwoju USK nr 4.

- To nowoczesne, nieinwazyjne urządzenie, które jest szczególnie odpowiednie do monitorowania wcześniaków. Inwestycje w nowoczesne wyposażenie i jakość opieki są ważne nie tylko dla personelu i pacjentów, ale także dla rodziców, którzy

wybierając miejsce opieki nad swoim dzieckiem, zwracają uwagę na możliwości diagnostyczne i terapeutyczne szpitala - podkreśla Piotr Rybak, zastępca dyrektora ds. finansów i rozwoju USK nr 4 w Lublinie.

- Fundacja działa aktywnie od niedawna. Tak się składa, że jej działania rozpoczęły się od odbywającego się w listopadzie Dnia Wcześniaka. Wtedy nawiązałam współpracę z Fundacją OliEdu, która trwa do tej pory. Szukałam różnych sposobów pozyskania środków, by pomagać. Były składki internetowe, pojawił się pomysł balu charytatywnego. Dzięki niemu i dzięki wielu wspianym osobom, które chciały dołożyć cegiełkę do realizacji celu, oraz dzięki współpracy z panią doktor Eulalią Majewską, udało się zakupić sprzęt, który w opiece nad najmłodszymi pacjentami szpitala pełni wyjątkową rolę - mówiła prof. Agnieszka Nosal-Wiercińska, Prezes Fundacji Rozwoju szpitala.

Uroczyste przekazanie Cyfrowego Systemu Monitorowania odbyło się we wrześniu.

Joanna Niecko

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Maksymilian Kaliszuk, Lisia Wólka
ur. 22 września, g. 11:18; 4150 g, 55 cm
rodzice: Magdalena, Dariusz



Daria Czernik, Lubartów
ur. 23 września, g. 11:37; 3410 g, 56 cm
rodzice: Karolina, Arkadiusz
rodzeństwo: Czarek



Ignacy Guz, Lubartów
ur. 24 września, g. 10:45; 4100 g, 58 cm
rodzice: Ewa, Bartosz



Michalina Skrobas, Łańcuchów
ur. 22 września, g. 23.01; 3440 g, 53 cm
rodzice: Patrycja, Łukasz
rodzeństwo: Lena



Jaś Dzido, Wojcieszków
ur. 21 września, g. 10.06; 3930 g, 57 cm
rodzice: Marta, Bartosz
rodzeństwo: Zosia



Laura Sinica z tatą, Biała Podlaska
ur. 21 września, g. 11.18; 2830 g, 51 cm
rodzice: Maria, Robert
rodzeństwo: Antek, Kuba, Zuzia



Julian Guba z tatą, Przypisówka
ur. 24 września, g. 5.10; 3540 g, 56 cm
rodzice: Dominika, Paweł
rodzeństwo: Gabriel

Życzenia

W 80. rocznicę urodzin Todzi
dużo zdrowia i opieki Matki Bożej na dalsze lata.

KGW z Karczmisk

Wywodzący się z Końskowoli właściciel dworu w Tuchowiczu koło Łukowa dożył sędziwego wieku 87 lat. Choć, trzeba przyznać, zrobił wiele, żeby tak się nie stało... (cz. II)

Joachima Hempla wojenne przypadki



Polscy szwoleżerowie pod Wagram. Obraz Juliusza Kossaka. Jedyne, co smutne w tej historii, że w oddziale austriackim służyli głównie Polacy z Galicji. Píše pamiętnikarz Załuski: Ułani, widząc, że nie mamy lanc, ale z pałaszami na nich nacieramy, zaczęli piki rzucać, a brać się do dobicia pałaszów [...]. Jakoż choć kupkami tylko wysuwając się pomiędzy owych dołów pokopanych, prawie w okamgnieniu ich przewróciliśmy. Wtenczas zaczęło się uganianie naszych z ułanami tymi i dziwny, a nieszczęsny wypadek, że obie strony wyzywały się najobelżywszymi wyrazami w mowie rodowej

Bił się ponoć w dwudziestu dziewięciu bitwach, choć pewnie policzono tylko te znaczniejsze. W Hiszpanii cudem uchodzi z życiem. W Austrii dokażuje pod Wagram i Znojmem.

Jest pod Borodino, Krasnem, dzień po bitwie pod Małojarsławcem ratuje życie Napoleona. Wychodzi znad Berezyny. Potem cała kampania niemiecka: Drezno, Budziszyn, Lipsk, Hanau... W cywilu próbował zostać rolnikiem w podłukowskim Tuchowiczu, ale kto raz szwoleżerem, ten będzie nim do śmierci. Kiedy wybucha Powstanie Listopadowe - znowu jest w szyku. Nawet w Styczniowym wspaniały starzec znajdzie sposób, żeby się zaangażować.

Joachim urodził się w Puławach w 1787 roku, w rodzinie, mającego skądinąd niezłe doświadczenia wojskowe, architekta Czartoryskich, Joachima Rocha. Jako dwudziestolatek, prowadząc za sobą dwóch młodszych braci, zaciąga się do tworzonego

pod komendą Wincentego Krasieńskiego, 1. Pułku Szwoleżerów-Lansjerów Gwardii Cesarskiej. Żeby dostać się do Warszawy, ponoć przepłynął Wisłę i to pod ogniem austriackiej piechoty.

Najpiękniejszy oddział armii

Szwoleżerowie była to elitarna jednostka, złożona w dużej części z synów arystokracji i ziemiaństwa, którzy przeważnie sami płacili za swoje wyposażenie. Już w czasie swojej pierwszej wojny w Hiszpanii zapracowują na wieczną sławę: nazwy Saragossa, Medina del Rio Seco i Somosierra złotymi zgłoskami wpisują się w dzieje polskiego oręza. W bitewnej zawierusze co i raz wyróżniają się Hemplowie. Joachim, dokazując pod Mediną, poważnie ranny dostaje się do hiszpańskiej niewoli. Radzi sobie jak na polskiego kawalerzystę przystało; mnichów pozyскуje noszeniem szkaplerza i umiejętnością odmawiania modlitw po łacinie, wnuczkę dozorczyńni pewnie jakoś inaczej ale równie skutecznie i do zdrowia po chwili może wracać na wolności. Tyle że Somosierra ich ominęła, bo tam po sławę pognali mężni z trzeciego szwadronu, a oni służyli w drugim...

Opisuje autor pośmiertnego wspomnienia o Joachimie Wstał z katafalku

Mając lat 6, wpadł w letarg, już leżał 9 na katafalku, już opłakiwali go rodzice, gdy nadszedł doktor Golc, będący wówczas lekarzem w Puławach, a zobaczysz, że oddycha jeszcze, kazał go przenieść do ciepłego pokoju, bo dotąd leżał w nieopalanym, i tam przyszedł do życia.

- Wspominamy to, bo nasz wojak w późnej już starości o tem mawiał, przytaczając jako dziwne koleje losu

Dobry żołnierz i bez munduru

Do Francji wracają tylko na kilka tygodni, ot, żeby wylizać rany.

Czytamy w pośmiertnym, opartym o opowieści samego Joachima, biogramie: „Do Paryża kazali im wchodzić w nocy, żeby lud paryski nie widział armii cesarskiej w obdartych mundurach, które u wielu ułanów były nawet połatane habitami mnichów hiszpańskich. Ale ułani i konie były wykarmione — żołnierze jak mawiał nasz wojak na słoninie hiszpańskiej a konie na pachitos t. j. jęczmieniu; a co więcej jeszcze, jedni i drudzy byli już przyzwyczajeni do tru-

dów wojennych. Mundury nowe dla całego pułku były gotowe w Paryżu...”.

Szalona szarża pod Wagram

Następnym przystankiem na bojowym szlaku była kampania austriacka 1809 roku. Habsburgowie, niepomni całkiem świeżych przecież doświadczeń, znowu wypowiedzieli wojnę Cesarzowi i znowu przekonali się, że był to czyn nieroztropny. Zaczęta w Bawarii i Włoszech awantura szybko zaczęła przenosić się w kierunku Wiednia. W maju szwoleżerowie biją się pod Aspern, a potem w rozstrzygającej o losach kampanii bitwie pod Wagram. I jest tam na co popatrzeć, może i nie mniej niż pod Somosierrą. Żeby utrzymać kluczowe mosty, rzucają się wariacką szarżą na świetnych ułanów księcia Schwarzenberga. To był jeden z tych momentów, kiedy los całej armii i historia Europy zależą od tego, czy kilkudziesięciu mężczyzn jest w stanie być dzielnymi po prostu pięć minut dłużej niż ich, równie godni sławy, przeciwnicy... Kiedy ułani w odwrocie porzucają swoje lance, podnoszą je szwoleżerowie i walczą nimi dalej.

Joachim wyprzedzić się w męstwie nie daje. Pułkowy raport odnotowuje, że ocalił życie podoficerowi Wilczkowi. O tym dzieciaku będzie głośno: kilkanaście lat później dzielny

oficer, sponiewierany przez archy chęć wielkiego księcia Konstantego, demonstracyjnie palnie sobie w łeb, co będzie jednym z najbardziej bulwersujących wydarzeń w dziejach Królestwa Polskiego.

Kilka dni później Hempel uczestniczy w bitwie pod Znojmem, która była ostatnim gwoździem do austriackiej trumny.

Słodka Francja...

Lata 1810 i 1811 Joachimowi i Stanisławowi mijają we Francji we względnie komfortie, który jednak rozpalonym zwycięstwami szwoleżerom najwyraźniej nieco dolega. Píše starszy z braci do rodziców:

„...W tym właśnie momencie dostałem nominację na Porucznika do naszego Regimentu Staś zaś awansował na pierwszego. Był przez kilka dni dosyć słaby lecz Teraz przyszedł do zupełnie do siebie. Lada moment oczekiwamy ordynansu do Marszu. A przeto spodziewamy się wkrótce dostać się do kochanych granic oyczyzny naszej. Do której to już trzy wzdychamy lata. Odprawiliśmy już wiele wielkich batalii lecz z chęcią odprawiam drugie tyle i dwa razy mocniejszych a byś my tylko mieli nadzieję kiedyś kolwiek jeszcze dostania się do Własnej Krainy...”.

Za całą pociechę mają, że służą w oddziale, który często delegowany jest do osobistej ochro-

ny Cesarza. Razem z nim patrzają na klify Dover, przez lornetkę są w stanie nawet rozpoznać poszczególne postacie. „Życzył bym sobie bardzo być tu podczas pokoju bo bym mógł być w Anglii bardzo łatwo w krótkim czasie i zmałym kosztem. Lecz podobno nim się tego pokoju doczekamy niejedno jeszcze trzeba będzie dać Cięcie Pałasza. Lecz mając Nadzieję w Kapralu przebedziem to wszystko Szczerliwie” - píše Stanisław.

Tych cięć pałasza będzie jeszcze całkiem sporo. Przed braćmi Hemplami, oficerami szwoleżerów, kawalerami Legii Honorowej, a także ich Kapralem i całą rozedrganą Europą była największa i najtrudniejsza kampania. Nie mogąc przepłynąć się do Anglii, nie mogąc wprost zetrzeć się z Albionem, Cesarz planuje odizolować go od reszty świata. I tę wolę zdecydowany jest narzucić Rosji. Marzenia Joachima Hempla o powrocie do ojczyzny mają się spełnić, choć to będzie tylko na krótko: trzy dni po tym, kiedy awangarda francuska przekroczy Niemen, Józef píše do matki (ojciec zmarł w 1809 roku, pochowany zostanie w kościele w podpuławskich Włostowicach) jeszcze z przygranicznego Rajgrodu, ale dwa dni później będzie już w marszu na wschód... cdn.

Zbigniew Smółko
WSP

Wacław Nałkowski (1851–1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz. V)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Jednak to nie prace z zakresu geografii i przyrodoznawstwa przyniosły Nałkowskiemu największy rozgłos, ale emocjonujący atak na Sienkiewicza. Gdybyż tylko Nałkowski napadł na autora „Trylogii”, że „Rodzina Połanieckich” jest np., jego zdaniem, nudną ramotą, nudniejszą nawet od „Bez dogmatu”, która niepotrzebnie zajęła czas ojcu tak udanych postaci jak Maćko z Bogdańca, Petroniusz, Bohun i pan Zagłoba... Że to taka mocno nieudana „Lalka”... Powtórzyłby w gruncie rzeczy to, co czuje (czasem boi się tylko głośno przyznać...) przeciętny czytelnik. Ale przecież Nałkowski zwykłym pochłaniaczem książek nie był.

W ataku na Sienkiewicza, owszem, da się wyczuć trochę zgorzknienia. Może trochę żalu nie tyle do pisarza, co do rzeczywistości, która tak srogo doświadczała młodego, głodnego, przebijającego się przez społeczne zapory, zdolnego studenta, który czuł, że miał znacznie trudniej niż mniej zdolni, a lepiej urodzeni koledzy.

Prostytucja, rabunek i trucizna duchowa

Początkowo po ukazaniu się „Rodziny...” w 1895 roku jego polemik nawet nikt nie chce drukować (tytuł miał brzmieć „Reakcja, pan Sienkiewicz i jego czciciele”), autor „Quo vadis” jest narodową świętością. Który nierad by może czytać, że chce swoim piarstwem „otoczyć aureolą, odnowić, utrwalić trzy główne twierdze reakcji: ulegalizowaną prostytutkę, ulegalizowaną truciznę duchową. Że Stach Połaniecki to skończone bydlę i świński ryj”. Że tak naprawdę zalecana przez Sienkiewicza przemiana głównego bohatera to nic innego, jak pogoń za pieniędzmi i zapomnienie, że w życiu może też chodzić o cokolwiek innego. I że to wszystko dziecinada.

Szturm na własny rachunek

Więc swoją książeczkę o Sienkiewiczu wydał własnym sumptem w 1904. I już mógł ogłosić: „Zawsze z „wieży strażniczej”, z „wysokości orlej” konsekwentnie „pluł na Zolę”; a gdy ten Zola i inni zdzierali maski z Rogonów-Połanieckich, wtedy p. Sienkiewicz podarte strzępy masek zbierał z pietyzmem, kleił, odnawiał, perfumował, zabarwiał szminką różową, nakładał znowu na zawstydzone i pochylone twarze, otaczał je aureolą i pokazywał tłumowi, wołając: ecce homo! - ecce homo Połaniecki itd. Więc zawstydzone dawniej twarze, dostawszy świeże maski, teraz nie potrzebują się wstydzić - teraz każdy taki pan oparty o „granit Sienkiewicza” mówi nam butnie: tak, jestem konserwatysta, jestem klerykał, jestem filister, jestem pasożyt, jestem gieszefciarz, jestem świnią - jestem Połaniecki. - Zola „burzył”, p. Sienkiewicz „budował”; i oto dlaczego zasłużył sobie na wdzięczność narodu!”.

Ziemia zadrżała. Nawet, zdaje się, że kompletnie Bogu ducha winny redaktor naczelny „Głosu”, z którym wówczas Nałkowski współpracował, od jakiegoś wielbiciela Sienkiewicza dostał po głbie.

Ruja, poróbstwo i inne modernizmy

Zresztą to nie tylko o Połanieczyznę chodziło. Jeszcze mocniej naraził się pan Henryk, odpowiadając w jakiejś ankiecie, że modernistyczna literatura jest kiepska, a najwięcej w niej „ruj i poróbstwa”. A poza tym, że wcale jej nie czyta... Na co Nałkowski: „...pan Sienkiewicz, który w swych romansach każe bohaterom uganiać się bez końca za bogdankami tak, jakby byli opanowani przez kołowaciznę erotyczną - że pan Sienkiewicz popełnia niekonsekwencję, oburzając się na „ruję” młodych. Ale i tutaj niekonsekwencja jest tylko pozorna: potępiana „ruja” młodych różni się niebotycznie od zalecanej „ruj” pana Sienkiewicza, tym mianowicie, że ta ostatnia jest prawie zawsze ulegalizowana, często nosi nawet pieczęć rzymską; w przeciwnym zaś razie jest ozdobiona rozumnie za pomocą katechizmów nakazanych wyrzutów sumienia...”.

Nie był zresztą z tymi swoimi oskarżeniami sam. Podobne opinie - być może nawet z większym talentem i warsztatem - wygłaszał wybitny Stanisław Brzozowski. Sienkiewicz oczywiście z wysokości Parnasu nie odpowiadał. cdn.

Zbigniew Smółko

Bandycka zbrodnia czy upiorna prowokacja? (cz. II)

Dlaczego naprawdę zabito mieszkańców Józefowa

Przebieg samej dokonanej 14 i 15 kwietnia 1940 roku masakry co najmniej 217 mieszkańców Józefowa Dużego w gminie Serokomla (powiat łukowski) jest stosunkowo dobrze znany. Wiele wskazuje jednak, że najpopularniejsza wersja o przyczynie w postaci bandyckiego zabójstwa niemieckich osadników Kasnerów przez miejscowych rzezimieszków jest daleka od prawdy.

Funkcjonujący w pamięci zbiorowej opis niemieckiej zbrodni stał się podstawą kolejnych opowieści, przez wielokrotne przepowiadanie - także przy oficjalnych okazjach - stał się niemalże „kanoniczny” i jako taki nie budził większych wątpliwości ani nie inspirował do pogłębionych badań. Geneza tragedii wydawała się - również piszącemu te słowa - dość zborna i logicznie porządkująca wydarzenia.

Zupełnie jednak nowe światło na tło wydarzeń rzuca niewielka, wydana własnym sumptem przez panów Jeremiego Mielnika i Ryszarda Biesaka, od wielu lat znanych regionalistów będących animatorami projektu „Wieści z Małego Mazowsza”, książeczka „Kto zabił Kasnerów”. Zwrócił nam na nią uwagę i uprzejmie przekazał przyjaciel naszej redakcji pan dr Mieczysław Wojecki.

Powiedzieć, że „było zupełnie inaczej” - to nic nie powiedzieć. Okazuje się, że w tej całej upiornej historii niemal nikt nie jest tym, za kogo go uważano, zabijano z zupełnie odmiennych niż spodziewane powodów a motywy i granice moralne przebiegały wzdłuż absolutnie zaskakujących linii.

Jedno jest pewne. 13 kwietnia 1940 na jednej z kolonii Józefowa Dużego zabito pięć osób. Adolfa Kassnera, jego żonę, dwójkę jej dzieci z poprzedniego małżeństwa i jedno, najmłodsze wspólne dziecko. Ocalał pracujący u nich w gospodarstwie Polak Bronisław Szymancki, który złożył potem obszerne zeznania.

Kim byli Kassnerowie?

Zwykle poprzestaje się na zbitce „niemieccy osadnicy”. W tym regionie rzeczywiście w wielu miejscowościach w XIX wieku

pojawiały się zwarte, niemieckie kolonie, w których protestanccy osadnicy stanowili większość populacji. W interesującej nas okolicy będą to Józefów, Leonardów, Bronisławów i Bielany. Część z osadników została w 1915 roku wywieziona przez władze carskie pod Samarę. Po powrocie odtworzyli struktury społeczne, zachowując cały czas odrębność wyznaniową, kulturalną i towarzyską. Po dojściu Hitlera do władzy wśród części z nich umocniły się nastroje nacjonalistyczne, część z nich podjęła działalność na rzecz wywiadu niemieckiego.

Ale z pewnością nie Afred Kassner! Ten mieszkaniec bowiem, mimo bycia etnicznym Niemcem, bycia protestantem i zakorzenienia w kulturze i języku niemieckim, sam siebie uważał za Polaka, wściekał się na własnych synów, kiedy założyli czarne mundury, dumny zaś był z Johana (na styku języków polskiego i niemieckiego to imię podawano jako „Hany”), który w 1939 roku służył w Wojsku Polskim i do wiosny 1940 przebywał w niewoli.

Na drugim biegunie postawy był Gottfried Kuhn, osadnik z Bronisławowa. Mający posłuch wśród sąsiadów, wówczas już 85-letni starzec, fanatyczny hitlerowiec, którego syn we wrześniu 1939 roku zaangażował się w działania dywersyjne, w związku z czym został pojmany i najprawdopodobniej rozstrzelany jako szpieg.

Kassnera nienawidził wręcz maniackalnie. cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Kodeńcu

Zabytkowa - obecnie remontowana - świątynia w Kodeńcu (gm. Dębowa Kłoda, pow. parczewski) jest świadkiem długiej i skomplikowanej historii. Pierwsza cerkiew prawosławna stanęła tu jeszcze w XVI wieku. Po zawarciu unii brzeskiej w 1596, w nieznanym nam bliżej okolicznościach, parafia przeszła na unię. W końcówce XVIII wieku stara cerkiew była mocno podupadła, więc w 1791 poświęcono obecną, imponującą zwłaszcza okazałym frontem z dwoma wieżami. Po 1874 roku, kiedy administracja carska przymusowo próbowała zmusić unitów do przejścia na prawosławie, w Kodeńcu rzecz przebiegła dość nietypowo. Początkowe protesty dość szybko wygasły, a nawet większość mieszkańców zaczęła uczęszczać do cerkwi. W 1915 roku, kiedy władze, administracja cywilna i wojskowa oraz większość duchowieństwa ewakuowały



się na wschód, razem z nimi poszła znaczna grupa mieszkańców (bieżeństwo). Kiedy wrócili, okazało się, że świątynia, jako mienie pounickie, została przekazana rzymskim katolikom. W okresie międzywojennym w miejscowości wrzało do polityki: kilka frakcji narodowych ukraińskich, kilka odłamów komunistów, ludowcy... W czasie II wojny światowej cerkiew okupanci na jakiś czas znowu przekazali prawosławnym. Powojenne ruchy ludności zaskutkowały wyjazdem większości osób zakwalifikowanych przez władze jako „Ukraińcy” (dajemy cudzysłów, bo rzecz dość niejednoznaczna) albo na Ukrainę Sowiecką, albo na „Ziemie Odzyskane”. Fotografia pochodzi sprzed roku 1930, z publikacji „Przemysł ludowy na tle stosunków gospodarczych powiatu włodawskiego”.

Zbigniew Smółko

Zdrowie, sport i integracja.

Piknik „Z Sercem dla Społeczności” już za nami

Przy Szkole Podstawowej nr 2 w Radzynie odbył się piknik „Z Sercem dla Społeczności – Piknik Zdrowia i Aktywności”. Była sportowa rywalizacja, pokazy, badania, spotkania ze specjalistami, ale również okazja do wspólnego spędzenia czasu.

Wydarzenie przy ul. Chmielowskiego było efektem współpracy firmy dr Gerard, Miasta Radzyń Podlaski oraz wielu lokalnych instytucji, klubów i organizacji.

Aktywność dla każdego

Sprzyjająca pogoda zachęcała do korzystania z przygotowanych atrakcji na świeżym powietrzu. Uczestnicy mogli wziąć udział w ćwiczeniach, obejrzeć pokazy sportowe oraz spróbować swoich sił w różnych grach i aktywnościach.

W pikniku uczestniczyli m.in. przedstawiciele Szkoły Podstawowej nr 2, Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-Do, Szkoły Tańca



W pikniku uczestniczyli m.in. przedstawiciele Szkoły Podstawowej nr 2, Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-Do, Szkoły Tańca Dance Ma Sens, Siłowni Fity, Koła Gospodyń Wieńcowianki, Husaria Fight Club Radzyń Podlaski oraz Klubu Nordic Walking „Chodzę z SERCEM”

Dance Ma Sens, Siłowni Fity, Koła Gospodyń Wieńcowianki, Husaria Fight Club Radzyń Podlaski oraz Klubu Nordic Walking „Chodzę z SERCEM”.

Nie zabrakło również możliwości skorzystania z porad dietytyki i wykonania badań dotyczących kondycji organizmu.

Rozmawiali o zdrowym stylu życia

Organizatorzy chcieli po-

łączyć aktywność fizyczną z rozmową o zdrowiu i codziennych nawykach. Podczas wydarzenia można było porozmawiać o odżywianiu, aktywności fizycznej i sposobach dbania o własną kondycję.

Nie zabrakło również słodkości, z których znana jest firma dr Gerard. Jak podkreślają organizatorzy, ich obecność nie przeszkodziła jednak w rozmowach o zdrowym stylu życia. Chodziło przede wszystkim o rozsądne podejście do

odżywiania oraz wybieranie takich form aktywności, które odpowiadają indywidualnym potrzebom i możliwościom.

Piknik był jednocześnie okazją do integracji mieszkańców i stworzenia wspólnej przestrzeni, w której można było połączyć aktywność, wiedzę o zdrowiu i dobrą zabawę.

Triduum św. Carlo Acutisa w Radzynie już niebawem

W Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Radzynie odbędzie się triduum poświęcone św. Carolowi Acutisowi. W programie znalazły się spotkania, modlitwa, świadectwo oraz koncert chrześcijańskiego rapera KaPe. Organizatorzy szczególnie zapraszają dzieci, młodzież i rodziny.

Triduum zaplanowano na 10-12 października. Wydarzenie będzie okazją do poznania bliżej postaci św. Carla Acutisa, młodego Włocha, którego życie i wiara stały się inspiracją dla wielu młodych ludzi.

„Ceremoniarz” z Wrocławia opowie o swojej posłudze

Pierwszy dzień triduum, 10 października, rozpocznie się o godz. 16 spotkaniem z „Ceremoniarzem” z Wrocławia, znanym z TikToka i innych mediów społecznościowych. Spotkanie odbędzie się w sali św. Jana Pawła II.

Gość opowie o swojej posłudze, liturgii oraz o tym, jak młody człowiek może odnaleźć swoje miejsce w Kościele. Po spotkaniu zaplanowano różaniec o godz. 17.15, a następnie o godz. 18 Mszę świętą.

Chrześcijański rap i świadectwo

Drugiego dnia, 11 października, organizatorzy zapraszają na koncert i świadectwo KaPe – chrześcijańskiego rapera. Początek wydarzenia w sali św. Jana Pawła II o godz. 15.

Po koncercie uczestnicy odmówią różaniec, a o godz. 18 odprawiona zostanie Msza święta.

Na zakończenie nowenna i Msza święta

Ostatni dzień triduum przypadnie 12 października, w liturgiczne wspomnienie św. Carla Acutisa. O godz. 18 w sanktuarium odbędzie się nowenna do św. Carla Acutisa oraz Msza święta.

Intencje prośb i dziękczynienia można zapisywać na kartkach i składać w skrzynce intencji.

Św. Carlo Acutis jest przedstawiany jako patron dzieci i młodzieży. Organizatorzy zapraszają na wszystkie trzy dni triduum, zachęcając szczególnie młodych mieszkańców Radzyna i okolic do wspólnego spotkania, modlitwy i poznawania jego historii.

Triduum odbędzie się w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Radzynie.

kb

kb

„Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” (cz. 34)

Oddał wojenne karanie

Przejeżdżając przez Niewęgłosz w gminie Czemierniki, łatwo przeoczyć ten niepozorny krzyż stojący samotnie na łące nieopodal rzeki Tyśmienicy. Wśród rozległych pól i nadrzecznych krajobrazów trwa od ponad wieku, będąc milczącym świadkiem historii, wiary i ludzkich niepokojów. Wykonany z drewna, został wzniesiony najprawdopodobniej około 1915 roku – w czasie, gdy przez Europę przetaczała się zawierucha I wojny światowej.

Na pierwszy rzut oka jest to zwykły przydrożny krzyż. Wystarczy jednak podejść bliżej, by odkryć bogactwo symboliki wyrzeźbionej na jego frontowej stronie. Zdobia go liczne płaskorzeźby, zwane reliefami, przedstawiające tzw. Arma Christi – narzędzia Męki Pańskiej. To przedmioty, którymi według przekazów żołnierze rzymscy zadawali ból i rany Jezusowi Chrystusowi, a także symbole przypominające o Jego chwale i zwycięstwie

nad śmiercią. Od wieków pomagały wiernym rozważać kolejne etapy Męki Pańskiej, stając się pomocą w modlitwie i medytacji.

Patrząc od góry, dostrzeżemy tytuł – tabliczkę z napisem INRI, umieszczoną nad głową Chrystusa jako wskazanie przyczyny skazania Go na śmierć. Poniżej znajdują się kielich z hostią oraz korona cierniowa. Na poprzecznej belce wyrzeźbiono młotek, obcęgi i gwoździe – narzędzia bezpo-



Cykl „Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” powstaje pod redakcją Roberta Mazurka – regionalisty, społecznika, animatora kultury i samorządowca.

średnio związane z ukrzyżowaniem.

Jeszcze więcej symboli kryje dolna część krzyża. Pod drewnianą figurą Jezusa Chrystusa widnieją skrzyżowane włócznie, drabina, kogut przypominający o zaparciu się św. Piotra, a także zegar wskazujący godzinę 15 – moment śmierci Chrystusa na krzyżu. Obok

umieszczono również szrapnel oraz monstrancję. Ten niecodzienny zestaw symboli przyciąga uwagę i skłania do refleksji nad okolicznościami powstania krzyża.

Najbardziej wymownym elementem zabytku pozostaje jednak wyryta na nim prośba, która brzmi niczym głos mieszkańców sprzed ponad stu lat. Na drewnie zachował się napis: „MIŁY / PANIE / PROSIMY CIĘ / ODDAŁ WOJENNE KARANIE”.

Słowa te nabierają szczególnej mocy w kontekście datowania obiektu na okres około 1915 roku. Możliwe, że krzyż był nie tylko wyrazem religijnej pobożności, ale również wołaniem o ochronę przed wojną i jej skutkami. Dziś, stojąc samotnie nad Tyśmienicą, przypomina o dawnych lękach, nadziejach i wierze mieszkańców, którzy w czasach niepewności szukali ratunku w modlitwie.

Robert Mazurek



INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

„Odkrywczy Miś” - inwestycja w najmłodszych i realne wsparcie dla rodzin

Rozmowa z Danielem Grochowskim, Wójtem Gminy Radzyń Podlaski, o powstającym w Białej gminnym żłobku „Odkrywczy Miś”.

Redakcja: Panie Wójcie, już wkrótce w Białej rozpocznie działalność żłobek „Odkrywczy Miś”. Skąd decyzja o utworzeniu takiej placówki?

Daniel Grochowski, Wójt Gminy Radzyń Podlaski:

Przede wszystkim chcemy odpowiadać na potrzeby młodych rodzin. Wielu rodziców po urodzeniu dziecka chce wrócić do aktywności zawodowej i potrzebuje bezpiecznej, dostępnej opieki nad najmłodszymi.

Oczywiście opieka żłobkowa na terenie naszej gminy już funkcjonuje – w Zabielu działa niepubliczny żłobek „Uszatek”. Żłobek „Odkrywczy Miś” będzie natomiast pierwszym żłobkiem prowadzonym przez Gminę Radzyń Podlaski. Jego uruchomienie przede wszystkim zwiększy liczbę dostępnych miejsc i sprawi, że jeszcze więcej rodzin będzie mogło korzystać z opieki żłobkowej na terenie naszej gminy.

Redakcja: Jaką rolę, Pana zdaniem, powinien odgrywać samorząd we wspieraniu młodych rodzin?

Wójt:

Bardzo ważną. Samorząd jest najbliżej mieszkańców i powinien dostrzegać nie tylko potrzeby związane z drogami, wodociągami czy oświetleniem, ale również te dotyczące codziennego życia rodzin.

Jednym z największych wyzwań dla młodych rodziców jest pogodzenie opieki nad dzieckiem z pracą zawodową. Dostęp do żłobka może to zdecydowanie ułatwić. Rodzice zyskują możliwość powrotu do pracy, a jednocześnie mają pewność, że ich dziecko znajduje się pod profesjonalną opieką.

Dlatego traktuję powstanie „Odkrywczego Misia” nie tylko jako kolejną inwestycję gminną, ale przede wszystkim jako konkretne wsparcie dla rodzin.

Redakcja: Czy żłobek to zatem coś więcej niż miejsce opieki nad dzieckiem?

Wójt:

Zdecydowanie. Żłobek oczywiście zapewnia opiekę, ale jest również miejscem pierwszych kontaktów z rówieśnikami, poznawania świata i rozwoju dziecka. Dla rodziców natomiast daje większą swobodę w organizowaniu życia rodzinnego i zawodowego.

Chcemy tworzyć w naszej gminie możliwie dobre warunki dla rodzin na kolejnych etapach wychowania i edukacji dzieci – od opieki nad najmłodszymi, przez przedszkola, aż po szkoły podstawowe.



Co ważne, nie poprzestajemy na tym, co już mamy. Gmina stale inwestuje w rozwój naszych przedszkoli i szkół – w ich bazę lokalową, wyposażenie, nowoczesne pracownie, sprzęt oraz warunki, w jakich dzieci uczą się i rozwijają. Powstanie żłobka jest kolejnym elementem tego kierunku.

Redakcja: Jakie znaczenie ma ta inwestycja dla przyszłości Gminy Radzyń Podlaski?

Wójt:

Jeżeli chcemy, aby młodzi ludzie zostawali w naszej gminie, budowali tutaj domy i zakładali rodziny, musimy zapewnić im dobre warunki do życia. Oczywiście potrzebne są drogi, oświetlenie, wodociągi i pozostała infrastruktura, ale dla młodej rodziny równie ważna jest dostępność usług, z których korzysta każdego dnia. Rodzice patrzą na to, czy mają w pobliżu opiekę dla najmłodszych, przedszkole, szkołę czy bezpieczne miejsce do zabawy i spędzania wolnego czasu.



Chcemy, aby dzieci z Gminy Radzyń Podlaski miały dobre warunki do rozwoju i edukacji blisko swojego miejsca zamieszkania.

„Odkrywczy Miś” wpisuje się właśnie w takie myślenie o przyszłości gminy. Zaczynamy wspierać rodzinę już na etapie opieki nad najmłodszym dzieckiem, a później chcemy zapewnić mu dobre warunki w przedszkolu i szkole.

Zachęcam mieszkańców Gminy Radzyń Podlaski do skorzystania z oferty naszych przedszkoli, szkół i oczywiście nowopowstałego żłobka.

Redakcja: Dlaczego „Odkrywczy Miś” powstaje właśnie w Białej?

Wójt:

Biała ma bardzo dobre położenie – znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Radzyna Podlaskiego, a jednocześnie jest dobrze skomunikowana z wieloma miejscowościami naszej gminy. Mieliśmy również możliwość odpowiedniego wykorzystania i zaadaptowania istniejącej przestrzeni.

Zależało nam na stworzeniu miejsca nowoczesnego, bezpiecznego i przyjaznego najmłodszym, ale także dogodnie położonego z punktu widzenia rodziców.

Redakcja: Na jakim etapie są obecnie przygotowania do otwarcia?

Wójt:

Jesteśmy już bardzo blisko. Trwają niezbędne odbiory techniczne, wyposażamy pomieszczenia, dostarczane są zabawki oraz pozostałe elementy potrzebne do funkcjonowania placówki.

Kiedy patrzę dzisiaj na gotowe wnętrza, mam dużą satysfakcję. Jeszcze niedawno był to pomysł, dokumentacja i kolejne procedury, a dzisiaj widzimy miejsce, które za chwilę wypełni się dziećmi.

Redakcja: Ważnym elementem realizacji inwestycji było pozyskanie środków zewnętrznych?



Wójt:

Tak. Na utworzenie placówki pozyskałmy ponad 2,5 mln zł dofinansowania w ramach programu „Aktywny Maluch” ze środków Krajowego Planu Odbudowy. Pozyskiwanie środków zewnętrznych pozwala nam realizować przedsięwzięcia, które bez takiego wsparcia byłyby znacznie trudniejsze do wykonania.

Ale w tym przypadku najważniejszy nie jest sam budynek ani kwota inwestycji. Najważniejsze jest to, komu ta inwestycja będzie służyła – dzieciom i ich rodzinom.

Redakcja: Co powiedziałby Pan rodzicom, którzy zastanawiają się nad skorzystaniem z „Odkrywczego Misia”?

Wójt:

Przede wszystkim zachęcam do zapoznania się z ofertą naszego żłobka. Doskonale rozumiem, że decyzja o powierzeniu opieki nad tak małym dzieckiem nie zawsze jest łatwa. Dlatego zależy nam, aby „Odkrywczy Miś” był miejscem, które od pierwszego dnia będzie budziło zaufanie rodziców. Chcemy zapewnić dzieciom bezpieczne i przyjazne warunki, a rodzicom dać poczucie, że powierzają swoje dzieci w dobre ręce. Mam nadzieję, że ta placówka stanie się ważnym miejscem dla wielu rodzin z naszej gminy.

Redakcja: Czego życzyć „Odkrywczemu Misiowi” na początek?

Wójt:

Przede wszystkim wielu małych podopiecznych, dziecięcego uśmiechu i zadowolonych rodziców. Chciałbym, aby „Odkrywczy Miś” dobrze służył mieszkańcom przez wiele lat i żeby rodzice rzeczywiście odczuli, że dzięki tej placówce łatwiej jest im łączyć życie rodzinne z zawodowym. Bo ostatecznie właśnie temu ma służyć ta inwestycja – dzieciom, rodzicom i tworzeniu takich warunków, żeby młodym rodzinom w Gminie Radzyń Podlaski po prostu dobrze się żyło.

(Red.)

IV LIGA

WYNIKI 8. KOLEJKI

Orlęta R. - Granit 1:1
Powiślak - Orlęta Ł. 9:1
Avia II - Victoeia 0:1
Lewart - Bug 6:0
Górnik II - Tomasovia 3:2
Ruch - Tur 3:2
Lublinianka - Świdnic 7:0
Łada - Janowianka 2:1

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	8	21	22:9
2	Lublinianka Lublin	8	19	30:11
3	Lewart Lubartów	8	18	26:15
4	Powiślak Końskowola	8	17	33:22
5	Orlęta Radzyń Podlaski	8	17	12:6
6	Avia II Świdnik	8	14	19:7
7	Granit Bychawa	8	13	12:9
8	Victoria Łukowa	8	12	10:9
9	Janowianka Janów Lub.	8	8	16:18
10	Świdniczanka Świdnik	8	8	16:18
11	Tomasovia Tom. Lub.	8	7	12:19
12	Ruch Ryki	8	6	14:21
13	Orlęta Łuków	8	6	8:28
14	Tur Milejów	8	5	13:16
15	Bug Hanna	8	5	12:25
16	Górnik II Łęczna	8	4	7:20

NASTĘPNA KOLEJKA (03.10., godz. 15:00): Orlęta Ł. - Lewart, (03.10., godz. 15:30): Victoria - Orlęta R., Granit - Powiślak, Bug - Górnik II, Tomasovia - Ruch, Tur - Lublinianka, Świdniczan-ka - Łada, Janowianka - Avia II.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 8. KOLEJKI

Granica - KS Drelów 4:2
Agrotex - Az-Bud 5:0
Sokół - Victoria 1:2
Unia - Huragan 0:5
Absolwent - Podlasie II 1:3
Lutnia - Grom 1:3
Orlęta II - Red Sielczyk 4:1
Orzeł - ŁKS Łazy - przeł.

TABELA KL. O

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Grom Kąkolewnica	8	18	22:12
2	Podlasie II Biała Podł.	8	17	19:10
3	Red Sielczyk	8	16	19:16
4	Agrotex Milanów	8	15	24:15
5	Huragan Międzyrzec Podł.	8	15	20:11
6	Orzeł Czemierniki	7	15	20:14
7	Victoria Parczew	8	14	20:16
8	Lutnia Piszczac	8	13	27:14
9	Orlęta II Łuków	8	12	20:23
10	ŁKS Łazy	7	10	17:13
11	Granica Terespol	7	10	16:14
12	Az-Bud Komarówka Podł.	7	9	12:19
13	KS Drelów	8	6	18:24
14	Absolwent Domaszewnica	8	6	15:30
15	Unia Krzywda	8	3	9:28
16	Sokół Adamów	8	0	3:22

NASTĘPNA KOLEJKA (03.10., godz. 15:00): Grom - Orlęta II, (03.10., godz. 17:30): Red Sielczyk - Orzeł, (03.10., godz. 18:00): Victoria - Unia, (04.10., godz. 12:00): ŁKS Łazy - Grani-ca, (04.10., godz. 11:00): Pod-lasie II - Lutnia, (04.10., godz. 14:00): Huragan - Absolwent, Az-Bud - Sokół, (04.10., godz. 15:00): KS Drelów - Agrotex.

mp

Podlasie zagrało dobrze, ale znów bez punktów.
Chełmianka wykorzystała swoje okazje

Podlasie Biała Podlaska wróciło z Chełma bez zdobyczy punktowej. W derbach Lubelszczyzny miejscowa Chełmianka pokonała białczan 2:1, choć spotkanie było wyrównane, a goście przez długie fragmen-ty prezentowali się z dobrej strony. O wyniku zdecydowa-ły przede wszystkim proste błędy w defensywie i skutecz-ność gospodarzy.

Sobotnie spotkanie miało do-datkowy smaczek. W barwach Chełmianki wystąpili dwaj za-wodnicy, którzy w przeszłości reprezentowali Podlasie – Erwin Bahonko oraz Piotr Cichocki.

Od pierwszych minut oba ze-społy próbowały narzucić swoje warunki. Podlasie mogło otworzyć wynik już w 3. minucie, gdy Dmy-tro Bondar odebrał piłkę w środku pola i uruchomił Dominika Ma-lugę. Napastnik nie zdołał jednak dobrze wykończyć akcji. Gospo-darze odpowiedzieli kilkoma groźnymi sytuacjami, a w 18. minucie Krystian Okoniewski uderzył z dy-stansu tuż obok słupka.

Białczanie również szukali swo-ich szans. Po akcji Dmytro Kopy-tova z Malugą ten drugi znalazł się w dogodnej sytuacji, ale nie trafił w bramkę. Przed przerwą mocny strzał Maksymiliana Banaszew-skiego obronił Oskar Jeż.



Po zmianie stron Chełmianka ruszyła odważniej i w 55. minucie objęła prowadzenie. Do bezpań-skiej piłki w polu karnym dopadł Banaszewski i mocnym uderze-niem pod poprzeczkę pokonał Jeża.

Podlasie nie zamierzało jednak odpuszczać. W 61. minucie goście doprowadzili do wyrównania. Ko-pytov zagrał w pole karne, gdzie znalazł się Jakub Łukasiewicz. Pomocnik zachował spokój i pre-cyzyjnym strzałem pokonał bram-karza gospodarzy.

Remis nie utrzymał się długo. Chełmianka ponownie zaatakowa-ła, a w 73. minucie po rzucie różnym Paweł Tomczyk z bliska skierował piłkę do siatki. Podla-sie próbowało jeszcze odpowie-dzieć, ale mimo kilku sytuacji nie zdołało po raz drugi dopro-wadzić do remisu.

Po końcowym gwizdku tren-er Podlasia Maciej Oleksiuk nie ukrywał rozczarowania wyni-kiem, ale jednocześnie podkreślał,

że jego drużyna zaprezentowała się znacznie lepiej, niż wskazuje na to rezultat.

– Niestety, po raz kolejny mogę powiedzieć to samo: w Chełmie z liderem zegraliśmy naprawdę do-bre spotkanie, jednak nie przywo-zimy do Białej Podlaskiej choćby punktu. Byliśmy przygotowani na to, w jaki sposób gra Chełmianka, i straciliśmy gole w zbyt prosty spo-sób – powiedział szkoleniowiec.

Sytuacja Podlasia w tabeli nie jest obecnie łatwa. Po dziesięciu kolejkach zespół ma na koncie za-ledwie 11 punktów. Oleksiuk prze-konuje jednak, że nie zamierza tra-cić wiary w swoich zawodników.

– Zdaję sobie sprawę, że nie wy-głąda to dobrze – mamy tylko 11 punktów po 10 kolejkach. Uważam jednak, że nie zasługujemy na miejs-ce, w którym obecnie jesteśmy. Je-stem spokojny i dalej mocno wierzę w swoich zawodników i tę drużynę. Zrobimy wszystko, by na koniec rundy być w górnej części tabeli –

Orlęta mocno zbite

Tego spotkania w Końskowoli długo nie zapomną. Powiślak rozbił Orlęta Łuków aż 9:1, odnosząc najwyższe zwycię-stwo w swojej historii wystę-pów w IV lidze. Co ciekawe, gospodarze rozpoczęli mecz od straty gola, ale później cał-kowicie przejęli kontrolę nad wydarzeniami na boisku.

Piąta wygrana w sezonie stała się dla Powiślaka jednocześnie najbardziej efektywnym triumfem na czwartoligowych boiskach. Zespół prowadzony przez Rober-ta Makarewicza urządził sobie w Końskowoli prawdziwy festiwal strzelecki, aplikując Orlętom aż dziewięć bramek.

Zwycięstwo ma również wy-miar statystyczny. Powiślak wy-ra-sta na najbardziej bramkostrzelną drużynę ligi. W dziewięciu spot-kaniach zawodnicy z Końskowoli zdobyli już 33 gole. Problemem pozostaje jednak gra defensywna. Po stronie strat widnieją aż 22 bramki. Pod tym względem gorszy bilans ma jedynie Bug Hanna.

Goście zaskoczyli jako pierwsi

Początek spotkania nie zapo-wiadał późniejszej kanonady. To Orlęta jako pierwsze znalazły drogę do bramki. W 15. minu-cie gospodarze pośpieszyli się ze wznowieniem gry, co błyskawic-znie wykorzystali rywale. W naroż-niku pola karnego piłkę otrzymał

Robert Warowny. Zawodnik Orląt bez większych problemów minął obrońcę Powiślaka i precyzyjnym uderzeniem w kierunku dalszego rogu dał swojej drużynie prowa-dzenie. Stracony gol nie podłamał jednak gospodarzy. Wręcz prze-ciwnie. Powiślak ruszył do zdecy-dowanego ataku.

Najpierw wyrównanie, potem lawina

Na odpowiedź nie trzeba było długo czekać. W 25. minucie w polu karnym Orląt zrobiło się ogromne zamieszanie. Najlepiej w całej sytuacji odnalazł się Kamil Piasek, który przejął piłkę z prawej strony i z ostrego kąta zdecydował się na zaskakujący strzał. Futbo-lówka znalazła drogę do siatki, a na tablicy wyników pojawił się remis 1:1. Powiślak poczuł krew i jeszcze przed przerwą zadał ry-walom dwa kolejne ciosy.

Najpierw Jakub Pryliński obsłu-żył podaniem Jakuba Konca, któ-remu pozostało już tylko dopełnić formalności i skierować piłkę do pustej bramki. Chwilę później rolę się odwróciły. Tym razem Pryliń-ski znalazł się w odpowiednim miejscu i wykończył akcję rozpo-czętą przez Pavlo Semeniuka.

Orlęta rozbite

Druga połowa była już popisem ofensywy Powiślaka. Gospodarze nie zamierzali zwalniać tempa i konsekwentnie dokładali kolejne

zaznaczył trener Podlasia.

Białczanie potrzebują teraz przede wszystkim punktów. Ko-lejne spotkania będą dla zespołu okazją, by przełożyć niezłą mo-mentami grę na wyniki i zacząć odrabiać straty w ligowej tabeli. Oleksiuk zaapelował również do kibiców o wsparcie.

– Proszę wszystkich kibiców o jak największe wsparcie i wiarę w Podlasie do końca, mimo że wszyscy razem oczekujemy więcej – zakończył szkoleniowiec.

Chełmianka Chełm -
Podlasie Biała Podlaska
2:1 (0:0)

Bramki: Banaszewski 55', Tom-czyk 73' - Łukasiewicz 61'

Chełmianka: Wilk - Jakubowski, M. Cichocki, Urban (57'; Kuzda), P. Cichocki (68' Koncewicz-Zyłka), Krawczyk, Bahonko (57' Tomczyk), Kucharczyk (68' Koziej), Banaszewski, Abata (77' Maszkowski), Okoniewski.

Podlasie: Jeż - Krawczyk, Noj-szewski, Krawczyk, Nojszewski, Dmitruk, Bondar (46' Łukasie-wicz), Andrzejuk (85' Jeruzalski). Kobiera, Kopytov (74' Kosie-radzki), Maluga (90' Piotrowicz), Grochowski (74' Dobruk).

Żółte kartki: Jakubowski, Bana-szewski, M. Cichocki - Kobiera, Andrzejuk, Jeż.

Sędziował: Chrząstek (Radom).

mp

III LIGA

WYNIKI 10. KOLEJKI

Chełmianka - Podlasie 2:1
Bramki: Banaszewski 54', Tom-czyk 73' - Łukasiewicz 62'.
Star - Siarka 4:1
Bramki: Orlik 5', Boniecki 45', Szyńska 49' (k), Stefański 77' - Peciak 60'.
Korona II - Wieczysta II 1:0
Bramka: Davidovic 13'.
Wiślanie - Wiśłoka 1:2
Bramki: Gil 70' (s) - Łanucha 26', Żmuda 66' (k).
Pogoń-Sokół - Sokół 0:1
Bramka: Zych 57'.
Moravia - JKS Jarosław 2:2
Bramki: Rybus 57' (k), Żądło 90' - Sarmiento 69', Miroszynk 85'.
Naprzód - AKS 4:1
Bramki: Mamroś 8', 17', Siudak 75', 86' - Kaczówka 60'.
Wiśła II - Czarni 1:1
Bramki: Hasa 79' - Płatek 60' (k).
KSZO - Hetman 1:2
Bramki: Górski 63' - Skiba 70' Lepiarz 90'.

TABELA III LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Chełmianka Chełm	10	26	16:3
2	KSZO Ostrowiec Św.	10	19	15:8
3	Czarni Polaniec	10	19	17:15
4	Wiśłoka Dębica	10	19	14:12
5	JKS Jarosław	10	17	26:17
6	Wiślanie Skawina	10	17	15:10
7	Naprzód Jędrzejów	10	17	24:20
8	Siarka Tarnobrzeg	10	14	13:13
9	Hetman Zamość	10	13	18:18
10	Wiśła II Kraków	10	13	13:13
11	Sokół Kolbuszowa	10	12	10:10
12	Podlasie Biała Podlaska	10	11	8:11
13	AKS Busko Zdrój	10	11	14:21
14	Star Starachowice	10	10	11:15
15	Korona II Kielce	10	8	21:26
16	Wieczysta II Kraków	10	8	9:14
17	Moravia Morawica	10	7	11:20
18	Pogoń-Sokół Lubaczów	10	7	10:19

NASTĘPNA KOLEJKA (01.10., godz. 18:00): Podlasie - Star, Hetman - Chełmianka, Czarni - KSZO, AKS - Wiśła II, JKS Jarosław - Naprzód, Sokół - Moravia, Wi-słoka - Pogoń-Sokół, Wieczysta II - Wiślanie, Siarka - Korona II.

mp

KLASA B - gr. I

WYNIKI 3. KOLEJKI

Dąb - Perła 1:3
GLKS Rokitno - Az-Bud II 2:2
Wodnik - Lutnia II 3:3

TABELA KL. B - gr. I

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Az-Bud II Komarówka Podł.	3	7	9:2
2	Lutnia II Piszczac	3	7	8:4
3	Perła Sławatycze	3	6	9:4
4	Wodnik Siemień	3	4	6:9
5	GLKS Rokitno	3	1	3:6
6	Dąb II Dębowa Kłoda	3	0	1:11

NASTĘPNA KOLEJKA (03.10., godz. 13:00): Dąb II - GLKS Ro-kitno, (04.10., godz. 15:00): Perła - Lutnia II, Az-Bud II - Wodnik.

mp

KLASA B - gr. II

WYNIKI 6. KOLEJKI

Start - Wenus 2:1
Orkan - Bad Boys 1:3
Orlęta - Gręzovia 2:1
Unia - Wóldom 15:1
Tur - Bystrzyca 3:2
AR-TIG - Bór 3:2

NASTĘPNA KOLEJKA (04.10., godz. 11:00): Bystrzyca - AR-TIG, Wóldom - Tur, (04.10., godz. 12:00): Bór - Start, Gręzovia - Unia, Bad Boys - Orlęta, Wenus - Orkan.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	AR-TIG Huta Dąbrowa	6	15	29:13
2	Bad Boys Zastawie	6	12	20:7
3	Gręzovia Gręzówka	6	12	25:12
4	Bór Dąbie	6	10	19:10
5	Unia Żabików	6	10	25:13
6	Tur Turze Rogi	5	10	15:14
7	Wenus Oszczepalin	6	10	17:10
8	Orlęta Gołaszyn	5	9	14:17
9	Start Gózd	6	7	11:15
10	Orkan Wojcieszków	6	2	6:22
11	Bystrzyca Borki	6	1	2:5
12	Wóldom Wólka Dom.	6	1	5:44

Zmiany w budżecie powiatu

Na broń dla lekarza weterynarii i nagrody dla urzędników

Podczas sesji Rady Powiatu w Białej Podlaskiej w środę pewnie niepostrzeżenie dla wielu radnych w wydatki budżetowe na 2026 rok został wpisany kolejny zakup broni. Powiat musiał też przyznać z własnych funduszy nagrody dla pracowników inspektoratu nadzoru budowlanego, wojewoda, finansując tę służbę, nie przewidział bowiem takich wydatków.

Radni zatwierdzili propozycję zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2026 rok. Zgodzili się na zwiększenie planu wydatków Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej o 21 tys. zł z przeznaczeniem na zakup broni do „premedykacji zwierząt” i przewiezienie ich w bezpieczne miejsce będące miejscem ich naturalnego bytowania lub azylu dla dzikiej zwierzyny.

Wyjaśniono, że to Powiatowy Lekarz Weterynarii w Białej Podlaskiej zwrócił się do starosty z pismem o zakup urządzenia (broni), która umożliwiłaby „premedykację zwierząt”.

- Prośba PLW podyktowana jest powtarzającymi się zdarze-

niami losowymi z udziałem dzikich zwierząt na terenie powiatu bialskiego, rodzącymi wiele problemów, związanych z naruszeniami porządku publicznego oraz stwarzającymi zagrożenie bezpieczeństwa obywateli, a także zwierząt gospodarskich – argumentowała Elwira Charewicz, skarbnik powiatu.

Dodała, że PLW wskazuje również, iż najbliższa tego typu broń jest w posiadaniu osoby prywatnej na terenie miasta Lublin, co wiąże się z długim czasem oczekiwania przez zainteresowane urzędy i deklaruje chęć współpracy przy podejmowaniu działań w przypadku ewentualnych zgłoszeń.

Co ciekawe, w części podobna argumentacja pojawiała się w listopadzie 2024 roku, kiedy w gąszczu wielu planowanych wydatków budżetowych powiatu bialskiego był ukryty także wydatek, który miał tajemniczy zapis „Zakup urządzenia (broni) do premedykacji dzikich zwierząt”. Obok tego hasła pojawiła się wartość 30 tys. zł.

Wtedy starosta Mariusz Filipuk wyjaśnił zaciekawionym radnym, że premedykacja oznacza uspienie zwierzęcia poprzez podanie mu specjalnego środka w strzykawce, którą za pomocą strzelby wstrzykuje się w zwierzę (w porozumieniu z lekarzem weterynarii).

Obecnie zapewniono radę, że środki na broń „będą pochodziły ze zwolnionego planu przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

Właśnie z tego samego źródła zostaną przesunięte pieniądze na inny nietypowy wydatek, jakim jest przeznaczenie 54 tys. zł (ze środków własnych powiatu) z przeznaczeniem na przyznanie nagród z okazji „Dnia Budowlanych” za: „trud i wysiłek wkładany w odpowiedzialne i sumienne wypełnianie obowiązków służbowych przez pracowników inspektoratu oraz Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego”.

Skarbnik wyjaśniła w uzasadnieniu do tej uchwały, iż nagro-

dy przyznawane są na wniosek Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Lublinie ze środków własnych powiatu, „ponieważ w budżecie PINB, finansowanym z dotacji celowej wojewody, nie przewidziano środków na wypłatę nagród”. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie musi więc pomagać weterynarii i inspektorom nadzoru budowlanego. Jak w jednej wielkiej rodzinie...

Za podjęciem uchwały o zmianach budżetu powiatu na 2026 rok głosowało 18 radnych, tylko jeden wstrzymał się od głosu.

Marek Pietrzela

PIŁKA NOŻNA – BIALSKA KLASA OKRĘGOWA

Huragan wraca z tarczą, KS Drelów na tarczy

Ostatnia kolejka spotkań przyniosła kibicom w regionie mnóstwo emocji i prawdziwy grad goli. Granica odwróciła losy zaciętego starcia z KS Drelów na własnym terenie, z kolei Huragan bezlitośnie wypunktował rywala na wyjeździe.

Granica Terespol – KS Drelów 4:2

Niezwykłe dynamiczny przebieg miało spotkanie w Terespole, gdzie miejscowa Granica podejmowała KS Drelów. Strzelanie w 35. minucie rozpoczął zawodnik gospodarzy, Konrad Śledzik, jednak radość miejscowych trwała krótko – w 41. minucie do remisu doprowadził

Michał Karpiszek. Po przerwie kibice przeżyli prawdziwy dreszczowiec. W 65. minucie Karpiszek skompletował dublet, dając gościom prowadzenie 1:2, co podziało na Granicę jak zimny prysznic. Reakcja terespolan była błyskawiczna i zabójcza. Zaledwie 120 sekund po stracie bramki wyrównał Dawid Zasiuk (67’), a już w 68. minucie Valentyń Maksymenko wyprowadził gospodarzy na 3:2. W końcówce

spotkania gospodarze w pełni kontrolowali przebieg wydarzeń, a kropkę nad „i” w 86. minucie postawił Jakub Zasiuk, ustalając wynik na 4:2.

Unia Krzywdą – Huragan Międzyrzec Podlaski 0:5

Rywalizacja w Krzywdzie toczyła się ostatecznie pod

pełne dyktando gości z Międzyrzecza Podlaskiego, którzy gładko rozprawili się z rywalem, choć pierwsza połowa nie zwiastowała aż takiego pogromu. Wynik spotkania w 32. minucie otworzył Jacek Mielnik, po asyście Bartosza Hanuszka. Prawdziwy strzelecki festiwal Huraganu rozpoczął się po zmianie stron. Pomiędzy 69. a 70. minutą goście zadali dwa szybkie ciosy – duble-

tem w zaledwie kilkadziesiąt sekund popisał się Maciej Koryluk, błyskawicznie podcinając skrzydła gospodarzom i podwyższając na 0:3. W 78. minucie kolejną bramkę dołożył asystujący przy pierwszym trafieniu Bartosz Hanuszek, a ostateczny wynik spotkania na 0:5 w 87. minucie ustalili Bartosz Suśniak.

Kamil Pulik

Nominacje dla naszych! Kto został wyróżniony?

30 września w Kinie Sława w Międzyrzeczu Podlaskim odbędzie się XV Letnia Bialskopodlaska Gala Piłkarska.

Początek wydarzenia zaplanowano na godz. 18. Tegoroczna gala będzie wyjątkowa, ponieważ odbędzie się w ramach obchodów 100-lecia Klubu Sportowego Huragan Międzyrzec Podlaski oraz Roku Międzyrzecznego Sportu.

Letnia Bialskopodlaska Gala Piłkarska od lat jest okazją do podsumowania piłkarskiego roku w regionie oraz uhonorowania osób, które swoją pracą, talentem i zaangażowaniem przyczyniły się do rozwoju futbolu w Bialskopodlaskiem.

Podczas tegorocznej, jubileuszowej edycji poznamy laureatów poszczególnych kate-

gorii. Wśród nominowanych znaleźli się młodzi zawodnicy określani mianem piłkarskich nadziei, trenerzy, sędziowie i działacze, a także zawodnicy reprezentujący poszczególne klasy rozgrywkowe.

Szczególny charakter wydarzenia podkreśla jubileusz 100-lecia powstania Huraganu Międzyrzec Podlaski. Gala będzie więc nie tylko okazją do wyróżnienia najlepszych przedstawicieli regionalnego futbolu, ale również do przypomnienia historii, tradycji i ludzi związanych ze sportem w Międzyrzeczu Podlaskim i całym regionie.

NADZIEJA PIŁKARSKA

Marcel Dobruk – Podlasie Biała Podlaska

Michał Grochowski – Podlasie Biała Podlaska

Patryk Kaliszuk – KS Drelów

Jakub Machnowski – Granica Terespol

Piotr Piróg – Orłęta-Spomlek Radzyń Podlaski

Kornel Porczyński – Orłęta-Spomlek Radzyń Podlaski

Igor Rudź – Orłęta Łuków

Adam Sacharuk – Podlasie Biała Podlaska

Emil Sosnowski – Huragan Międzyrzec Podlaski

Szymon Twarowski – Podlasie Biała Podlaska

Szymon Woźniak – Orłęta Łuków

Łukasz Bryguła – Victoria Parczew

TRENER

Jakub Dobosz – Podlasie II Biała Podlaska

Rafał Jaworski – Orłęta Łuków

Arkadiusz Kot – AZ-BUD Komarówka Podl. i Orłęta-Spomlek Radzyń Podl.

Maciej Oleksiuk – Podlasie Biała Podlaska

Miłosz Storto – Podlasie Biała Podlaska

Patryk Szymała – Victoria Parczew i Orłęta-Spomlek Radzyń Podl.

Piotr Wałachowski – Orłęta Łuków i LKS Łazy

SĘDZIA

Arkadiusz Nestorowicz

Adrian Jesioneł

Paweł Sitkowski

Krzysztof Wojda

DZIAŁACZ PIŁKARSKI

Rafał Grabiński – AZ-BUD Komarówka Podl.

Krzysztof Grochowski – Orłęta-Spomlek Radzyń Podl.

Anna Jakuszek – Granica Terespol

Beata Kielak – Dwernicki Stoczek Łukowski

Jakub Kleszcz – Janowia Janów Podlaski

Robert Tarkowski – RED Sielczyk Biała Podlaska

Joanna Wójcik – KS Drelów

ZAWODNIK KL. B - gr. I

Karol Ochlik – Janowia Janów Podlaski

Jakub Zawistowski – Janowia Janów Podlaski

Szymon Prokopiuk – Perła Sławatycze

ZAWODNIK KL. B - gr. II

Krzysztof Kłopotek – Lesovia Trzebieszów

Mariusz Nurzyński – Lesovia Trzebieszów

Patryk Żeleźnik – Wenus Oszczepalin

ZAWODNIK KL. A - gr. I

Dawid Zasiuk – Granica Terespol

Radosław Daszczyk – Dąb Dębowa Kłoda

Michał Gromysz – Tytan Wisznice

ZAWODNIK KL. A - gr. II

Bartosz Grzywacz – Orłęta II Łuków

Krzysztof Pałdyna – Dwernicki Stoczek Łukowski

Jakub Pawlak – Olimpia Okrzeja

ZAWODNIK KL. O

Michał Gryczuk – Victoria Parczew

Dawid Hawryluk – Lutnia Piszczac

Marcin Sawczuk – Podlasie II Biała Podlaska

Dawid Wojtkowski – Podlasie II Biała Podlaska

ZAWODNIK IV LIGI

Mateusz Ebert – Orłęta Łuków

Kamil Kasjaniuk – Huragan Międzyrzec Podlaski

Marcel Obrosiak – Orłęta-Spomlek Radzyń Podlaski

Patryk Ostapiuk – Huragan Międzyrzec Podlaski

Karol Rycaj – Orłęta-Spomlek Radzyń Podlaski

Aleksander Żmuda – Orłęta Łuków

ZAWODNIK III LIGI

Oskar Jeż – Podlasie Biała Podlaska

Dominik Maluga – Podlasie Biała Podlaska

Maciej Orzechowski – Podlasie Biała Podlaska

mp

Orlęta znowu wypuściły punkty. Grom liderem okręgówki

Kolejny remis na Warszawskiej

Podopieczni trenera Artura Bożyka znowu nie potrafili wykorzystać przewagi w meczu z niżej notowanym rywalem i skończyło się podziałem punktów. Wspaniałą passę sześciu zwycięstw odnotowuje Grom Kąkolewnica. W klasie A właściwy rytm znalazły rezerwy Orląt. A w „serie B” Unia Żabików strzeliła piętnaście goli!

Do meczu z Granitem biało-zieloni musieli przystąpić bez Klima Morenkova, który pokutuje za czerwoną kartkę oraz niedysponowanych Danilo Dudolada i Mikołaja Izdebskiego. W pierwszej połowie, kiedy prowadzenie zdobył Dominik Rycaj, wiele wskazywało, że i tak poradzą sobie z Granitem Bychawa. W drugiej połowie rywal jednak zaprezentował się lepiej,

gospodarze nie potrafili postawić kropki nad i, być może zabrakło wsparcia właśnie jakiegoś dobrze dysponowanego ofensywnego zmiennika. Po rzucie różnym przyjezdni zdołali wyrównać. Wynik sprawiedliwy, podobnie jak piąte miejsce w tabeli. Ale też, gdyby udało się wygrać z Bugiem Hanna i Granitem, byłby współdzielony z Ładą Biłgoraj fotel lidera. Na razie zaś wypada cieszyć się, że spomlekowcy mają najmniej straconych goli w lidze - tylko sześć.

W sobotę czeka ich trudne zadanie - wycieczka do Łukowej (ponieważ to pierwsze starcie to podpowiadamy: to koło Biłgoraja...). Beniaminek prezentuje się nieźle, w sobotę wygrał z rezerwami Avii Świdnik na wyjeździe, ale u siebie potrafił przegrać też z Orlętami Łuków... Pierwszy gwizdek o 15.30

Co ten Grom...

W dwóch pierwszych kolejkach podopieczni trenera Edmunda Koperwasa ponieśli dwie porażki i trudno było

o optymizm, pachniało nudnym sezonem w środku tabeli. A teraz sześć wygranych z rzędu, ostatnia, niedzielna w Piszczacu 2:3 (1:1) na pewno budzić musi szczególny szacunek. Gole zdobyli Kacper Żabiński, Kacper Marczuk i Karol Grochowski. No i mamy Grom na szczycie tabeli...

Na odwrotnym biegunie jest Absolwent. Royal wygrał dwa z trzech pierwszych spotkań, a teraz ma chyba najczarniejszą serię w historii występów w okręgówce. W meczu z rezerwami Podlasia nie był wprawdzie faworytem, ale jednak porażka 1:3 jest już szóstą z rzędu.

Powodów do radości nie ma też AZ BUD Komarówka Podlaska. Przed sezonem oceniana jako jeden z potentatów, mająca w składzie kilku naprawdę dobrych piłkarzy, ostatni raz wygrała miesiąc temu. A potem przyjmowała po 5 goli od Victorii Parczew, KS Drelów i teraz do LKS Milanów...

A Orzeł Czemierniki swój mecz z Łazami przełożył na 15 listopada. Fajne zakończenie sezonu może się z tego urodzić...

Nareszcie wygrali!

W klasie A nareszcie odpaliła drużyna rezerw Orląt. Do tej pory wygrywali tylko na wyjeździe, u siebie zaś potrafili zanotować takie rezultaty jak choćby porażka 0:7 z liderem Tytanem Wisznice. Ale w niedzielę było wszystko jak trzeba: w meczu z Janowią Janów Podlaski 5:0 było już do przerwy, skończyło się na 8:0. Cztery gole strzelił Szymon Podlipny, przy tyłuz asystował Marcel Mitura (dawać go do IV ligi!).

Kanonada Unii Żabików

W Serie B w grupie I rezerwy AZ BUD-u zremisowały 2:2 na wyjeździe w Rokitnie (gole Bartek Bijata i Maciej Kossowski) i dalej liderują w tabeli. W grupie II. Unia Żabików wygrała 15:1 z Wóldomem Wólka Domaszewska (gole strzelili chyba wszyscy, najwięcej, bo cztery - Mateusz Kapitan). Bez punktów za to z Turzych Rogów, po porażce 3:2, wróciła Bystrzyca Borki.

Zbigniew Smółko

Tłum na starcie Szachowej Ligi Juniorów



Wielką siłą radzyńskich szachów jest ich masowość wśród młodzieży

W pierwszym turnieju trzeciej edycji Radzyńskiej Szachowej Ligi Juniorów do rywalizacji stanęło dwudziestu uczniów dziewięciu podstawowych, podzielonych na dwie kategorie wiekowe.

Grano 7 rund tempem 7 minut +5 sekund na posunięcie. Wśród uczniów klas IV - VIII zwyciężył Michał Puchała z MUKS Lubartów, zdobywając 6,5 pkt. Drugi był Szymon Piątkowski (Radzyńskie Towarzystwo Szachowe) z 5,5 pkt, trzeci Krzysztof Jakubczyk (RTS) - 5,5 pkt, czwarty Jakub Skrzypczak (RTS) - 5 pkt, piąty Gabriel Wawrzosek (RTS). Najlepszym zawodnikiem w klasyfikacji klas 0- III został Robert Piasko (RTS) - 4 pkt, który wyprzedził Siemowia Packa (Tempo Ożarów), Szymona Leszaka (RTS), Sebastiana Boguckiego (RTS) i Aleksandra Mizerskiego (RTS). Klasyfikacja

łączna ustalona zostanie po dziesięciu rozgrywanych w każdym miesiącu turniejach.

Dobry start w Międzyrzeczu Podlaskim

W II Międzyrzeczkiej „DER-BACH z dr Gerard” wzięła udział liczna grupa szachistów z Radzyna. Najwyższe szóste miejsce w klasyfikacji open wywalczył Michał Bącik. Reprezentanci RTS zajęli całe podium klasyfikacji do lat 10: wygrał Szymon Piątkowski przed Mikołajem Miłoszem i Sebastianem Boguckim. W tej samej klasyfikacji miejsce 8. wywalczył Szymon Miłosz, 11. Michał Leszak, 12. Szymon Leszak, 13. Mateusz Bogucki i 18 Jakub Rybka. Kinga Leszak zwyciężyła w klasyfikacji dziewczyn do lat 10. Gabriel Wawrzosek był drugi w klasyfikacji do lat 15, a Bartłomiej Bącik i Wiktor Głowniak znaleźli się na miejscach 8 i 9.

Zbigniew Smółko

W SKRÓCIE

Jest kalendarz siatkarki
Znany terminarz rozgrywek III ligi siatkówki, w których uczestniczyć będzie drużyna Radzyńskiego Klubu Sportowego. W pierwszej rundzie u siebie zagrają 7 listopada z Avią Świdnik, 21 listopada z Egidą Kock, 5 grudnia z Freeball Wólka, 9 stycznia z AKS Karol KUL. Godziny podawać będziemy przed kolejnymi meczami.

Piłkarski terminarz IV liga
sobota godz. 15.30
Victoria Łukowa - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski
klasa okręgowa
sobota godz. 15
Grom Kąkolewnica - Orlęta II Łuków
sobota godz. 17.30
Red Sielczyk - Orzeł Czemierniki
niedziela godz. 14

Huragan Międzyrzec Podlaski
- Absolwent Domaszewnica
AZ BUD Komarówka Podlaska
- Sokół Adamów
klasa A
sobota godz. 11
Kujawiak Stanin - Orlęta II Radzyń Podlaski
klasa B gr. I
niedziela godz. 15
AZ BUD II Komarówka Podlaska
- GLZS II Wodnik Siemień

klasa B gr. II
niedziela godz. 11
Bystrzyca Borki - AR TIG Huta Dąbrowa
niedziela godz. 12
Gręzovia Gręzówka - Unia Żabików

Zbigniew Smółko

Pierwszy start młodych karateków



Forma po wakacjach niezła, treningi służą, humory dopisują...

Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin dla Dzieci i Młodzieży w Broku był pierwszym w tym sezonie sprawdzianem dla zawodników Radzyńskiego Klubu Karate Kyokushin Raptor. Z Mazowsza do Radzyna przyjechała garść medali

Po udanych startach w konkurencji kata (układy), gdzie złote medale zdobyli Filip Nurzyński i Wojciech Głowniak a Antoni Nurzyński mógł cieszyć się z brązowego krążka, przyszedł czas na walki (kumite). Na drugim miejscu rywalizację skończyli Anthony Michalak i Sophie Michalak a Filip Nurzyński, Hanna Sawicka, Franciszek

Sawicki, Wojciech Głowniak, Filip Jurkowski Antoni Nurzyński i Lilianna Nurzyńska ukończyli rywalizację na trzecim miejscu. Podczas zawodów funkcję sędziego na tatami pełnił Sensei Marek Woroszyło IV Dan, a zawodnikom podczas walk sekundowała Sensei Magdalena Rybicka I Dan.

Zbigniew Smółko

Taekwon-docy na Pucharze Świata. Ściskamy kciuki!!!

- Tak wielkiej imprezy jeszcze nie było - zapewnia Łukasz Ciężki, trener Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-do i jeden z trenerów reprezentacji Polski. Wśród ok. 2700 zawodników z 57 krajów świata, którzy spotkali się w Hiszpanii, będzie dziewięcioro zawodniczek i zawodników z Radzyna. W niedzielę rano dotarli do Benidorm.

Jest to z pewnością najważniejszy start sezonu. Rywalizację będzie można śledzić na internetowych streamach.

Dokładne namiary, ułatwiające odnalezienie właściwych linków publikowane będą na facebookowym profilu RSCT. Konrad Trosiński (junior, walki 65-70, układy stopnie uczniowskie, techniki specjalne, konkurencje drużynowe) zacznie we wtorek o 9.30, Sebastian Prokopiuk (prejunior, walki 55-60 kg, techniki specjalne, układy stopni mistrzowskich, konkurencje drużynowe) we wtorek o 9, Patryk Sikorski (prejunior, walki 45-50, układy stopnie mistrzowskie, konkurencje drużynowe), we wtorek o 9.30, Paweł Burczaniuk (prejunior, walki 55-60 kg i konkurencje drużynowe) w środę o 13.25, Paulina Żurawska (juniorka, walki 65 plus, techniki specjalne, konkurencje drużynowe) do boju ruszy w czwartek, Maria Pie-

kutowska (prejuniorka, walki 48-52, układy stopnie mistrzowskie, techniki specjalne, konkurencje drużynowe) we wtorek o 9.45, Radosław Prokopiuk (junior, walki 65-70, układy stopni uczniowskie, konkurencje drużynowe) w środę o 13.25, Urszula Domańska (prejuniorka, walki 48-52, układy stopnie uczniowskie, konkurencje drużynowe) we wtorek o 9.46, Piotr Olejniczak (junior, walki 60-65, układy stopnie uczniowskie, konkurencje drużynowe) w środę o 13.55.

A potem powrót do domu, po drodze tłumaczenie na lotnisku skąd tyle złota i srebra w bagażu... Ściskamy kciuki!

Zbigniew Smółko



I Święto Woleńskiego Kartoflaka.

Smaki tradycji, śpiew i biesiada w Woli Osowińskiej

Ody do ziemniaka, żartobliwie „ośpiewane” przepisy na placki ziemniaczane i dzielenie się recepturami na najlepszą zupę – to wszystko wydarzyło się podczas Święta Woleńskiego Kartoflaka. Festiwal Smaku. Na nowe wydarzenie w kalendarzu kulinarno-artystycznym gminy Borki zaprosiło w niedzielne popołudnie 20 września Koło Gospodyń Wiejskich „Wolanki”.

Dlaczego głównym bohaterem spotkania stały się akurat kartoflaki?

Odpowiedź jest prosta. Potrawa o pełnej nazwie „Woleńskie Kartoflaki” w grudniu 2012 r. została wpisana na oficjalną Listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. – Nasze Koło Gospodyń Wiejskich zarejestrowało oficjalną działalność w minionym roku, ale historia koła to całe dekady. Podobnie długa jest tradycja woleńskiego kartoflaka z Woli Osowińskiej. – Robi się go na bazie ziem-



Na scenie gospodarze święta: KGW „Wolanki” z Woli Osowińskiej wraz z radną Rady Gminy Borki Beatą Guz

niaków i soczewicy, choć farsz można przygotować także z kaszy jaglanej, gryczanej czy grochu – tłumaczy Edyta Mazurek, przewodnicząca KGW „Wolanki”.

– Chciałyśmy zorganizować wydarzenie, które przypomni o naszym produkcie regionalnym. Chcemy go jeszcze bardziej spopularyzować, bo to potrawa, którą wszyscy znają, chwalą i która jest po prostu przepyszna – dodaje wraz z Beatą Guz, radną Rady Gminy Borki z Woli Osowińskiej, współprowadzącą imprezę. Przewodnicząca podkreśla również dumę z ogromnej aktywności członków koła (liczącego obecnie 35 osób), którzy na to jedno popołudnie przygotowali ponad 700 sztuk kartoflaków. Oczywiście, wszystkie „poszły”.



Nie tylko ziemniak, ale i śpiew

Ciekawym elementem wydarzenia był pomysł na stworzenie lokalnego „przepiśnika”. Zgłoszone do festiwalu Koło Gospodyń Wiejskich przygotowały tradycyjne potrawy zakorzenione w lokalnym dziedzictwie, a następnie zaprezentowały je w formie muzycznej – poprzez piosenki, przyśpiewki oraz wiersze. Wszystkie receptury wraz ze strawą duchową zostaną uwiecznione w „Przepiśniku Gminy Borki”, stanowiącym pamiątkę z imprezy. Wydarzenie przyciągnęło tłumy mieszkańców i gości. Pogoda dopisała, dzieci korzystały z nowego placu zabaw i dmuchańców,



a wspólna biesiada oraz tańce trwały do późnych godzin nocnych.

– Gratulujemy organizatorom i uczestnikom wydarzenia, które było prawdziwym świętem miejscowości. Dziękujemy za „odkurzenie” faktu, że nasza gmina może poszczycić się potrawą wpisaną na Listę Produktów Tradycyjnych, oraz za imprezę, która tak wspaniale integruje mieszkańców – podsumował wójt gminy Marcin Czyżak.

Szczególne podziękowania kierujemy do: Koła Gospodyń Wiejskich „Wolanki” z Woli Osowińskiej na czele z przewodniczącą Edytą Mazurek, radnej Beaty Guz, Radnego Dawida Deleżucha, OSP Wola Osowińska.

Nowe miejsce integracji w Woli Osowińskiej już otwarte i czeka na pierwszych odwiedzających

Mieszkańcy Woli Osowińskiej zyskali nowoczesną, bezpieczną i estetyczną przestrzeń do odpoczynku, rekreacji oraz integracji międzypokoleniowej. Oficjalnie zakończyły się prace związane z realizacją projektu pn. „Budowa obiektu małej infrastruktury rekreacyjnej w miejscowości Wola Osowińska”.

Nowe miejsce na mapie gminy zostało stworzone z myślą o poprawie komfortu życia lokalnej społeczności. To idealna strefa do bezpiecznego „ładowania baterii” na świeżym powietrzu dla osób w każdym wieku. Inwestycja powstała dzięki skutecznemu pozyskaniu środków zewnętrznych za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Zapiecek”.

Co czeka na mieszkańców?

Nowo urządzonego obiektu nie zabrakło. Kompleksowo wyposażona w infrastrukturę sprzyjającą wspól-



Projekt jest dofinansowany w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027, interwencja I.13.1 LEADER/Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność (RLKS) – komponent Wdrażanie LSR

nemu spędzaniu czasu i integracji międzypokoleniowej:

Dla najmłodszych: bezpieczne, nowoczesne urządzenia na placu zabaw dostosowane do dzieci w różnym wieku.

Dla fanów aktywności i gier: stół do tenisa stołowego oraz stoliki do gry w szachy i chińczyka.

Dla odpoczynku i wygody: komfortowe ławki rekreacyjne oraz stojaki umożliwiające bezpieczne pozostawienie rowerów.



Wykonawcą prac była firma: Kamil Wojciechowski Linoland.

Projekt zrealizował Beneficjent: Ochotnicza Straż Pożarna w Woli Osowińskiej.

Finansowanie i wsparcie unijne: Inwestycja została w całości sfinansowana z funduszy zewnętrznych.

Całkowita wartość zrealizowanych prac: 74 080,00 zł

Źródło finansowania: 100 proc. ze środków Unii Europejskiej.

W Krasewie będzie modernizowana droga



Rolnicy oraz mieszkańcy Krasewa Kolonii zyskają bezpieczniejszy i znacznie wygodniejszy dojazd do pól i posesji.

23 września Marcin Czyżak, wójt gminy Borki przy kontrasygnacie skarbniczki podpisał z Sylwią Mizerską reprezentującą firmę BTM MULTI (Radzyń Podlaski) umowę na realizację zadania: „Przebudowa (modernizacja) drogi dojazdowej do gruntów rolnych w m. Krasew Kolonia” (działki nr 692 i 1456).

Projekt obejmuje modernizację odcinka o długości 789 metrów.

Koszt i dofinansowanie: Całkowita wartość inwestycji: 303 440,75 zł brutto

Dofinansowanie z FOGR (Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych): 100 000,00 zł

Pozostała kwota: środki z budżetu gminy

Zakres prac obejmuje: Wyznaczenie trasy i roboty pomiarowe; profilowanie oraz zagęszczanie podłoża, wykonanie podbudowy (warstwa odsączająca 10 cm oraz warstwa z kruszywa łamanego 15 cm); wykonanie nawierzchni z tłucznia kamiennego (warstwa górna 12 cm); profilowanie i naprawę poboczy.

Wykonawca: Sylwia Mizerska BTM MULTI (Radzyń Podlaski)

Planowany termin zakończenia prac: Do 6 listopada br.

„Nie możemy dopuścić, by osoby z niepełnosprawnościami...

Co dalej, gdy kończy się szkoła? Dla wielu rodzin z powiatu radzyńskiego to pytanie nie ma dziś dobrej odpowiedzi. Młodzi ludzie z niepełnosprawnościami po latach nauki, rehabilitacji i terapii mogą zostać bez miejsca, w którym będą mogli dalej się rozwijać. Radzyńskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Ósmy Kolor Tęczy” chce to zmienić. Organizacja zabiega o utworzenie w Radzynie kolejnych Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz Centrum Usług Specjalistycznych. – Nie możemy czekać, aż problem stanie się jeszcze większy – mówi prezes stowarzyszenia Sylwia Marczuk.

Dla rodziców WTZ to nie kolejna placówka. To odpowiedź na pytanie: „Co będzie z moim dzieckiem, kiedy skończy szkołę?”. Jedna z matek opowiada o 19-letnim synu w spektrum autyzmu i obawia się, że zmiana środowiska oraz codzienne dojazdy mogłyby zaburzyć wypracowane przez lata nawyki. Inna ma 20-letnią córkę z zespołem Downa i już dziś myśli o tym, co stanie się po zakończeniu jej edukacji. Kolejna wychowuje syna poruszającego się na wózku i mówi wprost, że codzienne dowożenie go do innej miejscowości będzie dla niej bardzo trudne.

Potrzeba takiego miejsca dotyczy jednak nie tylko młodych osób. Jedna z rodzin mówi o 24-letnim synu, który większość czasu spędza w domu, inna o 40-latku z dziecięcym porażeniem mózgowym. W obu przypadkach WTZ oznaczałby możliwość wyjścia z domu, terapii, kontaktu z innymi i aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Jak podkreśla Sylwia Marczuk, chodzi o to, aby osoby z niepełnosprawnościami nie musiały szukać pomocy dziesiątki kilometrów od domu.



Wywiad z Sylwią Marczuk, Prezes Radzyńskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Ósmy Kolor Tęczy”

W Skąd wziął się pomysł i potrzeba utworzenia kolejnych Warsztatów Terapii Zajęciowej w Radzynie lub na terenie powiatu?

Pomysł utworzenia kolejnych Warsztatów Terapii Zajęciowej nie pojawił się z dnia na dzień. Jest on efektem wielu lat pracy naszego stowarzyszenia oraz rozmów z osobami z niepełnosprawnościami, ich rodzinami, seniorami, specjalistami i mieszkańcami naszego powiatu. Każdego dnia spotykamy osoby, które potrzebują wsparcia, rehabilitacji, terapii oraz miejsca, w którym mogłyby rozwijać swoje umiejętności, budować relacje społeczne i aktywnie uczestniczyć w życiu lokalnej społeczności.

Nasze działania od wielu lat koncentrują się nie tylko na osobach z niepełnosprawnościami, ale również na seniorach oraz osobach zagrożonych wykluczeniem społecznym. Widzimy, że Radzyń Podlaski jest miastem, w którym społeczeństwo systematycznie się starzeje. Coraz więcej mieszkańców stanowią osoby starsze, wymagające rehabilitacji, terapii, aktywizacji oraz codziennego wsparcia. Jednocześnie młode osoby z niepełnosprawnościami po zakończeniu edukacji często pozostają bez możliwości dalszego rozwoju i systematycznej terapii. Dlatego od kilku lat pracujemy nad stworzeniem Centrum Usług Specjalistycznych, które byłoby miejscem kompleksowego wsparcia dla mieszkańców naszego powiatu. Chcemy, aby w jednym miejscu dostępne były usługi rehabilitacyjne, fizjoterapia, terapia zajęciowa, wsparcie psychologiczne, poradnictwo dla rodzin, zajęcia aktywizujące oraz inne specjalistyczne formy pomocy. Bardzo ważnym elementem tego centrum powinny być również Warsztaty Terapii Zajęciowej, które umożliwią osobom z niepełnosprawnościami dalszy rozwój, rehabilitację społeczną i zawodową oraz przygotowanie do możliwie samodzielnego funkcjonowania.

Mało kto wie, że historia tego miejsca rozpoczęła się wiele lat temu. Teren, na którym obecnie znajduje się siedziba naszego stowarzyszenia przy ul. Parkowej 2 w Radzynie Podlaskim, należał do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. W poprzednich latach został przekazany Miastu Radzyń Podlaski z przeznaczeniem na

stworzenie miejsca służącego osobom z niepełnosprawnościami. Ostatecznie plan ten nie został zrealizowany, dlatego nieruchomość ponownie wróciła do zasobów Urzędu Marszałkowskiego.

Widząc ogromny potencjał tego miejsca oraz potrzeby mieszkańców, podjęliśmy działania zmierzające do jego pozyskania. Dzięki przychylności Urzędu Marszałkowskiego od 2017 roku Radzyńskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Ósmy Kolor Tęczy” korzysta z tego obiektu na podstawie dziesięcioletniej umowy dzierżawy.

Od początku wiedzieliśmy, że nie chcemy, aby było to jedynie biuro stowarzyszenia. Naszą ambicją było stworzenie miejsca tętniącego życiem, w którym osoby potrzebujące otrzymają profesjonalne wsparcie. Przez ostatnie lata zrealizowaliśmy tutaj wiele projektów, warsztatów, zajęć rehabilitacyjnych, terapeutycznych, integracyjnych i edukacyjnych. Każdy kolejny projekt utwierdzał nas w przekonaniu, że mieszkańcy potrzebują znacznie większej oferty usług społecznych. Dlatego rozpoczęliśmy starania o utworzenie Centrum Usług Specjalistycznych. W tej sprawie zwróciliśmy się o wyrażenie opinii do Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskim, Miasta Radzyń Podlaski, Rady Powiatu Radzyńskiego oraz Wojewódzkiej Rady Działalności Pożytku Publicznego Województwa Lubelskiego.

Bardzo cieszy nas fakt, że wszystkie te instytucje pozytywnie odniosły się do naszej inicjatywy i wyraziły przychylne opinie. To pokazuje, że potrzeba utworzenia takiego miejsca jest dostrzegana zarówno przez samorządy, jak i przez przedstawicieli organizacji pozarządowych

na szczeblu wojewódzkim. Niestety obecny system wsparcia nadal nie odpowiada na wszystkie potrzeby mieszkańców. W naszym powiecie funkcjonuje jeden Warsztat Terapii Zajęciowej w Kolembradach, oddalony od Radzyna Podlaskiego o około 34 kilometry. Dla wielu rodzin codzienny dojazd jest bardzo dużym wyzwaniem organizacyjnym, a czasem wręcz barierą uniemożliwiającą korzystanie z terapii.

Funkcjonuje również Środowiskowy Dom Samopomocy, który wykonuje niezwykle ważną pracę i zapewnia wsparcie wielu osobom. Jednak również tam liczba miejsc jest ograniczona, a placówka jest przepełniona. Oznacza to, że nie wszystkie osoby potrzebujące mogą skorzystać z tej formy pomocy.

Dlatego jesteśmy przekonani, że utworzenie Centrum Usług Specjalistycznych wraz z Warsztatami Terapii Zajęciowej jest naturalnym kierunkiem rozwoju naszego powiatu. Nie będzie to miejsce przeznaczone wyłącznie dla osób z niepełnosprawnościami. Chcemy, aby służyło również seniorom wymagającym rehabilitacji i terapii oraz osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym. Wierzymy, że będzie to inwestycja w ludzi, w ich zdrowie, samodzielność, aktywność oraz lepszą jakość życia.

W Czy obecnie dostępne miejsca w WTZ są wystarczające? Jak wygląda sytuacja osób z niepełnosprawnościami, które chciałby korzystać z takiego wsparcia, ale nie mają takiej możliwości?

Niestety nie. Z naszych obserwacji oraz rozmów z rodzinami wynika, że obecna oferta wsparcia nie zaspokaja wszystkich potrzeb mieszkańców naszego powiatu. Największy problem pojawia się w momencie, gdy młody człowiek z niepełnosprawnością kończy edukację. Przez wiele lat uczęszcza do szkoły specjalnej lub szkoły integracyjnej, korzysta z rehabilitacji, terapii i codziennych zajęć. Po zakończeniu nauki bardzo często pojawia się pytanie: „Co dalej?”. Dla wielu rodzin odpowiedź jest niezwykle trudna, ponieważ możliwości dalszego wsparcia są ograniczone.

Jedyny Warsztat Terapii Zajęciowej funkcjonuje w Kolembradach. Dla części rodzin dojazd na odległość około 34 kilometrów każdego dnia jest bardzo dużym wyzwaniem. Nie wszyscy dysponują własnym transportem, a osoby z większym stopniem niepełnosprawności wymagają pomocy opiekunów lub specjalistycznego przewozu. To sprawia, że nie każdy może skorzystać z tej formy terapii.

Również Środowiskowy Dom Samopomocy pełni niezwykle ważną rolę, jednak liczba miejsc jest ograniczona i placówka jest przepełniona. W efekcie część osób pozostaje bez możliwości systematycznego uczestnictwa w terapii i zajęciach aktywizujących. Jednocześnie musimy pamiętać, że społeczeństwo naszego powiatu systematycznie się starzeje. Coraz więcej osób starszych potrzebuje rehabilitacji, terapii zajęciowej, wsparcia psychologicznego i aktywizacji społecznej. To powoduje, że zapotrzebowanie na usługi społeczne z roku na rok będzie rosło.

Jako stowarzyszenie każdego dnia spotykamy rodziny, które obawiają się przyszłości swoich dzieci. Rodzice zadają sobie pytania: co stanie się z naszym dzieckiem po zakończeniu szkoły? Gdzie będzie mogło rozwijać swoje umiejętności? Jak będzie wyglądało jego dorosłe życie?

Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której osoby z niepełnosprawnościami pozostaną zamknięte w domach tylko dlatego, że w ich miejscu zamieszkania brakuje odpowiednich form wsparcia. Każdy człowiek ma prawo do rozwoju, terapii, kontaktów społecznych i aktywnego uczestnictwa w życiu lokalnej społeczności.

Dlatego uważam, że utworzenie kolejnych Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz rozwój Centrum Usług Specjalistycznych są nie tylko potrzebą, ale wręcz koniecznością.

W Co Warsztaty Terapii Zajęciowej dają osobom z niepełnosprawnościami oraz ich rodzinom? Dlaczego są tak ważnym elementem codziennego funkcjonowania?

Warsztaty Terapii Zajęciowej to przede wszystkim szansa na godne, aktywne i samodzielne życie. To nie są jedynie zajęcia wypełniające czas. To profesjonalna rehabilitacja społeczna i zawodowa, która pomaga uczestnikom rozwijać swoje możliwości oraz przygotowuje ich do jak najbardziej samodzielnego funkcjonowania. W warsztatach uczestnicy uczą się wykonywania codziennych czynności, rozwijają sprawność manualną, uczą się współpracy z innymi, komunikacji oraz odpowiedzialności. Zdobywają nowe umiejętności, odkrywają swoje talenty i zainteresowania. Dla wielu osób jest to również pierwszy krok do większej samodzielności, a w niektórych przypadkach także do podjęcia aktywności zawodowej.



– Każda osoba, która dzięki terapii stanie się bardziej samodzielną, każda rodzina, która otrzyma wsparcie, każdy senior, który będzie mógł aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, to ogromna wartość dla całej naszej wspólnoty – mówi Sylwia Marczuk

prawnościami zostały zamknięte w domach”

Nie mniej ważny jest aspekt społeczny. Warsztaty przeciwdziałają samotności i wykluczeniu społecznemu. Dają możliwość nawiązywania przyjaźni, budowania relacji i uczestniczenia w życiu społecznym. Osoby z niepełnosprawnościami nie chcą być wyłącznie odbiorcami pomocy – chcą być aktywnymi członkami naszej społeczności. Ogromne znaczenie mają również dla rodzin. Rodzice i opiekunowie zyskują pewność, że ich bliscy przebywają w bezpiecznym miejscu, pod opieką wykwalifikowanej kadry. To daje im poczucie bezpieczeństwa, ale także możliwość załatwienia codziennych spraw, podjęcia pracy zawodowej czy zwykłego odpoczynku. Jako mama osoby z niepełnosprawnością doskonale rozumiem te potrzeby. Wiem, jak ważne jest, aby rodzice mieli świadomość, że ich dorosłe dziecko nadal ma możliwość rozwoju, terapii i aktywnego życia. To nie jest wsparcie wyłącznie dla jednej osoby – to wsparcie dla całej rodziny. Dlatego Warsztaty Terapii Zajęciowej są jednym z najważniejszych elementów systemu wsparcia. W połączeniu z rehabilitacją, fizjoterapią, pomocą psychologiczną oraz innymi usługami planowanego Centrum Usług Specjalistycznych mogą stworzyć miejsce, które realnie zmieni życie wielu mieszkańców naszego powiatu. Jestem przekonana, że inwestowanie w takie miejsca przynosi korzyści całej społeczności. Im więcej osób z niepełnosprawnościami będzie mogło prowadzić aktywne życie, tym silniejsza i bardziej otwarta będzie nasza lokalna wspólnota.

W Jak według Pani powinien wyglądać rozwój takiej oferty w naszym powiecie? Czy widzi Pani przeszerzeń do współpracy samorządów, organizacji pozarządowych i innych instytucji? Czy w ogóle jest teraz szansa na to?

Jestem przekonana, że rozwój usług społecznych nie jest możliwy bez współpracy. Żadna organizacja pozarządowa ani żadna instytucja nie jest w stanie samodzielnie odpowiedzieć na wszystkie potrzeby mieszkańców. Dlatego tak ważne jest partnerstwo samorządów, organizacji pozarządowych, instytucji pomocy społecznej, ochrony zdrowia oraz mieszkańców. Bardzo cieszy nas fakt, że idea utworzenia Centrum Usług Specjalistycznych spotkała się



Podopiecznych Ósmego Koloru Tęczy, pomimo wielu życiowych trudności, cechuje nadzwyczajna życzliwość i pogoda ducha

już z pozytywnym odbiorem. Otrzymałmśmy przychylne opinie Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskim, Miasta Radzyni Podlaski, Rady Powiatu Radzyńskiego oraz Wojewódzkiej Rady Działalności Pożytku Publicznego Województwa Lubelskiego. To pokazuje, że potrzeba rozwoju takich usług została zauważona i dostrzeżona przez wiele środowisk. Dzisiaj jesteśmy na etapie, w którym warto przejść od rozmów do konkretnych działań. Potrzebna jest wspólna analiza potrzeb mieszkańców, przygotowanie odpowiedniej infrastruktury oraz poszukiwanie możliwości finansowania ze środków krajowych i europejskich. W Polsce funkcjonuje wiele programów wspierających rozwój usług społecznych i wierzę, że również nasz powiat może z nich skutecznie korzystać. Chciałabym również zwrócić uwagę na jeszcze jeden bardzo ważny aspekt. Rozwój usług społecznych to nie tylko pomoc osobom z niepełnosprawnościami czy seniorom. To także rozwój całego powiatu. Powstanie Centrum Usług Specjalistycznych oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej stworzyłoby nowe miejsca pracy dla terapeutów zajęciowych, psychologów, fizjoterapeutów, pedagogów specjalnych,

logopedów, opiekunów, instruktorów terapii, pracowników socjalnych oraz personelu administracyjnego i technicznego. Dzisiaj wielu młodych ludzi kończy studia i opuszcza Radzyni Podlaski, ponieważ nie widzi tutaj możliwości zatrudnienia zgodnego ze swoimi kwalifikacjami. Utworzenie takiego centrum mogłoby zatrzymać część tych specjalistów w naszym powiecie. To oznacza nie tylko nowe miejsca pracy, ale również rozwój lokalnej gospodarki i poprawę jakości usług świadczonych mieszkańcom. Jestem przekonana, że inwestowanie w usługi społeczne jest inwestowaniem w przyszłość naszego miasta i całego powiatu. Im więcej będziemy mieli profesjonalnych miejsc wsparcia, tym lepsze warunki życia stworzymy zarówno osobom z niepełnosprawnościami, seniorom, jak i ich rodzinom. Nasze stowarzyszenie jest gotowe do współpracy. Od wielu lat pokazujemy, że potrafimy skutecznie realizować projekty społeczne, pozyskiwać środki zewnętrzne oraz organizować działania służące mieszkańcom. Chcemy wykorzystać to doświadczenie do stworzenia miejsca, które będzie służyło kolejnym pokoleniom.

W Co chciałaby Pani powiedzieć mieszkańcom oraz osobom decydującym o kierunkach rozwoju polityki społecznej w powiecie na temat potrzeby tworzenia nowych WTZ? Co powinni zrobić?

Przede wszystkim chciałabym powiedzieć, że za każdą liczbą i każdą statystyką stoi człowiek – osoba z niepełnosprawnością, senior, rodzic, opiekun i cała rodzina. Nie możemy patrzeć na rozwój usług społecznych wyłącznie przez pryzmat kosztów. Powinniśmy patrzeć na nie jak na inwestycję w ludzi. Każda osoba, która dzięki terapii stanie się bardziej samodzielna, każda rodzina, która otrzyma wsparcie, każdy senior, który będzie mógł aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, to ogromna wartość dla całej naszej wspólnoty. Marzy mi się, aby Radzyni Podlaski był miejscem przyjaznym wszystkim mieszkańcom – niezależnie od wieku, stanu zdrowia czy stopnia sprawności. Miejscem, w którym osoby z niepełnosprawnościami nie będą musiały szukać pomocy dziesiątki kilometrów od domu, a seniorzy będą mogli korzystać z rehabilitacji, terapii i aktywizacji bez konieczności wyjazdów do innych miejscowości.

Co o powstaniu WTZ mówią mamy dzieci związanych z „Ósmym Kolorom Tęczy”?

Mama A: Mój syn ma 19 lat i jest osobą w spektrum autyzmu. Bardzo trudno znosi wszelkie zmiany i nowe sytuacje. W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym przez lata udało się wypracować jego codzienne nawyki, poczucie bezpieczeństwa i zasady funkcjonowania. Obawiam się, że po zakończeniu edukacji, jeśli będziemy zmuszeni dowozić go codziennie do innej miejscowości, całą terapię i wypracowane umiejętności trzeba będzie zaczynać od nowa. Taka zmiana może spowodować regres, a tego jako rodzic najbardziej się obawiamy. Dlatego WTZ w Radzynie Podlaskim jest dla nas tak bardzo potrzebny – blisko domu, w znanym środowisku i dający szansę na zachowanie tego, co przez lata udało się wypracować.

Mama E: Moja córka ma 20 lat i zespół Downa. Obecnie uczy się w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, ale za dwa lata zakończy edukację. Co dalej? W Radzynie Podlaskim potrzebny jest Warsztat Terapii Zajęciowej, aby młode osoby kończące edukację, takie jak moja córka, miały możliwość dalszej terapii, rozwoju, spotkań z innymi i aktywnego spędzania czasu – bez konieczności codziennego dojeżdżania do innej miejscowości.

Mama B: Mój syn ma 20 lat i dziecięce porażenie mózgowe. Obecnie uczy się w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, ale za dwa lata zakończy edukację. Nie wyobrażam sobie, aby po jej ukończeniu codziennie dowozić syna, który porusza się na wózku, do innej miejscowości. Potrzebujemy WTZ w Radzynie Podlaskim – miejsca, gdzie mój syn będzie mógł dalej uczestniczyć w terapii, rozwijać się, spotykać z innymi i aktywnie spędzać czas, blisko swojego domu.

Mama J: Mój syn ma 24 lata, zespół wad wrodzonych i obecnie większość czasu spędza w domu. WTZ dałby mu możliwość wyjścia z domu, kontaktu z ludźmi, terapii i poczucia, że jest potrzebny. Dlatego bardzo zależy mi na powstaniu Warsztatu Terapii Zajęciowej w Radzynie.

Mama B: Mój syn ma 40 lat i dziecięce porażenie mózgowe. Od lat siedzi w domu, a ja chciałabym, żeby miał możliwość wyjścia, spotkania się z innymi i uczestniczenia w terapii. WTZ to dla nas szansa na aktywność, integrację i lepszą codzienność. Takie miejsce jest w Radzynie bardzo potrzebne.

Mama Sylwia, Prezes Radzyńskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Ósmy Kolor Tęczy”: Mój syn ma 20 lat i zespół Downa. Jako mama nie wyobrażam sobie, aby jego przyszłość oznaczała siedzenie w domu albo codziennie dowożenie do odległej miejscowości. Jako Prezes Stowarzyszenia, a także dzięki rozmowom z rodzicami i opiekunami, widzę, jak ogromna jest potrzeba stworzenia Warsztatu Terapii Zajęciowej w Radzynie Podlaskim. Dzienny Środowiskowy Dom Samopomocy jest już przepełniony, a kolejne młode osoby, które za kilka lat zakończą edukację w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, będą potrzebowały miejsca, w którym będą mogły dalej się rozwijać i uczestniczyć w terapii. WTZ w Radzynie służyłby nie tylko mieszkańcom miasta, ale osobom z niepełnosprawnościami z całego powiatu radzyńskiego. Nie możemy czekać, aż problem stanie się jeszcze większy – musimy działać już dziś.

Centrum Usług Specjalistycznych wraz z Warsztatami Terapii Zajęciowej może stać się właśnie takim miejscem – nowoczesnym, otwartym i odpowiadającym na rzeczywiste potrzeby mieszkańców. Apeluję do wszystkich osób odpowiedzialnych za rozwój naszego miasta i powiatu o wspólne działania. Mamy odpowiednie miejsce, mamy odpowiednie doświadczenie, mamy poparcie wielu instytucji i przede wszystkim mamy mieszkańców, którzy potrzebują takiego wsparcia.

Nie zmarnujmy tej szansy. Jako Radzyńskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Ósmy Kolor Tęczy” jesteśmy gotowi dalej pracować na rzecz realizacji tego przedsięwzięcia. Wierzymy, że wspólnie z samorządami, instytucjami i mieszkańcami możemy stworzyć miejsce, które będzie służyło nie tylko obecnemu pokoleniu, ale również kolejnym mieszkańcom naszego powiatu.



Pamiętamy o tych, którzy byli przed nami

14 września 2026 roku uczniowie naszego liceum oraz harcerze z I LO w Radzynie Podlaskim wzięli udział w jubileuszowym XXV Rajdzie Pamięci Harcerzy Radzyńskich im. Kazimierza Odrzygóźdźia. Było to wydarzenie, które połączyło aktywność, współpracę i sportową rywalizację z pamięcią o tych, którzy zapisali się w historii naszego miasta.

Najpierw – chwila refleksji i pamięci

Obchody rozpoczęły się Mszą Świętą w Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzynie Podlaskim. Podczas nabożeństwa szczególnie wybrzmiała myśl, że nie jesteśmy już świadkami wydarzeń, które miały miejsce ponad 80 lat temu. Nie możemy spotkać ludzi, którzy wtedy żyli, porozmawiać z nimi ani zapytać ich o to, czego doświadczyli. Możemy jednak pamiętać.

W homilii przypomniano, jak ważne jest oddawanie czci tym, którzy w trudnych czasach walczyli za innych i pozostali wierni swoim wartościom. Pojawiała się również refleksja nad tym, że wiedzę zdobywamy przez całe życie, choć nie zawsze wszystko przychodzi łatwo. Ważne jest więc, aby potrafić korzystać z tego, czego uczymy się od innych, oraz z doświadczeń, które przynosi nam życie.

Pamiętać o swoich korzeniach

Ksiądz zwrócił także uwagę na potrzebę pamiętania o własnych korzeniach. Nie chodzi jedynie o wielkie wydarzenia znane z podręczników, ale również o historię naszego Radzyna, naszych rodzin i ludzi, którzy byli częścią lokalnej społeczności. To właśnie takie historie sprawiają, że miejsce, w którym żyjemy, staje się czymś więcej niż tylko punktem na mapie.

Ważnym elementem homilii było również przypomnienie postaci św. Carla Acutisa i jego spojrzenia na życie. Wspomniano o jego relikwiach oraz o tym, że nasze życie nie trwa wiecznie.



Szczególnie dla harcerzy udział w wydarzeniu miał symboliczne znaczenie. Mogli uczcić pamięć tych, którzy przed laty należeli do tego samego ruchu i w najtrudniejszych czasach pozostali wierni swoim ideałom

Tym bardziej warto świadomie wykorzystywać czas, który otrzymujemy, i kierować się wartościami, które są dla nas ważne.

Z mapą i kompasem w teren

Po Mszy Świętej przyszedł czas na bardziej aktywną część wydarzenia. Uczestnicy udali się do Paszek Dużych, gdzie rozpoczął się **turystyczny marsz na orientację**. Drużyny musiały wykazać się nie tylko dobrą znajomością mapy i umiejętnością orientacji w terenie, ale także współpracą, spostrzegawczością i... odrobiną sportowego sprytu.

Sukcesy naszych reprezentantów

Reprezentanci naszego liceum poradzili sobie znakomicie. W kategorii szkół ponadpodstawowych:

I miejsce zajęły Lena Sergiel i Kinga Fijałek, III miejsce zdobyły Maria Rożen i Lena Jeż, VI miejsce zajęli Wiktoria Nowacka, Oliwia Wołowik i Dominik Kowalski.

W rajdzie udział wzięły również Martyna Bojaczuk, Maja Siudaj i Hanna Dąbrowska, które także bardzo dobrze zaprezentowały nasze liceum.

Historia, która wciąż jest blisko

Dla uczniów I LO rajd był nie tylko okazją do rywalizacji i wspólnego spędzenia czasu poza szkolnymi murami. Stał się również chwilą zatrzymania się przy historii naszego miasta.

Szczególnie dla harcerzy udział w wydarzeniu miał symboliczne znaczenie. Mogli uczcić pamięć tych, którzy przed laty należeli do tego samego ruchu i w najtrudniejszych czasach pozostali wierni swoim ideałom.

Pamięć jest naszym zadaniem

XXV Rajd Pamięci Harcerzy Radzyńskich przypomniał nam, że pamięć o przeszłości nie musi być czymś odległym i zamkniętym w podręcznikach. Możemy ją pielęgnować poprzez obecność, wspólne działania i zainteresowanie historią ludzi, którzy byli częścią naszej małej ojczyzny.

Bo choć nie byliśmy świadkami tamtych wydarzeń, to właśnie od nas zależy, czy kolejne pokolenia nadal będą o nich pamiętać.

Natalia Nowacka



14 września 2026 roku uczniowie naszego liceum oraz harcerze z I LO w Radzynie Podlaskim wzięli udział w jubileuszowym XXV Rajdzie Pamięci Harcerzy Radzyńskich im. Kazimierza Odrzygóźdźia



Obchody rozpoczęły się Mszą Świętą w Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzynie Podlaskim. Podczas nabożeństwa szczególnie wybrzmiała myśl, że nie jesteśmy już świadkami wydarzeń, które miały miejsce ponad 80 lat temu



Oszukiwał kobiety na „amerykańskiego żołnierza”, ma blisko 40 zarzutów.

Nigerijczyk złapany za granicą

LUBLIN: Obywatel Nigerii, który odpowiadał za udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się oszustwami metodą na tzw. „amerykańskiego żołnierza”, został zatrzymany za granicą. Był poszukiwany Europejskim Nakazem Aresztowania oraz listem gończym.

Mężczyzna od kilku miesięcy ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości.

- Był poszukiwany w związku z udziałem w zorganizowanej grupie przestępczej, która zajmowała się oszustwami



Dzięki ich zaangażowaniu oraz współpracy z Wydziałem Wsparcia Poszukiwań BMW KGP 38-latek został zatrzymany i sprowadzony do Polski

metodą na tzw. „amerykańskiego żołnierza”. Sprawcy zyskiwali zaufanie kobiet, na następnie wyłudzały od nich

wszystkie oszczędności, a niekiedy nakłaniali do zaciągania kredytów. Mężczyzna ma na koncie blisko 40 zarzutów.

Wśród pokrzywdzonych są zarówno obywatelki Polski, jak i innych krajów na terenie Unii Europejskiej - przekazał

podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Poszukiwaniami zajęli się operacyjni z II Komisariatu Policji w Lublinie. Prowadzili ustalenia, analizowali zgromadzone informacje i krok po kroku zawężali obszar poszukiwań. Ich praca doprowadziła do ustalenia, że 38-latek przebywa w Finlandii.

Dalsze działania realizowane były z Wydziałem Wsparcia Poszukiwań Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. Mężczyzna został zatrzymany w Finlandii, a potem sprowadzony do Polski.

Po wykonaniu czynności 38-letni obywatel Nigerii trafił do zakładu karnego. Ma do odbycia blisko 4 lata pozbawienia wolności. Musi również uiścić grzywnę w wysokości 80 tys. zł.

Joanna Niecko

Koszmarne wypadek. W spalonym aucie znaleziono zwłoki

ŁUKÓW: Volkswagen uderzył w drzewo i stanął w płomieniach. W spalonym wraku znaleziono zwęglone ciało.

W sobotę (26 września) wieczorem w miejscowości Bielany Duże w gm. Serokomla doszło do śmiertelnego wypadku.

Z informacji przekazanych przez Radio Lublin wynika, że kierowca samochodu marki Volkswagen poło na prostym odcinku drogi powiatowej i poza obszarem zabudowanym z przyczyn nieustalonych uderzył w drzewo.

- Auto zapaliło się, gdy na miejsce przybyli ratownicy ogień doszczętnie strawił pojazd. Po ugaszeniu w środku znaleziono zwęglone zwłoki, których tożsamość jest ustalana - informuje Radio Lublin.

Policja ustala szczegółowe okoliczności pod nadzorem prokuratury.

Joanna Niecko

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMAREYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Pijany demolował karetkę, atakował ratowników



Podjezany przez okres 5 lat nie może powrócić do Polski. Ma też zakaz wjazdu do krajów Schengen

LUBLIN: Policjanci przy współpracy z Placówką Straży Granicznej w Lublinie doprowadzili do wydalenia z Polski obywatela Ukrainy.

- Decyzja o wydaleniu z Polski 24-letniego obywatela Ukrainy była efektem licznych zakłóceń porządku i konfliktu z prawem. Mężczyzna został zatrzymany w piątek, po ataku na ratowników medycznych oraz dokonaniu zniszczeń w karetce pogotowia - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie. Medycy interweniowali wobec mężczyzny, który kompletnie pijany leżał w okolicy stacji paliw przy al. Tysiąclecia w Lublinie.

24-letni obywatel Ukrainy miał uraz głowy. W trakcie transportu do szpitala stał się agresywny. Zaczął szarpać się z ratownikami i niszczyć wyposażenie karetki.

Na miejsce wezwano policję. Mężczyzna trafił na 2. komisariat. Usłyszał zarzuty naruszenia nietykalności oraz uszkodzenia mienia. Potem trafił na 6. Komisariat, gdzie policjanci wykonali z nim czynności w sprawie naruszenia miru domowego.

24-latek jest już w trakcie procedury deportacji. Mężczyzna dostał zakaz ponownego wjazdu do Polski i innych krajów Schengen na okres 5 lat.

Joanna Niecko

„Czołówka” nastolatków na crossach



Jak ustalili policjanci, w chwili wypadku 14-latek miał kask, natomiast 15-latek nie

ŁĘCZNA: Dwa motocykle typu cross zderzyły się czołowo w sobotę (26 września) około godziny 19 w miejscowości Wólka Bielecka, gmina Milejów.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 15-latek z 14-latkami wybrali się na przejażdżkę motocyklami typu cross, jadąc po drodze gminnej. W pewnym momencie doszło do czołowego zderzenia się jednośladow. Wskutek zderzenia się obydwaj kierujący z poważnymi obrażeniami ciała zostali

przetransportowani do szpitala w Lublinie. Jeden z nich, 14-latek, został przetransportowany śmigłowcem LPR - informuje sierżant Jagoda Jawor z KWP w Lublinie.

Nastolatkom nie mieli uprawnień do prowadzenia tego typu pojazdów. Jak ustalili policjanci, w chwili wypadku 14-latek miał kask, a 15-latek nie. Obydwa pojazdy nie były zarejestrowane oraz nie posiadały ważnego ubezpieczenia.

Joanna Niecko

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

REG

Echa ogólnopolskich obyczajowych publikacji

„Potrafię skrócić dystans”. Burza wokół starosty Łukasza Reszki wobec podwładnych

Sprawa relacji w Starostwie Powiatowym w Łęcznej wywołała ogromne poruszenie, łącząc obyczajowe skargi podwładnych z bezwzględną walką o polityczne wpływy w powiecie.

Głośny artykuł w „Gazecie Wyborczej”, lawina komentarzy w mediach ogólnopolskich, internetowe wystąpienia samorządowca i wreszcie szczegółowe odpowiedzi na pytania naszej redakcji.

Publikacja ogólnopolskiego dziennika błyskawicznie trafiła na czołówki największych portali informacyjnych w kraju, takich jak Onet czy Wirtualna Polska. Temat obyczajowego skandalu w jednostce samorządowej zdominował dyskusję mieszkańców, pracowników instytucji publicznych oraz lokalnych polityków.

Zarzuty z za urzędniczych drzwi

Początkiem burzy stał się obszerny artykuł opublikowany na łamach lubelskiego wydania „Gazety Wyborczej”. Dziennikarz przedstawił w nim relacje pracowników Starostwa Powiatowego w Łęcznej oraz podległych mu jednostek, które zdecydowały się opowiedzieć o zachowaniach starosty Łukasza Reszki. Samorządowiec kieruje powiatem od 11 miesięcy, jednak według rozmówczyń gazety ten czas wystarczył, by w urzędzie zapanował głęboki dyskomfort i poczucie przekraczania dopuszczalnych granic profesjonalizmu.

Najbardziej nośnym i wzbudzającym największe emocje wątkiem stała się sprawa letnich przejazdów po mieście prywatnym samochodem wóldarza. Jak relacjonowały pracownice cytowane w publikacji prasowej, starosta miał osobiście zjawiać się w pokojach biurowych i arbitralnie wybrać grupę kobiet na przejażdżkę autem z otwartym dachem. W tekście znalazły się wyjątkowo gorzkie słowa podwładnych, które opisywały swoje zażenowanie i poczucie upokorzenia, twierdząc, że przełożony wybierał atrakcyjne kobiety o długich włosach, a one same ze strachu przed negatywnymi konsekwencjami zawodowymi nie potrafiły odmówić



Starosta Łukasz Reszka na motocyklu w trakcie MotoSerca w Łęcznej

udziału w tym specyficznym objazdowym spektaklu. Według relacji medialnych auto z bordową tapicerką krążyło ulicami Łęcznej, wzbudzając sensację wśród przechodniów.

Kolejny zarzut dotyczył oficjalnych uroczystości związanych z Dniem Samorządu Terytorialnego. Po formalnych uroczystościach pracownicy urzędu udali się na spotkanie integracyjne do siedziby Stodoła nad Wieprzem w podłężyńskich Zawieprzycach. Z relacji przedstawionych przez dziennik wynika, że jednym z punktów nieoficjalnej części miał być konkurs wiedzy poświęcony osobie starosty, a dokładniej liczbie tatuaży zdobiących jego ciało. Część uczestniczek odebrała ten pomysł jako wysoce niestosowny, żenujący i noszący znamiona skrajnego narcyzmu przełożonego.

W materiale dziennikarskim pojawiły się również zarzuty dotyczące dwuznacznych uwag kierowanych rzekomo przez kierownika urzędu pod adresem podwładnych kobiet. Miały to być publiczne komplementy dotyczące wyglądu, które wprawiały pracownice w zakłopotanie, a także polecenia, aby po skończonych naradach konkretna urzędniczka zostawała w gabinecie sam na sam ze starostą. Rozmówczynie gazety twierdziły, że wóldarz usprawiedliwiał swobodny ton byciem osobą samotną po rozwodzie. Kobiety przyznały jednocześnie, że mimo poczucia krzywdy nie zgłaszały oficjalnych skarg antymobbingowych, argumentując to

brakiem wiary w bezstronność procedur w sytuacji, gdy zarzuty dotyczą samego szefa urzędu.

„Karawana jedzie dalej”. Błyskawiczna obrona w sieci

Łukasz Reszka bezpośrednio po ukazaniu się artykułu, a także dzień później, opublikował w mediach społecznościowych dwa krótkie nagrania wideo. W dynamicznych rolkach starosta postanowił odwrócić narrację oponentów, stawiając na całkowitą otwartość, autoironię i bagatelizowanie podnoszonych kwestii.

- Od rana część mediów próbuje zrobić sensację z tego, że mam dystans do siebie, żartuję z ludźmi i organizuję spotkania integracyjne. Tylko że to nie jest żadna nowość. Jako starosta świdnicki przez lata byłem znany z tego, że potrafię skrócić dystans, integrować zespół i nie budować wokół siebie urzędniczego muru. Tak, na integracji były żarty, tak, był temat tatuaży. Z tego naprawdę ma powstać skandal? A przejażdżki samochodem, które dziś przedstawia się w sposób sugestywny, były związane z wykonywaniem obowiązków służbowych. Ten kontekst przekazałem dziennikarzowi bardzo precyzyjnie. Niestety nie został ujęty i żeby było jasne – do pracy i na spotkania służbowe zdarzało mi się jeździć nie tylko kabrioletem. Jeździłem też pick-upem, motocyklem, a nawet rowerem. Samochód nie jest tu istotą sprawy. Istotne jest to, po

co i gdzie jechałem – argumentowałem w sieci starosta.

Wóldar zasugerował przy tym, że cała afera ma drugie dno, związane z wielką polityką i zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. Zaapelował do swoich adwersarzy, wymieniając ich publicznie po imieniu.

- Wokół mojej osoby pojawiają się też polityczne spekulacje dotyczące przyszłych wyborów parlamentarnych i startu w nich. Doskonale wiecie, komu i dlaczego mogłoby to przeszkadzać, bo to wiedzą wszyscy w Łęcznej i w Świdniku. Nie będę też budował teorii o partiach, lokalnych środowiskach czy pryncypałach, którzy chcieliby dziś dorabiać do tej historii własną narracją. Ja robię swoje, a mieszkańcy sami oceniają, czy problemem starosty są inwestycje, drogi, współpraca dla powiatu, czy to, że ma tatuaże, jeździ różnymi samochodami i potrafi się uśmiechać. Danielu, Krzysiu i Karolu (radni powiatowi przyp. Red.), każdy może mieć swoje zdanie, a ja dalej robię swoje. Psy szczekają, karawana jedzie dalej, a ja myślę już o kolejnym tatuażu, a może nawet samochodzie – rzucił w stronę oponentów.

Następnego dnia w sieci pojawiło się drugie nagranie, w którym starosta z jeszcze większą dozą sarkazmu odniósł się do profilu swojej osoby kreowanego przez anonimowych informatorów.

- Moi drodzy, przepraszam, że nie jestem typowym starostą. Drodzy anonimowi informato-



Starosta pokazuje w mediach społecznościowych różne formy swojej aktywności: Nie jestem typowym starostą: mam dwa tatuaże i jeżdżę kabrioletem, motocyklem i pick-upem, a nawet potrafię prowadzić traktor. Morsuję, wędкую, jeżdżę na rowerze i snowboardzie, chodzę po górach i na siłownię.

rzy, żebyście nie musieli się męczyć i wymyślać: uwaga, mam dwa tatuaże i jeżdżę kabrioletem, motocyklem i pick-upem, a nawet potrafię prowadzić traktor. Morsuję, wędкую, jeżdżę na rowerze i snowboardzie, chodzę po górach i na siłownię. Obchodzę Dzień Kobiet, a w grudniu, uwaga, przebiegam się za Mikołaja. I teraz najgorsze: uwielbiam ludzi, śmiech i czas spędzony z rodziną, z synem i przyjaciółmi. Wiem, wiem, skandal goni skandal. Jakby tego było mało, to swoją pracę traktuję poważnie. Ludzi, z którymi pracuję, zawsze z szacunkiem, a siebie z ogromnym dystansem. A jeśli komuś to przeszkadza, niech dopisze do kolejnego maila. Psy szczekają, karawana idzie dalej – podsumował samorządowiec.

Polityczne zaplecze i pęknięta koalicja

Powiat łęczyński od dawna stanowi arenę bezwzględnych starć partyjnych i frakcyjnych. Aby zrozumieć dynamikę obecnego konfliktu, trzeba cofnąć się do rozstrzygnięć samorządowych z wiosny 2024 roku. Wtedy to władzę w powiecie przejęła koalicja Koalicji Obywatelskiej, Trzeciej Drogi oraz lokalnego komitetu Twój Samorząd, odsuwając na boczny tor działaczy Prawa i Sprawiedliwości. Fotel starosty objął wówczas Daniel Słowik z PSL.

Układ ten rozpadł się jednak po półtora roku w wyniku wewnętrznych niesnasek personalnych. Twój Samorząd

porozumiał się z PiS, a nowym kandydatem na stanowisko szefa powiatu został niespodziewanie Łukasz Reszka – politolog po Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, wieloletni działacz samorządowy ze Świdnika, były prezes klubu sportowego Avia Świdnik oraz były starosta świdnicki. Reszka, kojarzony wcześniej ze środowiskiem Artura Sobonia, zyskał silne poparcie regionalnego barona PiS Przemysława Czarnka. Kandydaturę Reszki w październiku 2025 roku zgłosił Krzysztof Niewiadomski, poprzedni wieloletni starosta z ramienia prawicy, argumentując wybór dużym doświadczeniem samorządowym kandydata.

Sojusz ten nie przetrwał jednak próby czasu. Na szczeblu krajowym i lokalnym doszło do kolejnych podziałów. Po odejściu Mateusza Morawieckiego z PiS i powołaniu nowego bytu politycznego pod nazwą Rozwój Plus, w jego ślady poszli łęczyńscy radni powiatowi: Krzysztof Niewiadomski oraz jego syn Karol. Obaj przeszli do twardej opozycji wobec zarządu kierowanego przez Reszkę, co doprowadziło do utraty stabilnej większości w radzie.

Rzeczowe pytania zamiast internetowych przepychanek

Poprosiliśmy starostę o wyjaśnienie celu wyjazdów kabrioletem, odniesienie się do kwestii osobistych propozycji wobec pracowników, informację o ewentualnych skargach

Wokół zachowania władnych

w komisji antymobbingowej oraz ocenę politycznego tła obecnych ataków. Starosta przesłał do naszej redakcji obszernie, szczegółowe odpowiedzi, w których punkt po punkcie odnosi się do stawianych mu zarzutów.

Starosta odrzucił narrację, jakoby wyjazdy samochodem bez dachu miały charakter prywatnych przejazdów integracyjnych czy towarzyskich.

- Przede wszystkim chcę jednoznacznie wyjaśnić, że nie były to wyjazdy prywatne, lecz wyjazdy związane z wykonywaniem obowiązków służbowych. W jednym przypadku wspólnie z pracownikami udaliśmy się na teren inwestycji Olimpia w Łęcznej, aby zapoznać się ze stanem realizacji zadania. Kolejne wyjazdy dotyczyły gminy Milejów. Wspólnie z pracownikami uczestniczyłem w wydarzeniu organizowanym przez Dniowy Dom Senior+ w Jaszczowie, a także w działaniach związanych z przygotowaniem Dożynek Powiatu Łęczyńskiego – tłumaczy w odpowiedzi dla naszej redakcji Łukasz Reszka.

Podkreśla, w niewłaściwym okresie etatowy kierownik starostwa przebywał na urlopie wypoczynkowym, co zmusiło wóldarza do skorzystania z własnego środka lokomocji. Posiada on stosowne upoważnienia do używania prywatnego auta w celach służbowych, zaznaczając przy tym stanowczo, że koszty paliwa pokrywa z własnej kieszeni i nie pobiera ryczałtów ze środków publicznych starostwa.

Starosta zdementował również medialne opisy selekcji urzędników.

- Chciałbym również odnieść się do przedstawionego w publikacji Gazety Wyborczej obrazu sytuacji, w której miałbym wchodzić do pokoju, wskazywać palcem pracownice i wybierać je do przejazdu samochodem. Nie było takiej sytuacji. Sam opis tej sytuacji jest zwyczajnie absurdalny. Były to zwyczajne wyjazdy związane z wykonywaniem obowiązków służbowych. Tego dnia przyjechałem do pracy kabrioletem, dlatego właśnie tym samochodem udaliśmy się na realizację wskazanych zadań. Nie widzę powodu, dla którego rodzaj samochodu miałby zmieniać charakter wykonywanych obowiązków. Co istotne, szczegółowe infor-

macje dotyczące rzeczywistych celów tych wyjazdów przekazałem również dziennikarzowi Gazety Wyborczej. Nie zostały one jednak przedstawione czytelnikom w pełnym zakresie – dodaje starosta.

Granice relacji zawodowych i czyste konto w inspekcji pracy

Odpowiadając na drugie pytanie, dotyczące zarzutów o niestosowne zachowania, dwuznaczne uwagi i przekraczanie relacji przełożony-podwładny, Łukasz Reszka przedstawił jednoznaczne zaprzeczenie. Podkreślił, że mimo otwartego charakteru doskonale zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności ciążyącej na kierowniku jednostki samorządowej.

- Nie kierowałem do podległych mi pracowników propozycji o charakterze intymnym ani nie wykorzystywałem zależności służbowej do nawiązywania relacji osobistych. Zawsze oddzielałem sprawy prywatne od zawodowych. Nie przypominam sobie również, abym zwracał się do pracowników w sposób przytoczony w publikacji Gazety Wyborczej. Jestem osobą otwartą, bezpośrednią, lubię kontakt z ludźmi i nie buduję wokół siebie niepotrzebnego dystansu. Tak funkcjonowałem przez wiele lat pracy w samorządzie, również jako starosta świdnicki. Organizowałem spotkania integracyjne, uczestniczyłem we wspólnych wydarzeniach i starałem się budować atmosferę współpracy. Nie jest to żadna nowość ani zmiana mojego sposobu funkcjonowania po objęciu stanowiska starosty łęczyńskiego – starostą się bywa, a człowiekiem trzeba być zawsze. Nie oznacza to jednak, że nie dostrzegam granicy pomiędzy swobodną atmosferą w pracy a relacjami wynikającymi z podległości służbowej. Mam świadomość, że jako przełożony ponoszę szczególną odpowiedzialność za sposób komunikowania się z pracownikami. Swoje obowiązki traktuję poważnie, a w relacjach zawodowych kieruję się szacunkiem do drugiego człowieka – oświadczył samorządowiec.

Do Starostwa Powiatowego w Łęcznej nigdy nie wpłynęła ani jedna formalna skarga na zachowanie wóldarza, nie

uruchomiono też komisji antymobbingowej. W urzędzie zakończyła się niedawno kontrola Państwowej Inspekcji Pracy. Inspektorzy przeprowadzili anonimowe badanie ankietowe 89 pracowników spośród około 120 zatrudnionych. Wyniki ankiety nie potwierdziły występowania mobbingu, nękania ani naruszania godności pracowników, a całe postępowanie kontrolne zamknęło się bez sformułowania jakichkolwiek zaaleceń pokontrolnych w tym zakresie.

Wóldarz przypomina, że w placówce obowiązują spisane procedury oraz podręcznik etyki urzędniczej. Deklaruje zarazem, że jeśli jakkolwiek zatrudniony czuje się pokrzywdzony jego zachowaniem, powinien bez lęku skorzystać z oficjalnych dróg służbowych, co spotka się z pełną gotowością do bezstronnego wyjaśnienia sprawy.

Kulisy personalnych żądań i zarzuty wobec oponentów

Najbardziej sensacyjna część odpowiedzi starosty dotyczy tła politycznego i źródeł obecnego ataku medialnego. Łukasz Reszka wprost wskazuje, że uderzenie w jego wizerunek ma związek z ambicjami politycznymi jego lokalnych przeciwników, perspektywą nadchodzących wyborów parlamentarnych i samorządowych oraz jego własnymi planami związany z przeprowadzką do powiatu łęczyńskiego.

Wóldarz ujawnia kulisy rozmów z byłymi koalicjantami, radnymi Krzysztofem i Karolem Niewiadomskimi ze stowarzyszenia Rozwój Plus. Według relacji starosty spór nie ma podłoża programowego, lecz wynika z twardego oporu wobec politycznego handlu stanowiskami publicznymi. Tym wątkiem sprawy zajmujemy się osobno.

Ostateczna weryfikacja politycznych układów nastąpi w najbliższą środę, 30 września. Na ten dzień zaplanowano kolejną sesję Rady Powiatu w Łęcznej. Wobec pęknięcia dawnej koalicji i otwartego konfliktu zarządu z radnymi ugrupowania Rozwój Plus, obrady mogą stać się początkiem próby sił zmierzającej do zmiany władz powiatu.

Grzegorz Kuczyński

Posel z Lubelszczyzny zawiesza swoje członkostwo w klubie PiS. To pokłosie afery Zondacrypto

Posel Michał Moskał zawiesił swoje członkostwo w klubie parlamentarnym Prawa i Sprawiedliwości.



Onet napisał, że przed złożeniem poprawek do projektu ustawy regulującej rynek kryptowalut Michał Moskał, poseł PiS z Lubelszczyzny, miał konsultować ich zapisy z szefem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kraleem

Afera Zondacrypto to skandal finansowo-polityczny wywołany nagłym krachem i ogłoszeniem upadłości jednej z największych giełd kryptowalut w Europie Środkowo-Wschodniej. W przeszłości giełda była znana pod nazwą BitBay.

Na początku 2026 roku platforma przestała wypłacać środki użytkownikom. W sierpniu 2026 roku sąd w Estonii (gdzie giełda była zarejestrowana) oficjalnie ogłosił jej upadłość. Szacuje się, że giełda była niewypłacalna już od końca 2022 roku, a dziura budżetowa i zobowiązania firmy sięgają aż 432 milionów euro.

Straty poniosły tysiące osób (szacunki rządu mówią nawet o 30 tysiącach

pokrzywdzonych), w tym drobni inwestorzy oraz znane postacie publiczne. W sprawie aresztowany został m.in. Radosław P., prezes PKOL-u, któremu prokuratura zarzuca płatną protekcję.

Onet napisał, że przed złożeniem poprawek do projektu ustawy regulującej rynek kryptowalut Michał Moskał, poseł PiS z Lubelszczyzny, miał konsultować ich zapisy

z szefem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kraleem.

- W związku z bezprecedensowym i insynuatorskim atakiem wymierzonym w Prawo i Sprawiedliwość oraz we mnie w związku z aferą rządu Donalda Tuska Zondacrypto, po rozmowie z Panem Prezesem Jarosławem Kaczyńskim, w poczuciu odpowiedzialności, podjąłem decyzję o zawieszeniu swojego członkostwa w Klubie Parlamentarnym Prawo i Sprawiedliwość do czasu przyjęcia przez kierownictwo partii pełnej informacji dotyczącej wszystkich okoliczności tej sprawy. Nie pozwolę, aby poprzez medialne insynuacje odpowiedzialność za działania lub zaniechania rządu Donalda Tuska w sprawie Zondacrypto została przerzucona na Prawo i Sprawiedliwość - napisał Moskał na platformie X.

GR

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne
KORNEX 
z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
OBSŁUGA FIRM
odbiór makulatury
odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

Dwór Osmolice
zaprasza na
SPŁYWY KAJAKOWE RZEKĄ WIEPRZ

Dwóje Osmolice
i Plus

Odpuść po miastem

- DWIE TRASY (sześć i dwugodzinna)
- kajaki jedno i dwuosobowe
- miejsce na ognisko/grilla
- pyszne posiłki w dworskiej restauracji
tel. 500 755 700 • www.dworosmolice.pl
Białki Dolne 127, ok. 60 km od Lublina (30 min - kier. Warszawa S17)

Cierpienia mężczyzny mogły trwać nawet kilka godzin...

Siebie wybielają, winę zrzucają na kompanów.

Stanęli przed sądem za brutalne katowanie i poniżanie mężczyzny

„Ktoś kazał mu czekać, na pewno nie ja”. „Mówiłem, żeby dali mu spokój”. „Nie przyznaję się do używania jakichkolwiek narzędzi”. Tak tłumaczyła się w piątek w sądzie piątka oskarżonych o brutalne uwięzienie, skatowanie i poniżenie 44-letniego mężczyzny. Skruszeni przeprasza, oferowali po kilkadziesiąt tysięcy złotych zadośćuczynienia dla ofiary.

Niewielka sala rozpraw Sądu Okręgowego w Lublinie wypełniła się po brzegi, osób było tyle, że niektórzy musieli obserwować wydarzenia na stojąco. Ruszył bowiem proces piątki mężczyzn oskarżonych o to, że w sierpniu ub.r. najpierw pozbawili wolności swoją ofiarę - 44-letniego mężczyznę, a później się nad nią znęcali. Połamania kości czaszki, połamane żebra, poparzenia - to tylko niektóre z obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony.

Pobicie, skopanie, przypalanie rozgrzaną maczetą...

Do tych dramatycznych wydarzeń doszło 31 sierpnia ub.r. w Spiczynie i Nowogrodzie w pow. łęczyńskim. Śledczy ustalili, że najpierw, w Spiczynie, 44-latek został zaatakowany nagle przez grupę mężczyzn, którzy pobili go po twarzy pięściami i skopali po całym ciele, a potem umieścili w aucie i wywieźli do miejscowości Nowogród nad rzekę Wieprz, gdzie dołączył do nich Anatolii R.

Tam mężczyźni mieli poddać 44-latkę torturom.

- Pokrzywdzony był wielokrotnie bity pięściami, dłońmi i kijem oraz kopany po głowie, tułowiu i kończynach. Artur



- Bardzo żałuję tego, co się wydarzyło. Nie wiem, co sobie myślałem. Chciałbym przeprosić pokrzywdzonego. Przepraszam - powiedział Artur P.

P. użył maczety o długości 58 cm z rozgrzanym wcześniej w ognisku ostrzem, którą przypalał lewe ramię pokrzywdzonego. Jakub S. używał nożyc ogrodowych (sekatora), przykładał je do siłą prostowanych palców pokrzywdzonego i groził ich obcięciem. Na ciele 44-latka gaszono również papierosy oraz przypalano go zapalniczką - relacjonował już kilka tygodni temu ustalenia śledczych prok. Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Jego rzeczy spalono w ognisku. Mężczyznę poniżano, gehenna trwała kilka godzin

Do tego oprawcy mieli poniżyć pokrzywdzonego.

- Oskarżeni zmusili pokrzywdzonego do rozebrania się do samej bielizny, a jego odzież, buty oraz telefon komórkowy spalili w ogniskach. Zmuszali go do poruszania się na czworakach wzdłuż rzeki, wydawania odgłosów psa, wycia, robienia pompek i klaskania. Ponadto opluwali go po twarzy i kierowali pod jego adresem groźby pozbawienia

życia poprzez utopienie - dodał prokurator.

Cierpienia mężczyzny mogły trwać nawet kilka godzin. Po wszystkich oskarżeni mieli wepchnąć pokrzywdzonego - w samej bieliźnie i z licznymi obrażeniami - do bagażnika, a następnie odwieźć go do Spiczyna i tam pozostawić.

Połamane kości, oparzenia, urazy

Pokrzywdzony przypłacił ten atak poważnym uszczerbkiem na zdrowiu. Lista jego obrażeń jest długa i porażająca: złamania kości potylicznej, złamania żeber, wylewy krwawe, oparzenia ramienia i przedramienia, urazy głowy i tułowia... Zdaniem prokuratury, sprawcy narazili ofiarę na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia.

Szybko ich złapali. Dwóch oskarżonych to recydywiści

Podejrzani o to bulwersujące zdarzenie szybko trafili w ręce policjantów. Zatrzymani są w wieku 17-39 lat. Powodem ataku, jak ustalono, miało być



- Przepraszam za to, co zrobiłem. Żałuję tego bardzo. Ciebie też bardzo chciałbym przeprosić - mówił Jakub S., zwracając się do 44-latka



Filip P. nie przyznał się w sali rozpraw do zarzucanego mu czynu



- Mogłem wsiąść do samochodu i odjechać, ale nie potrafiłem się z tego wycofać - oznajmił w sądzie Kacper K.

rzekome podejrzenie, że 44-letni mężczyzna brał w przeszłości udział w kradzieży motocykla jednego ze sprawców.

Prokurator zarzucił oskarżonym m.in.: pozbawienie wolności połączone ze szczególnym udręczeniem i pobicie z użyciem niebezpiecznych przedmiotów (maczety i sekatora) oraz zmuszanie do określonego zachowania. Do zarzucanych im czynów w czasie śledztwa przyznawali się tylko częściowo.

Dwaj oskarżeni - Artur P. i Anatolii R. - odpowiadają w warunkach powrotu do przestępstwa, czyli recydywy, gdyż zarzucanych czynów dopuścili się w ciągu pięciu lat po odbyciu kar pozbawienia wolności za wcześniejsze, umyślne przestępstwa podobne. Czterech oskarżonych (Artur P., Jakub S., Anatolii R. oraz Kacper K.) zostało tymczasowo aresztowanych.

Obraz brutalnych bandytów, obraz skruszonych oskarżonych

Proces całej piątki ruszył w piątek, 25 września. Czte-

przeprasić - mówił Jakub S., zwracając się do 44-latka.

- Chciałbym przeprosić pana ze szczerego serca, za to, co uczyniłem. Chciałbym zadośćuczynić za doznane krzywdy - kajał się Anatolii R.

Jeden zrzuca winę na drugiego

Filip P. nie przyznał się w sali rozpraw do zarzucanego mu czynu. Artur P., Jakub S. oraz Anatolii R. tylko częściowo przyznali się do popełnienia zarzucanych im przestępstw. Odmówili składania wyjaśnień, krótko odpowiadali na pytania sędziego Artura Jakubaniśa i ewentualnie swoich obrońców. Dlatego też odczytywano wyjaśnienia składane przez nich w czasie śledztwa. Mężczyźni wyraźnie starali się umniejszyć swoją winę i rzucić odpowiedzialność na pozostałych oskarżonych.

Jeden z nich przyznał wprost, że na początku chciał kryć kompanów, ale gdy zorientował się, że pozostali nie są wobec siebie lojalni, postanowił „wyznać całą prawdę”.

- Ktoś kazał mu czekać, na pewno nie ja. Mówiłem, żeby dali mu spokój. Nie przyznaję się do używania jakichkolwiek narzędzi - m.in. tak się tłumaczyli oskarżeni.

W piątek w sądzie przyznał się jedynie Kacper K.

- Mogłem wsiąść do samochodu i odjechać, ale nie potrafiłem się z tego wycofać. Nie wiedziałem, jak mogą na to zareagować współoskarżeni - tłumaczył się w sali rozpraw.

- Bardzo żałuję, tego, co zrobiłem. Poczuję się do odpowiedzialności, za to, co się stało. Gdybym wiedział, że to tak daleko zajdzie, to bym stamtąd odjechał albo odszedł - dodał, a jego adwokat złożył dokument potwierdzający ugodę mediacyjną, osiągniętą z pokrzywdzonym.

Oskarżonym grozi od pięciu do 25 lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała
REG

- Grał muzykę, pracował w restauracji, śpiewał - opisał Elnura A. jego kuzyn z Moskwy

Wchodził w konflikty z prawem i... śpiewał na weselach.

Przeszłość podejrzanego o egzekucję rosyjskiego opozycjonisty w Białej Podlaskiej

Nowe fakty w sprawie wstrząsającej zbrodni w Białej Podlaskiej, gdzie w czerwcu z zimną krwią zastrzelono na chodniku rosyjskiego opozycyjnego artystę. Dziennikarze dotarli do materiałów opisujących ciekawą przeszłość Elnura A. podejrzanego o to morderstwo. Poznaliśmy część dowodów zgromadzonych przez śledczych.

Do zabójstwa 44-letniego Roberta Kuzowkova doszło 15 czerwca, na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej. Mężczyznę zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary. Zbrodni dokonano w biały dzień, na spokojnym dotąd blokowisku.

Robert Kuzowkow był znany pod pseudonimem Simon Skrepetski. Był artystą i aktywistą, tworzył karykatury. W jego twórczości pojawiała się niewybredna krytyka przede wszystkim władz Kremla z Władimirem Putinem na czele, ale także innych polityków. Sprawca niezwłocznie zbiegł z miejsca zbrodni.

Dezinformacja z premedytacją?

Dziennikarze „Raportu specjalnego” zwracają uwagę na dezinformację, która przetoczyła się przez białskie media społecznościowe tuż po zastrzeleniu Roberta Kuzowkova, gdy jeszcze nawet nie było wiadomo, że zginął rosyjski opozycyjny artysta. I rzeczywiście, wśród Białczan krążyły plotki m.in. o innych ofiarach śmiertelnych w innych częściach miasta.

- To wyglądało jak taka osłonna operacja informacyjna, czyli dochodzi do tej zbrodni, pojawia się wiele informacji, że w różnych częściach miasta coś się dzieje. Celem tego typu działań mogło być po prostu sianie paniki. Funkcjonariusze zaczynają wtedy poszukiwać

w innych miejscach. Moglibyśmy nazwać to odwróceniem uwagi - wypowiada się w materiale anonimowy analityk ds. badania dezinformacji.

Artysta Robert Kuzowkow. Z głębokiej Rosji trafił do Białej Podlaskiej

W „Raporcie specjalnym” wypowiada się córka Roberta Kuzowkova.

- Do muzyki go ciągnęło, do rysowania, do wszystkiego w tym kierunku - mówi Anastazja, młoda kobieta, płynnie posługująca się językiem polskim. - W jakimś momencie zaczął znów zarabiać tą sztuką. Jak doszło do tematów politycznych, to mama powiedziała: „wyjeżdżamy”. Doszło do nas, że nie jesteśmy bezpieczni - dodaje. W dalszej części materiału przyznaje, że jej ojciec nie chciał ochrony ze strony polskiej policji.

Kolejną z opowiadających o rosyjskim kontrowersyjnym artyście jest jego przyjaciółka i opozycyjna rosyjska aktywistka, działająca poza granicami tego kraju, Ludmiła Piatigorska.

- W nim było tyle energii twórczej, każdy swój projekt doprowadzał do końca. Wymyślał różne rzeczy, na przykład zaczął te koszulki robić. To jest właśnie jedna z jego koszulek - pokazuje kobieta koszulkę z karykaturą Władimira Putina, trzymającego rakiety głowicą jądrową.

Ludmiła Piatigorska przyznaje, że Robert Kuzowkow dostawał wiele pogrozek, również od rosyjskiej emigracji.

- Wkurzało wszystkich to, że on jest taki odważny. Pytałam go, czy się nie boi. Mówił: „nie”. Pisali mu, że już niedługo będzie po tym świecie - dodaje. Robert absolutnie nie rozumiał, że tam (w Rosji - przyp. red.) jest zło i piekło - wyjaśnia przed kamerą przyjaciółka zamordowanego Rosjanina.

Robert Kuzowkow przyjechał do Polski w 2021 roku z żoną i pięciorgiem dzieci z Kraju Ałtajskiego, głęboko



Na zdjęciu Andrzej Derlatka, były szef Agencji Wywiadu, przegląda „Wspólnotę Białą”, która od pierwszych dni relacjonowała sprawę zabójstwa Roberta Kuzowkova. W materiale „Raportu specjalnego” opowiada on o swoich wnioskach dotyczących tej sprawy



Pokazano zdjęcia publikowane przez mężczyznę w mediach społecznościowych. Widać tam jego partnerkę, małe dziecko oraz Elnura A., który... występuje przed publicznością. W białej koszuli, z mikrofonem w ręku, na scenie w eleganckiej sali

w Rosji. Najpierw trafił do ośrodka dla uchodźców. Co ciekawe, tuż po ataku Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku, brał udział w demonstracji Białorusinów, którzy na Placu Wolności w Białej Podlaskiej krytykowali władze Rosji i Białorusi za atak na naszego wschodniego sąsiada.

Podpadł Rosjanom, Łukaszence, Kadyrowowi i Ukraincom

Nie tylko Kremlowi, Aleksandrowi Łukaszence czy Ramzanowi Kadyrowowi, ale też Wołodzymerowi Zeleniukowi czy Ukraincom podpadł

swoimi publikacjami Robert Kuzowkow. Znalazł się nawet na ukraińskim portalu Mirotvorec, gdzie pojawiły się jego dane, łącznie z adresem w Białej Podlaskiej. To witryna internetowa, na której jej twórcy umieszczają osoby wytypowane przez siebie, jako wrogowie integralności Ukrainy.

Przypisują mu drugie morderstwo. A w przeszłości był... lokalnym artystą

Policja po kilkudziesięciu godzinach zatrzymała podejrzanego o zastrzelenie Roberta

Kuzowkova w Białej Podlaskiej. To 36-letni Elnur A., posługujący się gruzińskim paszportem. Mężczyzna nie przyznał się do zabójstwa. Kilka tygodni później śledczy postawili mu kolejny zarzut - 36-latek został powiązany z innym morderstwem z 2022 roku w Warszawie, gdy pozbawiony życia został Gruzina.

W „Raporcie specjalnym” przedstawiono wyjaśnienia Elnura A., które złożył po zatrzymaniu. Do tego zdjęcia i informacji, publikowane przez mężczyznę w mediach społecznościowych. Widać tam jego partnerkę, małe dziecko oraz Elnura A., który... występuje przed publicznością. W białej koszuli, z mikrofonem w ręku, na scenie w eleganckiej sali.

- Był bardzo aktywny w mediach społecznościowych. Są nagrania z jego występów. Występował jako wokalista na imprezach, weselach - opowiada w materiałach Julia Dauksza, rekacyjna analityczka OSINT (biały wywiad, opierający się na dostępie do publicznych źródeł).

W wieku 16 lat, co ustalił tygodnik „Polityka”, Elnur A. został zatrzymany w północnym Kazachstanie za rabunek z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia, za co został skazany na 3,5 roku pozbawienia wolności. W 2013 roku okradł mieszkankę Moskwy.

„Miły, sumienny, nieagresywny”

W swoich wyjaśnieniach po czerwcowym zatrzymaniu w Polsce Elnur A. podał numer kontaktowy do kuzyna, jak go opisał, mieszkającego w Moskwie. Dziennikarze „Raportu specjalnego” zadzwonili do tego mężczyzny.

- Miły, sumienny, nieagresywny, sympatyczny, pogodny. Grał muzykę, pracował w restauracji, śpiewał. Ale nie mam żadnych konkretnych informacji o żadnych problemach prawnych. Nic poza głośnymi krzykami, kilkoma wykroczeniami. Zawsze miał pieniądze, dawał prezenty ludziom wokół siebie: matce, siostrze. Jego prawnik właśnie

do mnie zadzwonił i przekazał mi tę wiadomość, a ja wciąż jestem w szoku. Wciąż nie mogę uwierzyć, że mógł kogoś zabić - powiedział mężczyzna w języku rosyjskim, a nagranie z tej rozmowy opublikowano w materiale.

Zabójstwo na zlecenie?

Do Polski Elnur A. przyjechał z Chorwacji, z Dubrownika. Nagrał go monitoring na lotnisku Chopina w Warszawie.

- Śledczy dotarli do nagrań monitoringu z dnia zabójstwa, które uchwyciły go w pobliżu miejsca zabójstwa już o 5.30 rano, gdzie przemieszczał się, jak twierdzi, w celu znalezienia zatrudnienia - wskazuje Julia Dauksza w „Raporcie specjalnym”.

Jak dowiadujemy się z materiału, w telefonie Elnura A. śledczy znaleźli zdjęcia Roberta Kuzowkova z jego mediów społecznościowych.

- Elnur A. wyjaśnił, że śledził jego kanały na Telegramie, jego aktywność, za którą nie przepadał, bo obrażał jego religię - dodaje Julia Dauksza.

Do tego ślady powystrażone znaleziono na dłoni, obuwiu czy okularach Elnura A. Pierwszą potwierdzoną nagraniami monitoringu wizytę w Białej Podlaskiej 36-letni obywatel Gruzji odbył na przełomie maja i czerwca br. W dniach poprzedzających zabójstwo Roberta Kuzowkova także zarejestrowano go na nagraniach monitoringu w Białej Podlaskiej.

Autorzy materiału, również głosem ekspertów, sugerują, że Elnur A. mógł dokonać tego morderstwa na zlecenie i była to zbrodnia skrupulatnie zaplanowana. Na zlecenie władz Kremla lub Czeczenów.

Tymczasem śledztwo trwa. Elnur A., decyzyjną lubelskiego sądu, najbliższe miesiące spędzi w areszcie. Jeśli prokuratura doprowadzi do jego oskarżenia, będzie sądzony w Lublinie. Za zabójstwo grozi od dziesięciu lat pozbawienia do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Betony na torach, uszkodzone pociągi i akcja służb. Sprawcą zamieszania okazał się 12-latek

Dwa pociągi towarowe najechały na betonowe elementy leżące na torach w Jedlance. Uszkodzone zostały obie lokomotywy, a na miejscu pracowali policjanci, kontrterrorysty i pirotechnicy. O sprawie poinformowano też ABW i CBŚP. Dwa dni później policja ustaliła, że bloczki zepchnął na tory 12-latek.

- Do zdarzenia doszło 22 września wieczorem w Jedlance w powiecie łukowskim. Ze zgłoszenia wynikało, że jadące w przeciwnych kierunkach dwa pociągi towarowe najechały na leżące na torach betonowe bloczki. Wskutek najechania na przeszkody w obu lokomotywach uszkodzeniu uległy przednie zgarniacze - informował w środę, 23 września Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Na szczęście nie doszło do wykołowania składów. Żaden z maszynistów nie odniósł obrażeń. Ruch kolejowy w miejscu zdarzenia został wstrzymany na kilka godzin. Jeden z pociągów jechał z Konina do Białej Podlaskiej i miał 24 wagony, drugi z Małaszewicz do Kutna i miał 22 wagony.

Poważne działania

W związku z podejrzeniem naruszenia bezpieczeństwa infrastruktury kolejowej na miejscu skierowano policjantów. Pracowali tam funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie, kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz kontrterrorysty

z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Lublinie.

Sprawa została potraktowana poważnie. O zdarzeniu poinformowano także prokuraturę i służby.

- O zdarzeniu poinformowaliśmy Prokuratora Okręgowego, funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji, Delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Państwową Komisję Badania Wypadków Kolejowych - relacjonował Marcin Józwik.

Policjanci sprawdzali, czy betonowe elementy mogły zostać celowo umieszczone na torach i czy nie było tam materiałów wybuchowych. Oględziny przeprowadzone pod nadzorem prokuratora nie ujawniły obecności materiałów wybuchowych.

- Czynności prowadzone są wstępnie w kierunku artykułu 173 Kodeksu Karnego i dotyczą sprowadzenia katastrofy w komunikacji - podawał w policyjnym komunikacie z 23 września Marcin Józwik.

Ogólnopolskie media

Sprawą szybko zainteresowały się ogólnopolskie media. Informacje o zdarzeniu pojawiły się między innymi w TVN24, Polsat News, TVP, RMF FM, Radiu ZET, Interii, Onecie i Radiu Lublin. W pierwszych materiałach informowano przede wszystkim o betonowych elementach położonych na torach, uszkodzonych lokomotywach i działaniach służb. Szybko pojawiły się pytania o możliwy sabotaż czy dywersję.

Policjanci szukali odpowiedzi na pytanie, skąd na szlaku kolejowym wzięły się betonowe elementy. Ustalono, że pochodziły one z rozebranej konstrukcji starego peronu.

Jest sprawca!

W czwartek, 24 września policja już wiedziała, kto porzucił na szynach betonowe bloczki.

- Bezpośrednio po zdarzeniu, do którego doszło we wtorek w Jedlance, łukowscy policjanci zajęli się ustaleniem szczegółowych okoliczności, a przede wszystkim osoby odpowiedzialnej za ten czyn. Sprawdzali każdy ślad i każdy sygnał w tej sprawie - informował Marcin Józwik.

- Okazało się, że to 12-letni chłopiec z powiatu łukowskiego zepchnął z nasypu na tory betonowe elementy dawnego peronu. Dziś (24 września) w obecności rodzica 12-latek został rozpytany i przyznał się do tego czynu - podał Józwik.

Policjanci ustalili, że chłopiec, przechodząc w pobliżu torów, zepchnął nogami z nasypu betonowe fragmenty dawnego peronu. Elementy spadły na tory. 12-latek ułożył tam również kilka kamieni.

Sąd Rodzinny

- Zgromadzone w tej sprawie materiały zostaną przekazane do Sądu Rodzinnego i Nieletnich w Łukowie. Nawet osoba, która w chwili popełnienia czynu nie ukończyła 13 lat, podlega przepisom o postępowaniu w sprawach nieletnich. W przypadku 12-latka odpowiedzialnego za zdarzenie na szlaku kolejowym w Jedlance Sąd Rodzinny i Nieletnich ustali, czy jego zachowanie jest przejawem demoralizacji i może zastosować wobec chłopca środki wychowawcze - podsumowuje as. szt. Marcin Józwik.

Cała Polska

Wybryk łukowskiego małolata postawił na nogi policję i służby. Zdarzenie trafiło do relacji

ogólnopolskich telewizji i stacji radiowych. Zanim się wyjaśniło, kto porzucił betonowe bloczki na torach, trwała dyskusja, czy to działanie terrorystów, czy sabotażystów w związku z wojną na Ukrainie.

W rozmowie z Polsat News do sprawy odniósł się premier Donald Tusk. Stwierdził, że tuż po zdarzeniu został o nim poinformowany.

- W każdej takiej sytuacji badamy bardzo dokładnie, czy istnieje podejrzenie sabotażu, czy głupoty ludzkiej (...). Pierwsze raporty nie są szczególnie alarmujące, bo nie wygląda to na jakąś bardzo profesjonalną akcję, ale nie lekceważymy żadnego takiego zdarzenia, tym bardziej że znowu mogło dojść do dramatu - stwierdził premier.

Czesław Mroczek, wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji i poseł Koalicji Obywatelskiej, został zapytany 24 września przez dziennikarza RMF 24 o to, czy mamy pewność, że nikt nie namawiał 12-latka do wrzucenia tych betonów na tory.

- To jest oczywiście ustalone i najważniejsza hipoteza, która musi być sprawdzona, to jest to, czy to nie było intencjonalne działanie, by doprowadzić do szkód na kolei i do katastrofy tych pociągów. Ustalenie bezpośredniego sprawcy, którym okazał się mały chłopiec, nie kończy tego postępowania. Musi być zbadane ponad wszelką wątpliwość, czy to dziecko działało samodzielnie w ramach jakiejś psoty, czy to było coś więcej. W tej sprawie pracuje nie tylko policja, ale również służby specjalne i to musi być wyjaśnione - powiedział minister.

Wójt: „Nie było paniki, ale trzeba było sprawdzić każdy scenariusz”

O sytuację zapytaliśmy również Marka Czuba, wójt

ta gminy Stoczek Łukowski, na terenie której doszło do zdarzenia. Jak mówi wójt, w gminie nie było paniki, choć mieszkańcy, podobnie jak wiele osób w całym kraju, zastanawiali się, czy ułożenie betonowych bloczków na torach mogło być celowym, terrorystycznym działaniem.

- Nie popadaliśmy w panikę, wszystko było pod kontrolą. Okazało się, że to był głupi, szczeniacki wybryk młodego chłopaka, który jest niepełnoletni, i który narobił sobie i rodzinie dużo kłopotu. Naraził także na koszty PKP, policję i służby. Po prostu mu się nudziło i położył te betony na torach. Trudno tutaj mówić o jakiejś motywacji. Pomyślał, że robi głupiego psikusa - mówi wójt.

Matek Czub podkreśla jednak, że w obecnej sytuacji służby musiały brać pod uwagę również poważniejsze scenariusze, bo takie zdarzenia wpisują się w szerszy kontekst, czyli konflikt na wschodzie.

- Wszyscy muszą być czujni, bo do końca nie było wiadomo, czy to jest jakaś próba terrorystyczna, czy po prostu głupi wybryk - dodaje.

Teren PKP

Samorząd nie prowadził w tej sprawie żadnych czynności. Jak zaznacza Marek Czub, teren, na którym znajdowały się betonowe elementy, należy do kolei, a za jego zabezpieczenie odpowiadają właściwe służby i właściciel terenu.

Do gminy zgłaszali się dziennikarze z pytaniami, np. dlaczego te betonowe bloczki leżały blisko torów.

- Samorząd nie jest właścicielem tego terenu. Odesłałem ich do rzecznika prasowego PKP, ponieważ jest to teren będący własnością Skarbu Pań-

stwa, w dyspozycji PKP. To do PKP należy kierować pytanie, dlaczego te betony tam leżały - mówi Czub.

Zajęcia edukacyjne

Zapytaliśmy Marka Czuba, czy w związku z tym, że sprawcą postawienia na nogi policji i służb okazał się mały chłopiec, gmina planuje przeprowadzić w szkołach zajęcia edukacyjne.

- Zagadnienia związane z zachowaniem i bezpieczeństwem są cały czas omawiane w szkołach. Nie jest też tak, że tego typu wybryki nie zdarzały się wcześniej. Dzieci uciekają ze szkoły, rozrabiają, niszczą różne elementy w obrębie szkoły. Mieliśmy na przykład wybryk młodzieży w Kisielsku, gdzie pomalowano świetlicę. Takie rzeczy były, są i zapewne będą - mówi Czub.

Dodaje, że szkoły i służby mogą prowadzić działania profilaktyczne, ale nie da się przewidzieć każdego zachowania młodego człowieka.

- Nie usprawiedliwiam młodzieży, ale takie rzeczy po prostu się zdarzają. Szkoły cały czas prowadzą edukację dotyczącą bezpieczeństwa i zachowania. Są spotkania z policją, dzielnicowymi, pracownikami pomocy społecznej i psychologami. Te działania są standardowe. Oczywiście pozostaje pytanie o ich skuteczność, ale obawiam się, że stuprocentowej skuteczności nie było, nie ma i nie będzie. Podobne sytuacje są częścią procesu dorastania, ale ważne jest, żeby młody człowiek wyciągnął z nich wnioski - żeby z tego „ciężkiego” wieku wyrosnąć i nie robić takich samych, czy gorszych rzeczy w dorosłym życiu - podkreśla Marek Czub.

mo

Dwóch obywateli Ukrainy zostanie wydanych z Polski po ataku na pracownicę ochrony

Dwóch obywateli Ukrainy zostanie wydanych z terytorium Polski w związku ze zdarzeniem, do którego doszło w jednym z marketów w Lublinie.

Jak poinformowała Komenda Miejska Policji w Lublinie, mężczyźni mieli próbować ukraść alkohol, a następnie zaatakować pra-



Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty dotyczące pobicia oraz kierowania groźb karalnych Foto: KMP Lublin

cownicę ochrony, która próbowała ich powstrzymać.

Do zdarzenia doszło na początku ub. tygodnia. Według informacji policji 26- i 51-letni mężczyźni próbowali dokonać kradzieży alkoholu w jednym z lubelskich marketów. Ich działania zauważyła pracownica ochrony, która uniemożliwiła im opuszczenie sklepu z towarami. W trakcie zdarzenia kobieta została zaatakowana.

Policja przekazała, że

mężczyźni mieli popychać i szarpać kobietę, narażając ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. W wyniku ataku pracownica ochrony doznała obrażeń. Jeden z mężczyzn miał również kierować wobec niej groźby pozbawienia życia.

Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty dotyczące pobicia oraz kierowania groźb karalnych. Funkcjonariusze Komisariatu III Policji w Lublinie wystąpili z wnioskiem

o ich wydalenie z Polski. Decyzję w tej sprawie podjęła straż graniczna.

Zgodnie z decyzją mężczyźni zostaną wydani z terytorium Polski i otrzymali zakaz wjazdu do wszystkich państw strefy Schengen na okres pięciu lat. Kolejnym etapem jest ich deportacja.

Magdalena Kotłan
REG

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

Program telewizyjny 30.09.-06.10.2026

PROGRAM MUZYCZNY SOBOTA POLSAT 17:40

Hitster. Muzyczna gra przebojów

To wyjątkowe muzyczne widowisko, w którym weźmie udział ponad 100 gwiazd, a największe przeboje i rywalizacja stworzą niepowtarzalną zabawę dla miłośników muzyki. Program w oryginalny sposób łączy muzyczne wspomnienia z emocjonującą rywalizacją, udowadniając, że dobra muzyka nigdy się nie starzeje. W każdym odcinku dwie dwuosobowe drużyny gwiazd zmierzają się w pełnej emocji rozgrywce, próbując odgadnąć, z którego roku pochodzą największe hity. W programie zobaczymy m.in.: Roxie Węgiel i Kevina Mgleja, Tomasz Oświecińskiego z córką Mają oraz Edytę Górniak i Justynę Steczkowską

FILM BIOGRAFICZNY SOBOTA TVN 21:30

Back to Black. Historia Amy Winehouse

Dramat z 2024 roku, oparty na życiu angielskiej piosenkarki i autorki tekstów Amy Winehouse, granej przez Marisę Abela. Film przedstawia pełną pasji historię niezwyklej artystki, ukazując lata spędzone w tętniącym życiem londyńskim Camden, które nazywała domem, oraz drogę do światowej sławy. Film skupi się na niezwykłym geniuszu, kreatywności, poczuciu humoru i szczerości Amy, które towarzyszyły jej we wszystkim, co robiła, a także spróbuje zrozumieć jej demony. „Back to Black. Historia Amy Winehouse” to bezkompromisowe spojrzenie na współczesną maszynę sławy i wielki hołd dla wyjątkowego talentu, który zdarza się raz na

DRAMAT OBYCZAJOWY SOBOTA TVP 121:25

Minghun

Luty, nadchodzi chiński Nowy Rok. Jurek (Marcin Dorociński) z córką Masią (Natalia Bui) nie są tradycjonalistami, ale rodzinne, chińskie święto obchodzą. Uwielbiała je zmarła przed laty matka Masi, Lan (Fenfen Huang). Masia tej nocy zabiera samochód i ma wypadek. Zdruzgotany Jurek dowiaduje się w szpitalu, że córka nie żyje. Z Edynburga przylatuje jego teść, Ben (Daxing Zhang). Zwierza się, że we śnie odwiedziła go nieżyjąca Lan i poprosiła, by odprawił minghun. W konfucjańskim zwyczaju należy znaleźć zmarłemu partnera na wieczność, wyprawić swoisty ślub po śmierci. W ramach rytuału zmarłej parze buduje się życie z papieru. Jurek uważa to za absurdałne, ale kiedy podejmuje pogrzebowe przygotowania, myśli o wiecznym szczę-

ści córki nie daje mu spokoju. Wracając do niego ostatnie słowa Lan. Ukochana żona wierzyła, że jeszcze kiedyś się spotkają. Jurek podejmuje szaloną próbę znalezienia małżonka dla zmarłej córki. Kiedy postanawia się poddać, dowiaduje się o śmierci syna sąsiadki, Anny. Nadchodzi dzień pogrzebu Masi, Anna odwiedza Jurka. Jej ciężko chory syn zmarł. Pokazuje mu jego telefon. W SMS-ach widać budzące się uczucie między Borysem i Masią.

FILM PRZYGODOWY NIEDZIELA TVP KULTURA 14:15

Fanfan Tulipan

Francja za czasów panowania Ludwika XV. Film opowiada historię młodego, biednego i bardzo przystojnego chłopaka o imieniu Fanfan, który uciekając przed małżeństwem, zaciąga się do armii. Co więcej, napotkana na drodze Cyganka przepowiada mu, że jeśli zaciągnie się do wojska, to pewnego dnia poślubi córkę króla.

DRAMAT SPOŁECZNY PONIEDZIAŁEK POLSAT 20:40

Diabeł

Napędzane czystą adrenaliną, kino akcji, które powstało przy współpracy z weteranami GROMu. Żołnierz elitarniej jednostki, Max (Eryk Lubos), wraca po latach do rodzinnego miasteczka na Śląsku, gdzie zostaje uwikłany w brutalny konflikt lokalnych gangów. Powrót staje się dla niego konfrontacją z przeszłością i próbą odnalezienia miejsca w świecie.

PIĄTEK 2 Października

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie (137) **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy (413) **9.00** Ranczo (20): Diabelskie porachunki **10.00** Komisarz Alex (20): Urowadzenie **11.00** Ojciec Mateusz (278): Guru **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy (808) **12.55** Osobliwa planeta (4): Pomagierzy – serial dok. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (58)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Reportery – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (1042) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Klan (4746)

Heniutka piekła w nocy ciasta i ma problem z nadgarstkami. Bożenka podtrzymuje deklarację pomocy. Sylwia przywiozła swoje ciasta do degustacji. Wacek i Henia nie mają wątpliwości. Sylwia może zająć się wypiekami.

18.40 Akacja 38 (969) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Studio Ligi Narodów UEFA **20.35** (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 3. kolejka grupy B4: Polska – Rumunia

23.15 Frantic – thriller **★★★★** USA/Francja 1988 Reż. Roman Polański

1.20 Kurier **★★★** – film sensac. Polska 2019 Reż. Władysław Pasikowski

3.15 Mój Nikifor **★★★★** – film biograf. Polska 2004 Reż. Krzysztof Krauze

TVP 2

5.30 M jak miłość (1851) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (449) **6.50** Barwy szczęścia (3410) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (87) **12.25** Kolo fortuny **13.15** Panna młoda (212) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.30** Program rozrywkowy **14.35** Na sygnale (930): Zła sytuacja jest dobrą sytuacją

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (490) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (213) – serial obycz. Turcja 2024

18.05 Program rozrywkowy **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu – prowadz. Tadeusz Sznuak

19.25 Barwy szczęścia (3410-odc. powtórkowy, 3411) – serial Polska 2026

20.40 Kocham Cię, Polsko! **22.15** Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show

23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego

23.50 The Stranger (7-opis, 8) – serial krym. W. Bryt. 2020 Przeglądając nagrania z kamer, Wes zauważa, że w chwili śmierci Heidi Katz odwiedził jej kawiarnię. Przeglądając zdjęcia Adam odkrywa, że tajemnicza kobieta jest córką Killane’a.

1.50 Może to ty – komedia USA 2023 Reż. Cameron Fay, wyk. Molly McCook, Brett Dier, Veronica St. Clair

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje (580) – magazyn kulinarny **12.20** Gliniarze Śląsk (23): Najwyższy czas – serial krym. Polska 2026 **13.20** Gliniarze (988, 989): Cichy i spokojny / Okazja czyni złodzieja – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia **15.50** Pogoda **15.55** Gliniarze (1238) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

16.55 Gliniarze Śląsk (24) Znany psychiatra, który pomaga ofiarom przemocy, został brutalnie zaatakowany. Detektywi wpadają na szokujący trop w śledztwie. Tymczasem Dominika zabiera nieświadomego zagrożenia Pitera na imprezę.

18.00 Pierwsza miłość (4258) – serial Polska 2026

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.25** Wypasiona Kuchnia (33) – serial kom. Polska 2026

19.55 Twoja twarz brzmi znajomo (230) **22.00** 2012 **★★★** – film katastrof. USA 2009 Reż. Roland Emmerich, wyk. John Cusack, Amanda Peet, Chiwetel Ejiofor

1.35 Kapitan Phillips **★★★★** – dramat obycz. USA 2013 Reż. Paul Greengrass, wyk. Tom Hanks, Catherine Keener, Michael Chernus

TVN

5.40 Uwaga! (8099) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1493) **6.50** Kuchenne rewolucje: Myszęcin – „Gościńiec” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Grodzisk Wielkopolski, Restauracja „Alexandria” / „Restauracja w Borach”, Żalno **13.40** Ukryta prawda (1644-1645, 1773) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (154) – serial obycz. Polska 2026

17.55 Detektywi (355) **19.00** Fakty **19.50** Uwaga! – magazyn **20.00** Creed: Narodziny legendy **★★★★** – dramat obycz. USA 2015 Reż. Ryan Coogler, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson Kolejna odsłona przygód Rocky’ego. Młody Creed jest nieakceptowany przez środowisko zawodowców, ale ma boks we krwi. Staje się uczniem Rocky’ego, który zauważa w nim potencjał.

22.45 Interstellar **★★★★** – film sf USA/W. Brytania/ Kanada 2014 Reż. Christopher Nolan, wyk. Matthew McConaughey, Anne Hathaway, Jessica Chastain

2.20 Kuba Wojewódzki (5) **3.25** Uwaga! (8100) – magazyn **3.40** Hot Spot – kulisy produkcji – reportaż **3.50** Młode gliny (26) – serial krym. Polska2026

4.45 Nauka jazdy (18) – prog. rozrywkowy Polska 2025

TVN 7

6.50 Szkoła (496, 497) **8.45** Ukryta prawda (1398, 1565, 1566) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (721-723) **13.55** Detektywi (139) **15.00** Szpital św. Anny (144) **16.00** Szpital (888) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (567) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (19) **19.00** Ukryta prawda (1699) **20.00** **★★★★** Sex Story – kom. rom. USA/W. Bryt. 2011, reż. Ivan Reitman, wyk. Natalie Portman, Ashton Kutcher **22.20** **★★★★** Dusza towarzystwa – kom. USA 2018, reż. Ben Falcone, wyk. Melissa McCarthy **0.35** **★★★★** Ścigany – film sens. USA 1993 **3.15** Hotel Paradise (22)

10.35 **★★★★** Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 **12.25** Napisane życie. Wisława Szymborska **13.50** Gwiazdozbiór TVP Rozrywka **14.30** Na fali wspomnień **14.40** Muzeum polskiej piosenki **14.55** **★★★★** ABC miłości – kom. Polska 1935 **16.25** Rodzina Polanieckich (5) **18.00** Tygodnik kulturalny **18.50** Kroniki Sherlocka Holmesa (5) **20.05** **★★★★** Podejrzana – thriller Korea Pd. 2022 **22.35** Pitbull (4) **23.40** **★★★★** Wstręt – thriller psych. W. Bryt. 1965 **1.30** Acid Rain – film anim. **2.05** Powrót do domu – film dok.

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (71) **8.55** Policjantki i policjanci (654-656) **11.55** Na ratunek 112 (1002, 1003): Areszt domowy / Jak mogłeś bracie **12.55** Trudne sprawy (778-780, 1376): Szokująca prośba zamiast oświadczyć / Prześladowany nauczyciel bije uczniów / Żona pozwala kochance męża na zamieszkanie z nimi / Dziewczyna z warsztatu **16.55** łowcy skarbów. Kto da więcej (452) **18.00** Policjantki i policjanci (1459, 1460) **20.05** A na obiad... (4) **20.25** **★★★★** Patrol – film sens. USA 2006 **23.10** Gwiazdy kabaretu (186, 185) **1.20** Opowiem ci o zbrodni (4-6)

12.20 Głos serca (109) **13.05** Artystyczna dusza **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.05** Rok Jubileuszowy – 200 lat poświęcenia Kościoła Św. Klemensa w Wieliczce **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Kultura

10.35 **★★★★** Porte des Lilas – dramat Wł./Fr. 1957 **12.25** Napisane życie. Wisława Szymborska **13.50** Gwiazdozbiór TVP Rozrywka **14.30** Na fali wspomnień **14.40** Muzeum polskiej piosenki **14.55** **★★★★** ABC miłości – kom. Polska 1935 **16.25** Rodzina Polanieckich (5) **18.00** Tygodnik kulturalny **18.50** Kroniki Sherlocka Holmesa (5) **20.05** **★★★★** Podejrzana – thriller Korea Pd. 2022 **22.35** Pitbull (4) **23.40** **★★★★** Wstręt – thriller psych. W. Bryt. 1965 **1.30** Acid Rain – film anim. **2.05** Powrót do domu – film dok.

TVP Sport

8.00 Kolarstwo: ORLEN Lang Team Race **8.30** Żużel: TAURON Ind. ME **10.35** Piłka nożna: Elim. ME do lat 21: Polska – Szwecja **12.45** KIQ Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Wisły **13.20** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: HB Køge Kvinder – Servette FC Chênois Féminin **15.30** Lekkie gadki **16.30** Studio **16.55** (L) Żużel: TAURON Indywidualne Mi-strzostwa Europy **19.45** Studio **20.35** (L) Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Rumunia **23.50** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **2.15** Boks: Aaron McKenna – Elinosa Oliha

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (20, 21) **8.00** Kobra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Zaklinaczka duchów (104) **11.00** Kotka (43) **12.00** Nie igraj z aniołem (174) **13.00** Wspaniałe stulecie (16) **14.00** Rodzinny interes (9) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (768, 769) **17.00** Rodzinny interes (10) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1033, 1034) **20.00** **★★★★** 21 mostów – film sensacyjny USA/ Chiny 2019 **22.00** **★★★★** Alarum – film sens. USA 2025 **0.00** **★★** Snajper: Kolejne starcie – film sens. USA/Niemcy/RPA 2011

PONIEDZIAŁEK 5 Października

TVP 1 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Studio Raban (451) 8.00 Serwis Info 8.20 Zaraz wracam (150) 9.00 Ranczo (22): Diler pierogów 10.00 Komisarz Alex (21): Zapach zbrodni 11.00 Ojciec Mateusz (281): Pięta taryfa 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes, Agropogoda 12.35 Rok w ogrodzie extra 12.50 Ssaki (2): W nowym świecie – serial dok. W. Bryt. 2024 14.00 Spłątane losy (59) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1043) – serial obycz. Turcja 2020 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4747) – telenowela Polska 2026 18.40 Akacjowa 38 (970) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.25 Studio Ligi Narodów UEFA 20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 4. kolejka grupy B4 – mecz w Zenicy: Bośnia i Hercegowina – Polska 23.15 Ostatni pojedynek – film dokument. Hiszpania 2026 Barcelona miała swoją ikonę – Leo Messiego. Real Madryt długo szukał odpowiedzi, aż znalazł ją w osobie Cristiana Ronaldo. Przez blisko dekadę ich rywalizacja rozpalała emocje na całym świecie. 0.25 Balans bieli 1.05 Ucieczka z Los Angeles *** – film sf USA 1996 2.55 Film dokumentalny 3.55 Raport specjalny	TVP 2 5.30 M jak miłość (1852) 6.25 Rodzina (nie od) święta (54) 6.55 Barwy szczęścia (3411) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Okrasa łamie przepisy (383): Wrapy czy zawijańce? 12.30 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (214) – serial obyczaj. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (930): Zła sytuacja jest dobrą sytuacją 15.00 Koło fortuny – extra 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (491) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (215) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3411-odc. powtórkowy, 3412) – serial Polska 2026 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.50 M jak miłość (1945) – serial Polska 2026 21.50 Na sygnale (931) – serial obycz. Polska 2026 22.20 Berlin Ku'damm '77 (5) Dorli jest w szpitalu w stanie śpiączki. Po wybudzeniu okazuje się, że ma sparaliżowane nogi. Gdy Friedericke dowiadyje się, że ojca nie widziano od kilku tygodni, interweniuje u jego dawnych znajomych. 23.15 Popieluszek. Wolność jest *** w nas – film biograf. Polska 2009 Reż. Rafał Wieczyński, wyk. Adam Woronowicz, Józef Glemp, Marcin Klejno 2.00 Zaślubiona (5) – serial obyczaj. Włochy 2022	Polsat 5.40 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny 8.00 Trudne sprawy (1113): Kochany Maks 9.00 Dlaczego ja? (1330) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 10.05 Wypasiona Kuchnia (20) 10.15 Dlaczego ja? (1331, 1332) 12.20 Gliniarze Śląsk (24): Krystaliczny 13.20 Gliniarze (990, 991): Wiejska nauczycielka / Niewinna zabawa 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Gliniarze (1239) 16.55 Gliniarze Śląsk (25) – serial krym. Polska 2026 18.00 Pierwsza miłość (4259) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.10 Wieczór Rymanowskiego 19.35 Wypasiona Kuchnia (36) – serial kom. Polska 2026 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.40 Diabeł – dramat społeczny *** Polska/USA 2024 Reż. Blazej Jankowiak, wyk. Eryk Lubos, Paulina Gałązka, Aleksandra Popławska, Piotr Trojan 23.00 Wyścig śmierci – film sf *** USA/Niemcy/W. Bryt. 2008 Reż. Paul W.S. Anderson, wyk. Jason Statham, Joan Allen, Ian McShane Wpłątany w zabójstwo żony zwycięzca wyścigów NASCAR ma szansę na przedterminowe zwolnienie z zakładu karnego. Ma wziąć udział w wyścigu samochodowym. 1.25 Bez hamulców *** – film sens. USA 2012 3.20 Nasz nowy dom (327)	TVN 5.15 Zamieszkać na plaży (8) 5.40 Uwaga! (7746) – magazyn interwencyjny 5.55 Ukryta prawda (1496) 6.50 Kuchenne rewolucje: Kalinowiec – „Scha-bowy i spółka” 7.45 Dzień Dobry TVN – program inform.-publicyst. 11.20 Doradca smaku (21) 11.30 Kuchenne rewolucje: Karpacz – Izba pod Śnieżką / Bartoszyce – Gościńska/Piwem Podlane 13.40 Ukryta prawda (1646, 1647) 15.45 Młode gliny (51) – serial krym. Polska 2026 16.50 Szpital św. Anny (155) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (356) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4288) – serial Polska 2026 20.50 The Floor. VIP Challenge (1) 21.30 Taskmaster (6) 22.40 Black Adam *** – film sf USA 2022 Reż. Jaume Collet-Serra, wyk. Dwayne Johnson, Aldis Hodge, Pierce Brosnan W starożytnym Kahndaqu Teth Adam otrzymał nieograniczoną moc bogów. Uwieszono go, bo wykorzystał ją do zemsty. 5000 lat później Black Adam zostaje uwolniony z grobowca i ma zamiar wymierzyć światu sprawiedliwość. 1.10 Back to Black. Historia *** Amy Winehouse – film biograf. W. Bryt./USA/ Francja 2024 3.40 Co za tydzień – magazyn 4.20 Uwaga! – magazyn 4.40 Nauka jazdy	TVN 7 6.50 Szkoła (499, 500) 8.45 Ukryta prawda (1399, 1567, 1568) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (724-726) 13.55 Detektywi (140) 15.00 Szpital św. Anny (145) 16.00 Szpital (889) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (568) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (20) 19.00 Ukryta prawda (1774) 20.00 Hotel Paradise (23) 21.00 *** Notre-Dame płonie – thriller Francja/Włochy/W. Bryt./ USA 2022, reż. Jean-Jacques Annaud, wyk. Samuel Labarthe 23.25 *** Sex Story – kom. rom. USA/W. Bryt. 2011 1.35 Mówię Wam (7) 2.50 Wrota piekiel (9) 10.35 *** Jezioro Bodeńskie – dramat Polska 1985 12.15 Paul Signac: złoty wiek dopiero nadejdzie – film dok. Fr. 2021 13.10 Mąż pod łóżkiem – film krótkom. 13.50 Kosmos 1999 (35) 14.55 *** Fuks – kom. Polska 1999 16.35 Rodzina Polanieckich (6) 18.15 Dobry tytuł (55) 18.55 Rawhide (75) 20.00 *** Dama z Szanghaju – dramat USA 1947, reż. Orson Welles, wyk. Rita Hayworth 21.40 *** Fanfan Tulipan – film przyg. Fr. 2003 23.30 *** Smak wiśni – dramat Iran/Fr. 1997, reż. Abbas Kiarostami	TV 4 6.00 Strażnik Teksasu (6, 7) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (72) 8.55 Policjantki i policjanci (657-659) 11.55 Na ratunek 112 (1004, 1005) 12.55 Trudne sprawy (781-783, 1377) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (453) 18.00 Policjantki i policjanci (1460, 1461) 20.05 Uroczysko (281) 20.40 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1060) 21.40 Sprawiedliwi. Trójmiasto (177) 22.45 Opowiem ci o zbrodni (2): Małgorzata i Michał Kuźmiński: Szczegółne potępienie 23.10 *** We krwi – film sens. USA/W. Bryt./Puerto Rico 2014 1.30 Love Island. Wyspa miłości (25) 11.20 Stan bezpieczeństwa państwa 11.30 Warto być ojcem 11.45 Muzyczne chwile 12.03 Informacje 12.20 Skazani na Sybir 13.00 20 czerwca 1941 roku 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Wykłady z kongresu „Katolicy a celeśność” 15.00 Powstańczym śladem 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Sanktuaria polskie 16.30 Porady medyczne bonifratrów 17.00 Świadkowie 17.30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja 20.20 Różaniec 20.50 Myśląc Ojczyzna 21.00 Apel Jasnogórski
				TVP Kultura 10.35 *** Jezioro Bodeńskie – dramat Polska 1985 12.15 Paul Signac: złoty wiek dopiero nadejdzie – film dok. Fr. 2021 13.10 Mąż pod łóżkiem – film krótkom. 13.50 Kosmos 1999 (35) 14.55 *** Fuks – kom. Polska 1999 16.35 Rodzina Polanieckich (6) 18.15 Dobry tytuł (55) 18.55 Rawhide (75) 20.00 *** Dama z Szanghaju – dramat USA 1947, reż. Orson Welles, wyk. Rita Hayworth 21.40 *** Fanfan Tulipan – film przyg. Fr. 2003 23.30 *** Smak wiśni – dramat Iran/Fr. 1997, reż. Abbas Kiarostami 9.30 Piłka nożna: LN UEFA: Portugalia – Norwegia 11.40 Retransmisja sportowa 13.45 Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Olimpia Grudziądz 15.45 Magazyn Betclic 2. Ligi 16.30 Studio: El. ME do lat 21 i LN UEFA 18.05 (L) Piłka nożna: El. ME do lat 21: Włochy – Polska 20.15 Studio 20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Bośnia i Hercegowina – Polska 23.50 Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Włochy – Polska 2.00 Boks: Steven Butler – Stéphane Fondjo 3.40 Boks: Andres Cortes – Eridson Garcia	TV Puls 6.00 Policjanci z Miami (21, 1) 8.00 Kobra – oddział specjalny (7, 8) 10.00 Zaklinaczka duchów (105) 11.00 Kotka (44) 12.00 Nie igraj z aniołem (175) 13.00 Wspaniałe stulecie (17) 14.00 Rodzinny interes (10) a 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (770, 771) 17.00 Rodzinny interes (11) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1034, 1035) 20.00 *** Cash Out – film sens. USA 2024 21.55 *** 21 mostów – film sens. USA/ Chiny 2019 23.55 *** Tajna broń – film sens. USA 1996 2.00 Dzielnica strachu (85) *** stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

WTOREK 6 Października

TVP 1 7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Kościoł z bliska (738) 8.10 Pogoda Info 8.20 Zaraz wracam (151) 9.00 Ranczo (23): Do dobrego lepiej przymusić 10.00 Komisarz Alex (22): Śmierć w masce 11.00 Ojciec Mateusz (282): Pokój z widokiem 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Osobliwa planeta (5): Klub walki 14.00 Spłątane losy (60) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1044) – serial obycz. Turcja 2020 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4748) – telenowela Polska 2026 18.40 Akacjowa 38 (971) – serial obycz. Hiszp. 2018 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Felicita (12) – serial obycz. Polska/Włochy 2026 Nico po raz pierwszy poznaje rodziców Kamila. Choć początek spotkania nie należy do najłatwiejszych, dzięki wsparciu Oliwii atmosfera szybko staje się bardziej swobodna. Zośka spędza wieczór z Markiem. 21.05 Sekielski wieczorową porą 22.10 Chłopcy z ferajny – film sensacyjny USA 1990 Reż. Martin Scorsese, wyk. Robert De Niro, Ray Liotta, Joe Pesci 0.45 Vanilla Sky – thriller *** USA/Hiszpania 2001 3.05 Film dokumentalny	TVP 2 5.35 M jak miłość (1853) 6.25 Powrót Łemków do prawosławia 6.55 Barwy szczęścia (3412) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Rosół polski (41) – magazyn kulinarny 12.30 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (215) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (931): Końska dawka 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (492) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (216) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3412-odc. powtórkowy, 3413) – serial Polska 2026 20.35 Magazyn Ekspresu Reporterów 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.50 M jak miłość (1946) – serial Polska 2026 21.50 Na sygnale (932-opis, 933) – serial Polska 2026 Britney i Alek odpowiadają na wezwanie do „martwicy stóp” i „uzdrawiają” pacjenta w kilka sekund. Później jadą do lokalnego bistro. Nowy zauważa, że jeden z klientów ma problemy neurologiczne. 23.00 Tonia – dramat obyczaj. ** Polska 2023 0.35 Popieluszek. Wolność jest *** w nas – film biograf. Polska 2009 3.10 Rozbite marzenia. 1918-1939 (1) – serial hist. Niem./Fr./Austria/Luks. 2018	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program informac.-publicyst. 8.00 Trudne sprawy (1114): Cudzy syn 9.00 Dlaczego ja? (1333) 10.05 Wypasiona Kuchnia (21) 10.15 Dlaczego ja? (1334, 1335): Kto jest tatą / „Szpilka” nadaje cukierkom niepowtarzalny, „ostry” smak 12.20 Gliniarze Śląsk (25): Zagotowany 13.20 Gliniarze (992, 993): Osobista porażka / Powiązania 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Gliniarze (1240) 16.55 Gliniarze Śląsk (26) – serial krym. Polska 2026 18.00 Pierwsza miłość (4260) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.25 Wypasiona Kuchnia (37) 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.35 Lucy – film sf Francja/ *** Niemcy/Tajwan/Kanada/ W. Bryt./USA 2014 Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi Mieszkająca na Tajwanie studentka staje się zakładniczką dilerów narkotyków. Umieszczony w brzuchu dziewczyny narkotyk przenika do organizmu. Teraz potrafi kontrolować materię. 22.20 Obcy: Przymierze *** – film sf USA/W. Bryt. 2017 Reż. Ridley Scott, wyk. Michael Fassbender, Katherine Waterston, Billy Crudup 1.00 Detonator – thriller ** USA/Rumunia 2006 3.15 Nasz nowy dom	TVN 5.10 Zamieszkać na plaży (9) 5.40 Uwaga! (8101) 5.55 Ukryta prawda (1497) 6.50 Kuchenne rewolucje: Tarnowskie Góry – „Art-smaku” 7.45 Dzień Dobry TVN – program inform.-publicystyczny 11.20 Doradca smaku (22) 11.30 Kuchenne rewolucje: Trzciel, Pizzeria „Inco-gnito” / Kudowa-Zdrój – Szmaragdowa/ Ghvino i Śpiew 13.40 Ukryta prawda (1648, 1649) 15.45 Młode gliny (52) 16.50 Szpital św. Anny (156) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (357) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4289) – serial Polska 2026 20.50 The Floor. VIP Challenge (2) 21.30 Kuba Wojewódzki 22.45 Kolekcjoner – dramat *** kryminalny USA 1997 Reż. Gary Fleder, wyk. Morgan Freeman, Ashley Judd, Cary Elwes Policyjny ekspert poszukuje mordercy, który porwał jego siostrzenicę. W śledztwie pomaga mu niedoszła ofiara psychopaty, której udało się uciec. Zna jego głos i może go rozpoznać. 1.00 Superwizjer 1.40 Uwaga! – magazyn 2.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1): Fala uderzeniowa – serial kryminalny USA 2010 3.00 Młode gliny (29) 4.00 Nauka jazdy 4.35 Zamieszkać na plaży (10) – serial dokum. USA 2020	TVN 7 6.50 Szkoła (502, 503) 8.45 Ukryta prawda (1400, 1569, 1570) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (727-729) 13.55 Detektywi (141) 15.00 Szpital św. Anny (146) 16.00 Szpital (890) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (569) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (21) 19.00 Ukryta prawda (1775) 20.00 Hotel Paradise (24) 21.00 *** Scigany – film sensac. USA 1993, reż. Andrew Davis, wyk. Harrison Ford 23.45 *** Dom w głębi lasu – horror USA/Kanada 2011, reż. Drew Goddard, wyk. Kristen Connolly 1.50 Hotel Paradise (23) 2.50 Wrota piekiel (10) 10.40 *** Fuks – kom. sens. Polska 1999 12.20 Z pamiętnika mej duszy. Marek Grechuta – film dok. 13.20 Gry i zabawy dziecięce – film dok. 13.50 Kosmos 1999 (36) 14.55 *** Ceremonia pogrzebowa – dramat W. Bryt./Polska 1984 16.40 Rodzina Polanieckich (7) 18.15 W poszukiwaniu dobrego filmu (52) 18.55 Rawhide (76) 20.00 Teatr TV: Rajski ogródek – szkice z Różewicza – Polska 2003 21.30 *** Noc 12 października – thriller Fr/Belg. 2022 23.35 *** Dama z Szanghaju – USA 1947	TV 4 6.00 Strażnik Teksasu (8, 9) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (73) 8.55 Policjantki i policjanci (660-662) 11.55 Na ratunek 112 (1006, 1007) 12.55 Trudne sprawy (784-786, 1378) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (454) 18.00 Policjantki i policjanci (1461, 1462) 20.05 Uroczysko (282) 20.40 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1061) 21.40 Sprawiedliwi. Trójmiasto (178) 22.45 Opowiem ci o zbrodni (3): Max Czornyj – Gdy pisana nam śmierć 23.10 *** Złe się dzieje w El Royale – dramat USA 2018 2.05 Love Island. Wyspa miłości (26) 11.50 Święty na każdy dzień 12.20 Głos serca (111) 13.05 Leśni zapylacze 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Post Scriptum 15.00 Wygrana 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Jestem mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Rozmowy nieukończone 19.30 Każdy maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z tel. udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 20.50 Myśląc Ojczyzna 21.00 Apel Jasnogórski
				TVP Kultura 10.40 *** Fuks – kom. sens. Polska 1999 12.20 Z pamiętnika mej duszy. Marek Grechuta – film dok. 13.20 Gry i zabawy dziecięce – film dok. 13.50 Kosmos 1999 (36) 14.55 *** Ceremonia pogrzebowa – dramat W. Bryt./Polska 1984 16.40 Rodzina Polanieckich (7) 18.15 W poszukiwaniu dobrego filmu (52) 18.55 Rawhide (76) 20.00 Teatr TV: Rajski ogródek – szkice z Różewicza – Polska 2003 21.30 *** Noc 12 października – thriller Fr/Belg. 2022 23.35 *** Dama z Szanghaju – USA 1947 8.00 Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Włochy – Polska 10.05 Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Bośnia i Hercegowina – Polska 12.20 Żużel: TAURON Indywidualne ME w Pardubicach 14.25 Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Włochy – Polska 16.30 Piłka kobiet 17.30 Legia świętuje 110 lat 19.10 Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: Podsumowanie 19.50 (L) Transmisja sport. 22.00 Sportowy wieczór 22.35 Boks: 10. kolejka 1.00 Boks: Tenshin Nasukawa – Takuma Inoue	TV Trwam 11.50 Święty na każdy dzień 12.20 Głos serca (111) 13.05 Leśni zapylacze 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Post Scriptum 15.00 Wygrana 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Jestem mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Rozmowy nieukończone 19.30 Każdy maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z tel. udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 20.50 Myśląc Ojczyzna 21.00 Apel Jasnogórski 6.00 Policjanci z Miami (1, 2) 8.00 Kobra – oddział specjalny (8, 1) 10.00 Zaklinaczka duchów (106) 11.00 Kotka (45) 12.00 Nie igraj z aniołem (176) 13.00 Wspaniałe stulecie (18) 14.00 Rodzinny interes (11) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (772, 773) 17.00 Rodzinny interes (12) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1035, 1036) 20.00 *** Kod 211 – film akcji USA/Bulg. 2018 21.50 *** Historia zemsty – thriller USA 2017 23.55 *** Kod zła – thriller USA 2024 2.00 Dzielnica strachu (86)
				TVP Sport 8.00 Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Włochy – Polska 10.05 Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Bośnia i Hercegowina – Polska 12.20 Żużel: TAURON Indywidualne ME w Pardubicach 14.25 Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Włochy – Polska 16.30 Piłka kobiet 17.30 Legia świętuje 110 lat 19.10 Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: Podsumowanie 19.50 (L) Transmisja sport. 22.00 Sportowy wieczór 22.35 Boks: 10. kolejka 1.00 Boks: Tenshin Nasukawa – Takuma Inoue *** stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej	TV Puls 6.00 Policjanci z Miami (1, 2) 8.00 Kobra – oddział specjalny (8, 1) 10.00 Zaklinaczka duchów (106) 11.00 Kotka (45) 12.00 Nie igraj z aniołem (176) 13.00 Wspaniałe stulecie (18) 14.00 Rodzinny interes (11) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (772, 773) 17.00 Rodzinny interes (12) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1035, 1036) 20.00 *** Kod 211 – film akcji USA/Bulg. 2018 21.50 *** Historia zemsty – thriller USA 2017 23.55 *** Kod zła – thriller USA 2024 2.00 Dzielnica strachu (86) *** stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

ŚRODA 7 Października

D3 T TVP1 7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Rodzina (nie od) święta (54) 8.00 Serwis Info 8.25 Zaraz wracam (152) 9.05 Ranczo (24): Siła władzy 10.05 Komisarz Alex (23): Zabójcza dawka 11.00 Ojciec Mateusz (283): Okup 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Osobiłwa planeta (6): Gangsterzy – serial dok. Australia 2024 14.00 Splątane losy (61) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1045) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4749) 18.40 Akacyjowa 38 (972) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Felicita (13) – serial obycz. Polska/Włochy 2026 21.05 Rocky – dramat 2000 obyczajowy USA 1976 2000 Reż. John G. Avildsen, wyk. Sylvester Stallone, Talia Shire, Burt Young Historia boksera Rocky’ego Balboy, który dostaje szansę udziału w pojedynku o tytuł mistrza świata wagi ciężkiej. Pięściarz podejmuje wyzwanie. 23.15 Cegła i inne nagrody filmowe. Opowiada Andrzej Wajda – film dokumentalny Polska 2011 0.20 Ukryta sieć 2000 – thriller Polska 2023 2.10 Morderstwa w Chantilly 2000 – film krym. Francja 2023 3.50 Film dokumentalny 4.55 Wykrywacz kłamstw	D3 T TVP 2 5.35 M jak miłość (1854) 6.25 Pożyteczni.pl (385) 6.55 Barwy szczęścia (3413) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.50 Gwiazdorska kuchnia Ani (51) – magazyn 12.30 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (216) – serial obycz. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (932): Kto sieje wiatr... – serial obycz. Polska 2026 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (493) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (217) Wynik testu DNA zaskakuje wszystkich. Mukadder opowiada Nusretowi i Beyzie o swojej strategii. Yonca składa Deryi propozycję pracy. Melih rozmawia z Sinem. 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3413-odc. powtórkowy, 3414) – serial Polska 2026 20.40 Przepis dnia – magazyn 20.50 Na dobre i na złe (1000) – serial obycz. Polska 2026 21.50 Na sygnale (934) 22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn 23.20 Ze wszystkich sił 2000 – dramat obyczajowy Francja/Belgia 2013 Reż. Nils Tavernier, wyk. Jacques Gamblin, Alexandra Lamy, Fabien Héraud 1.00 Peaky Blinders (9) – serial gangsterski W. Bryt. 2014 2.05 Dzikie – film dok. Fr. 2022 4.35 Na dobre i na złe (950)	D3 T Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje – reklama 6.00 Nowy dzień – program inform.-publicystyczny 8.00 Trudne sprawy (1115): Córeczka mamusi 9.00 Dlaczego ja? (1336): Niebezpieczne znalezisko 10.05 Wypasiona Kuchnia (22) 10.15 Dlaczego ja? (1337, 918) 12.20 Gliniarze Śląsk (26): Poza podejrzeniem 13.20 Gliniarze (994, 995): Ze strachu / W kręgu podejrzeń 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Gliniarze (1241) Dwóch napastników napada na mężczyznę i zabiera mu dużą ilość gotówki, którą atakowany wypłacił wcześniej w banku. Żona ujawnia kompromitujące zdjęcia z nieletnią kochanką, które jej mąż dostał z żądaniem pieniędzy w zamian za milczenie. 16.55 Gliniarze Śląsk (27) – serial krym. Polska 2026 18.00 Pierwsza miłość (4261) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.25 Wypasiona Kuchnia (38) 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie (3) – program rozrywkowy Polska 2026 22.00 Kochaj albo rzuć 2000 – komedia Polska 1977 2000 Reż. Sylwester Chęciński, wyk. Władysław Hańcza, Irena Karel, Anna Dymna 0.40 Ted – komedia USA 2012 2.55 Nasz nowy dom (329) 4.00 Kabaretowa Ekstraklasa 4.40 Disco gramy!	D3 T TVN 5.05 Jak to jest zrobione? (12) 5.40 Uwaga! (8102) 5.55 Ukryta prawda (1498) 6.50 Kuchenne rewolucje: Suwalki – „Fresco” 7.45 Dzień Dobry TVN – program inform.-publicystyczny 11.20 Doradca smaku (23) 11.30 Kuchenne rewolucje: Wrocław, Restauracja „Nie ma jak u mamy”: Racibórz – Imperia 13.40 Ukryta prawda (1650, 1651) – serial fabul.-dok. Polska 2024 15.45 Młode gliny (53) W jednym z magazynów znaleziono dowody, że jego najemca obserwował trzy młode kobiety. Wszystkie w ostatnich latach zaginęły. Policja ustala, że wynajmujący magazyn też zaginął, bo próbował prowadzić śledztwo na własną rękę. 16.50 Szpital św. Anny (157) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (358) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4290) – serial Polska 2026 20.50 The Floor. VIP Challenge (3) 21.30 Top Model – reality show 23.05 Creed: Narodziny legendy 2000 – dramat obycz. USA 2015 Reż. Ryan Coogler, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson 1.40 Nowa Szelągowska (2) 2.50 Uwaga! – magazyn 3.10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (2): Rekin 4.10 Nauka jazdy 4.45 Zamieszkać na plaży (11) – serial dokum. USA 2020	D3 T TVN 7 6.50 Szkoła (505, 506) 8.45 Ukryta prawda (1401, 1571, 1572) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (730-732) 13.55 Detektywi (142) 15.00 Szpital św. Anny (147) 16.00 Szpital (891) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (571) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (22) 19.00 Ukryta prawda (1776) 20.00 Hotel Paradise (25) 21.00 2000 Wilk z Wall Street – film biogr. USA 2013, reż. Martin Scorsese, wyk. Leonardo DiCaprio, Margot Robbie 0.35 2000 Polowanie na drużny – kom. USA 2005, reż. David Dobkin, wyk. Owen Wilson 3.00 Hotel Paradise (24) 3.55 Fachowcy (18) 8.25 Tamte lata, tamte dni (85) 9.00 Rodzina Polanieckich (7) 10.35 2000 Ceremonia pogrzebowa – dramat W. Bryt./Polska 1984 12.20 Oni wszyscy byli w Montreux (1) 13.40 Nad Niemnem (3) 14.50 2000 Złote koło – film krym. Polska 1971 16.40 Dyrektorzy (1) 18.15 Kolekcja (11) 18.30 Informacje kulturalne 18.55 Rawhide (77) 20.00 2000 Filip – dramat Polska 2022, reż. Michał Kwieciński, wyk. Eryk Kulm 22.15 Teatr TV: Mosaik – Fr. 2024 23.30 Mel Gibson – portret ekscentryka – film dok.	D3 T TV 4 6.00 Strażnik Teksasu (10, 11) 7.55 Bogały dom – biedny dom (74) 8.55 Policjantki i policjanci (663-665) 11.55 Na ratunek 112 (1008, 1009) 12.55 Trudne sprawy (787-789, 1379) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (455) 18.00 Policjantki i policjanci (1462, 1463) 20.05 Uroczysko (283) 20.40 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1062) 21.40 Sprawiedliwi. Trójmiasto z rzezi 22.45 Opo-wiem ci o zbrodni (4): Joanna Opiat-Bojarska – Linia obrony 23.10 2000 W lesie dziś nie zaśnie nikt – horror Polska 2020 1.30 Love Island. Wyspa miłości (27)
D3 T TVP Kultura 8.25 Tamte lata, tamte dni (85) 9.00 Rodzina Polanieckich (7) 10.35 2000 Ceremonia pogrzebowa – dramat W. Bryt./Polska 1984 12.20 Oni wszyscy byli w Montreux (1) 13.40 Nad Niemnem (3) 14.50 2000 Złote koło – film krym. Polska 1971 16.40 Dyrektorzy (1) 18.15 Kolekcja (11) 18.30 Informacje kulturalne 18.55 Rawhide (77) 20.00 2000 Filip – dramat Polska 2022, reż. Michał Kwieciński, wyk. Eryk Kulm 22.15 Teatr TV: Mosaik – Fr. 2024 23.30 Mel Gibson – portret ekscentryka – film dok.	D3 T TV Trwam 11.00 Muzyczne chwile 11.10 Mateczniki polskości 11.25 Jestem mamą 11.40 Myśląc historia 11.50 Odnaleźć siebie 12.20 Głos serca (112) 13.05 Kolor Boga 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Ocalałam z rzezi 15.00 Sam-bodrom 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Na zdrowie 16.30 Rozmowy o edukacji 17.00 Po stronie prawdy 18.15 Rozmowy niedo-kończone 19.20 Odnaleźć siebie 19.30 Bóg z nami 19.45 Modlitwa z tel. dziełami dzieci 20.20 Różaniec 20.50 Myśląc Ojczyzna	D3 T TVP Sport 8.05 Retransmisja sportowa 10.00 Piłka nożna kobiet: Górnik Łęczna – GKS Katowice 12.00 Piłka kobiet 13.00 Legia świętuje 110 lat 14.40 Magazyn Betlic 2. Ligi 15.20 Pełnosprawni 15.50 Piłka nożna: LN UEFA: Bośnia i Hercegowina – Polska 18.05 Studio 18.25 (L) Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Europy kobiet: Polska – Belgia 20.45 Podsumowanie LN UEFA: Mecze 3. i 4. kolejki grupowej 22.30 Sportowy wieczór 23.05 Retransmisja sportowa 1.05 Boks: Chris Billam-Smith – Ryan Rozicki	D3 T TV Puls 6.00 Policjanci z Miami (2, 3) 8.00 Kobra – oddział specjalny (1, 2) 10.00 Zaklinaczka duchów (107) 11.00 Kotka (46) 12.00 Nie igraj z aniołem (177) 13.00 Wspaniałe stulecie (19) 14.00 Rodzinny interes (12) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (774, 775) 17.00 Rodzinny interes (13) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1036, 1037) 20.00 2000 Dziedzictwo krwi – film akcji Fr./USA 2016 21.50 2000 Wymierzyć sprawiedliwość – film sens. USA 2021 23.25 2000 Pomścić córkę – film sens. USA 2022		

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

(D3 T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 8 Października

D3 T1 TVP 1 7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Pełnia wiary (124) 8.00 Serwis Info 8.20 Zaraz wracam (153) 9.00 Ranczo (25) 10.00 Komisarz Alex (24): Prawdziwa śmierć 11.00 Ojciec Mateusz (284): W zdrowym ciele... 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 To się opłaca (238) 12.55 Mała myszka – opowieść o dzielnej matce – film dok. Hiszp. 14.00 Splątane losy (62) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1046) – serial obycz. Turcja 2020 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4750) – telenowela Polska 2026 18.40 Akacyjowa 38 (973) – serial obycz. Hiszp. 2018 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Ojciec Mateusz (455) – serial krym. Polska 2026 21.25 Sprawa dla reportera 22.30 Czas niedokonany (5) – serial obycz. Polska 2024 W 2019 roku Adam odkrywa, jak jego matka dowiedziała się o współpracy ojca ze Służbą Bezpieczeństwa. A syn dawnego oprawcy tworzy serial ukazujący Zuzannę jako niezłomną bohaterkę. 23.25 Gra z Cieniem (18) – serial krym. Polska 2026 0.25 Chłopcy z ferajny – film ★★★★ sensacyjny USA 1990 2.55 Magazyn Ekspresu Reporterów 3.55 Sprawa dla reportera	D3 T2 TVP 2 5.30 M jak miłość (1855) 6.25 Operacja zdrowie (87) 6.55 Barwy szczęścia (3414) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (30) 12.25 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (217) – serial obyczaj. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (933): Dom zapomnianych mężów 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (494) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (218) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3414-odc. powtórkowy, 3415) – serial Polska 2026 20.40 Postaw na milion 21.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn 22.15 Europa da się lubić – nowe pokolenie (5) 23.15 Dziewczyna z tatuażem ★★★★ – film sensacyjny USA/Szwecja/Norwegia 2011 Reż. David Fincher, wyk. Daniel Craig, Rooney Mara, Christopher Plummer Dziennikarz Mikael przyjmuje prywatne zlecenie. Zamożny przemysłowiec zleca mu wyjaśnienie ponurej tajemnicy rodzinnej. Pomaga mu Lisbeth, dziewczyna skrywająca mroczną przeszłość. 2.00 Rodzinka.pl (321): Przypał 2.35 Peaky Blinders (10) – serial gangsterski W. Bryt. 2014	D3 T3 Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program informac.-publicystyczny 8.00 Trudne sprawy (1116): Wybieram 9.00 Dlaczego ja? (919): Prześladowana 10.05 Wypasiona Kuchnia (23) 10.15 Dlaczego ja? (920, 921): Gdzie jest mój synek? / Pobicie 12.20 Gliniarze Śląsk (27): Granice sprawiedliwości 13.25 Gliniarze (996, 997): Kwestie rodzinne / Krew z krwi 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Gliniarze (1242) – serial fabularno-dokumentalny Polska 16.55 Gliniarze Śląsk (28) – serial krym. Polska 2026 18.00 Pierwsza miłość (4262) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.25 Wypasiona Kuchnia (39) – serial kom. Polska 2026 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.30 Nasz nowy dom (378) 21.45 Zdrada (6) Julia opuszcza dom, w którym do niedawna myślała, że będzie szczęśliwa z Patrikiem i Maurycym. Obiecuje Maurycemu, że będą się widywali i że przygotowuje mu miejsce w studiu, w którym będzie mieszkała. 22.55 Projektantka – komediodramat Australia 2015 ★★★★ Reż. Jocelyn Moorhouse, wyk. Kate Winslet, Judy Davis, Liam Hemsworth 1.20 Downton Abbey ★★★★ – melodramat W. Bryt./USA/Chiny 2019 4.05 Kabaretowa Ekstraklasa	D3 T4 TVN 5.10 Jak to jest zrobione? (16) 5.40 Uwaga! (8103) 5.55 Ukryta prawda (1499) 6.50 Kuchenne rewolucje: Warszawa – Piccownia 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.20 Doradca smaku (24) 11.30 Kuchenne rewolucje: Poznań, Restauracja „Dobre miejsce” / Restauracja „Staropolska”, Szczecin 13.40 Ukryta prawda (1652, 1653) 15.45 Młode gliny (54) – serial krym. Polska 2026 16.50 Szpital św. Anny (158) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (359) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4291) – serial Polska 2026 20.50 The Floor. VIP Challenge (4) – teleturniej 21.30 Kuchenne rewolucje: Szpetal Górny – Sezon 22.40 Zatańcz ze mną ★★★ – komedia USA 2004 Reż. Peter Chelsom, wyk. Richard Gere, Jennifer Lopez, Susan Sarandon John ma dobrą pracę, szczęśliwe małżeństwo i dorastające dzieci. Jednak odczuwa pustkę i postanawia poszukać nowego hobby. John zapisuje się na lekcje tańca u Pauliny. 0.45 Uwaga! – magazyn 1.05 Kwatery Hitlera: Adlerhorst – serial dok. 2.10 Młode gliny (30, 31) – serial krym. Polska 2026 4.15 Nauka jazdy (23) 4.50 Zamieszkać na plaży – serial dok. USA 2019	D3 T5 TVN 7 6.50 Szkoła (508, 509) 8.45 Ukryta prawda (1402, 1573, 1574) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (733-735) 13.55 Detektywi (143) 15.00 Szpital św. Anny (148) 16.00 Szpital (892) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (572) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (23) 19.00 Ukryta prawda (1777) 20.00 Hotel Paradise (26) 21.00 ★★★★★ Ocean’s Eleven: Ryzykowna gra – film sensacyjny USA 2001, reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney 23.30 Taskmaster (6) 0.35 ★★★★★ Transformers – film sf USA 2007, reż. Michael Bay, wyk. Shia LaBeouf 3.30 Hotel Paradise (25)	D3 T6 TV 4 6.00 Strażnik Teksasu (12, 13) 7.55 Bogały dom – biedny dom (75) 8.55 Policjantki i policjanci (666-668) 11.55 Na ratunek 112 (1010, 1011) 12.55 Trudne sprawy (790-792, 1380) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (456) 18.00 Policjantki i policjanci (1463, 1464) 20.05 Uroczysko (284) 20.40 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1063) 21.40 Sprawiedliwi. Trójmiasto (180) 22.45 Opo-wiem ci o zbrodni (5): Igor Brejdygant – Może 23.10 ★★ W lesie dziś nie zaśnie nikt 2 – horror Polska 2021 1.20 Love Island. Wyspa miłości (28) 2.25 Hardkorowy lombard (67)
D3 T7 TVP Kultura 8.25 Dzień z życia artysty (9) 9.00 Dyrektorzy (1) 10.40 ★★★★ Złote koło – film krym. Polska 1971 12.30 Reżyserzy (8) 13.25 Nad Niemnem (4) 14.35 ★★★★★ Sportowiec mimo woli – komedia Polska 1939 16.10 Dyrektorzy (2) 17.50 Kulturalni (39) 18.45 17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego 20.50 Hala odłotów 21.55 ★★★★★ Matnia – dramat W. Bryt. 1966, reż. Roman Polański, wyk. Donald Pleasence, Françoise Dorléac 23.55 ★★★★★ Filip – dramat Polska 2022	D3 T8 TV Trwam 13.00 Poronin – Parafia Św. Marii Magdaleny 13.20 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Skorpion w stalowej trumnie. Władysław Drelicharz 15.00 Po stronie prawdy 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Z wędką nad wodę w Polskę i świat 16.35 Sól Ziemi 17.05 Akademia pro-life 17.15 Muzyczne chwile 17.30 Odpowiedzialni za Kościół 18.15 Rozmowy niedok. 19.25 Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” 20.20 Różaniec	D3 T9 TVP Sport 8.15 Piłka nożna: Eliminacje ME kobiet: Polska – Belgia 10.10 Legia świętuje 110 lat 11.50 Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Rumunia; Bośnia i Hercegowina – Polska 16.15 Podsumowanie Ligi Narodów UEFA: Mecze 3. i 4. kolejki grup. 18.05 Studio 18.25 (L) Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Polska – Norwegia 21.00 Ring TVP Sport 22.00 Sportowy wieczór 22.40 Boks: Polska – Kanada 1.00 MMA: Gala 94 we Frankfurcie nad Menem 3.10 Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska	D3 T10 TV Puls 6.00 Policjanci z Miami (3, 4) 8.00 Kobra – oddział specjalny (2, 3) 10.00 Zaklinaczka duchów (47) 11.00 Kotka (47) 12.00 Nie igraj z aniołem (178) 13.00 Wspaniałe stulecie (20) 14.00 Rodzinny interes (13) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (776, 777) 17.00 Rodzinny interes (14) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1037, 1038) 20.00 ★★ Odsiecz – film sensac. Kan./USA 2021 21.55 ★ Detektyw Knight: kotr – film sensac. USA 2022 23.55 ★★★★★ Droga do zatracenia – film sensac. USA 2002		

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

(D3 T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płodowski,
Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek 1 Z1
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIAŁSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Zdobędziesz przewagę dzięki zdecydowaniu i szybkiemu reagowaniu. Nadchodzące dni sprzyjają rozmowom, które mogą zmienić Twoją sytuację zawodową. W uczuciach ważna okaże się umiejętność słuchania.

BLIŹNIĘTA

Rozwiniesz kontakt, który początkowo wydawał się przypadkowy. Tydzień sprzyja wymianie pomysłów i nowym wyzwaniom. Warto ograniczyć rozpraszacze i skupić się na jednym ważnym celu.

LEW

Zainspirujesz innych swoim podejściem i energią. Możesz otrzymać propozycję, która wymaga odwagi, ale otworzy nowe perspektywy. W miłości szczerość przyniesie długo oczekiwane wyjaśnienie.

WAGA

Ożywisz relację lub projekt, który potrzebował nowej energii. Twoja dyplomacja może uniknąć konfliktu. Finanse wymagają rozsądku, ale pojawi się możliwość dodatkowego źródła dochodu.

STRZELEC

Przemierzysz nowe ścieżki, nawet jeśli będzie to tylko zmiana codziennych przyzwyczajeń. Inspirujące spotkanie pokaże Ci inną perspektywę i zachęci do rozwoju.

WODNIK

Przekształcisz stary pomysł w coś bardziej praktycznego. Kreatywność będzie Twoją mocną stroną. Nie ignoruj intuicji, szczególnie podczas ważnych rozmów.

BYK

Przygotujesz się do ważnej zmiany, choć jeszcze nie wszystko będzie jasne. Twoja cierpliwość przyniesie efekty w finansach i relacjach. Nie rezygnuj z planu tylko dlatego, że wymaga więcej czasu.

RAK

Odbudujesz pewność siebie po okresie większej ostrożności. Ktoś doceni Twoją troskę i zaangażowanie. W sprawach zawodowych postaw na spokojne negocjacje, a nie emocjonalne reakcje.

PANNA

Zauważysz rozwiązanie problemu, który wcześniej wydawał się skomplikowany. Doskonała organizacja pomoże Ci osiągnąć więcej bez dodatkowego wysiłku. W weekend postaw na odpoczynek.

SKORPION

Odzyskasz motywację do działania po chwilowym spadku energii. To dobry czas na zamykanie trudnych spraw i podejmowanie decyzji, które długo odkładałeś.

KOZIOROŻEC

Utrzymasz stabilność mimo kilku niespodziewanych wydarzeń. Twoja odpowiedzialność zostanie zauważona. W relacjach warto okazać więcej emocji zamiast skupiać się wyłącznie na obowiązkach.

RYBY

Odnajdziesz spokój dzięki uporządkowaniu spraw, które zajmowały Twoje myśli. Tydzień sprzyja twórczości, bliskości i podejmowaniu decyzji zgodnych z własnymi wartościami.

POGODA							(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)						
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
16		8		15		7		15		9		19	
23		13		17		11		14		6			
18 km/h		22 km/h		67 km/h		51 km/h		101 km/h		98 km/h		25 km/h	
1015 hPa		1018 hPa		1022 hPa		1024 hPa		1017 hPa		1022 hPa		1020 hPa	
godz. 06:25		godz. 18:14		godz. 6:38		godz. 18:59		WTOREK		PONIEDZIAŁEK		29 WRZEŚNIA	
5 PAŹDZIERNIKA													

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. **Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 12. 10. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, glebogryzarka, talerzówka 16, rozrzutnik obornika, opielacze 3, sadzarka do ziemniaków. Likwidacja gospodarstwa-Tel. 516496134

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKI Tel. 502243030

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podlespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13 Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, REINAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 576 922 246

SPRZEDAM ciągnik ursus C328 cen 12500 Biłgoraj Tel. 518 075 077

SPRZEDAM suszarnie do zboża i kukurydzy, agregat do produkcji kaszy gryczanej, obluskiwacz do kaszy jęczmiennej i dmuchawe do zboża Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną, kultywator z bronkami (mini agregat) 14 zębów Tel. 513670313

SPRZEDAM, BECZKOWOZ, SILNIK, 5, KW, PRZYCZEPKE, SAMOCHODOWO, PALECIĄK, DO, CIĄGNIKA, PIELACZ, TRUSK AWEK Tel. 503 678 795

SPRZEDAM prasę kostkującą sipma z-224, 4000zł, okolice Baranowa 24-105 Tel. 451 212 169

SPRZEDAM ciągnik C330, r. ,85 z kabiną, wszystkie opony nowe, przyczepka jednoosiowa do ciągnika 1,5x3. Tel. 517961403

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM prosiętą z własnej hodowli Glinny stok Tel. 733798711

SPRZEDAM Daniele do dalszego howu czy na ubój samice, samce oraz młodzież 18 i 4 miejsce Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kury noski 70 tygodniowe, nosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM prosiętą okolicy Międzyrzecza Podlaskiego Tel. 789254754

ODDAM w dobre rece kotka. Ma 4 miesiace i jest figlarny i lowy Tel. 668 472 189

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osio- wy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM żrebaka po ogierze sokólskim do dalszego chowu Tel. 786827190

SPRZEDAM tuczniaka ekologicznego Tel. 720866265

SPRZEDAM gołębie Rysie, Krakowiaki, Pawiki, cena do uzgodnienia. Okolice Końskowoli Tel. 507858299

RZEŻNIA kupi bydło porażkowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

ODDAM koty w dobre ręce. Tel. 798536589

MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „Power-Tim”. 3500zł. Tel. 889 088 977

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM łóżeczko drewniane dla noworodka. Tel. 506048484

SPRZEDAM wózek dziecięcy głęboki ze spacerówką, kolor szaro biały stan bardzo dobry- Tel. 663785777

USŁUGI

» BUDOWA, REMONT

WYKONAM gładzie, malowanie, układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza. Tel. 511991311

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

CYKLINOWANIE bezpyłowe, Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

Znajdź pracę ze Wspólnotą

DOM Opieki w Laskach k. Warszawy poszukuje osoby na stanowisko Opiekun osób starszych. Oferujemy atrakcyjne warunki pracy, zakwaterowanie i wyżywienie. Więcej informacji pod numerem Tel. 608477633

To jest miejsce na Twoją ofertę

DOM

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM 75 szt. drutu żeb. F6 długości 2,75 10 szt. Puławy Tel. 797423778

RURY na tunele foliowe fi 32x1.1 koszt 3.50 zł/ mb Tel. 608 057 374

» INNE

SPRZEDAM drewno opałowe, sosnowe w wałkach i łupane. Biłgoraj. Tel. 504096450

SPRZEDAM aparat do mierzenia ciśnienia, cena 50,00 zł. Biłgoraj Tel. 783774255

SPRZEDAM PALETY SKLEJKI WYMIAR 210X110 15ZŁ ZA SZTUKĘ Tel. 698001820

» AGD

KRAJALNICA elektryczna do wędlin, serów Tel. 723 814 153

» URZĄDZENIA

ŁUPARKE, RĘBAK, WIDŁAK CIĄGNIKOWY, BIŁGORAJ Tel. 607220782

SPRZEDAM nowe siniki elektryczne 30 KW i 8 KW oraz silnik elektryczny na wózek z przewodem 5,5 KW - nowy, Lubartów Tel. 691 264 538

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeży meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeży meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

SPRZEDAM silnik elektryczny 5,5KW wózku, mało używany, kompletny WÓZ-metalowy koła 16/20 w dobrym stanie, skrzydło drzwiowe drewniane wejściowe 90ki i 80ki, białe w bardzo dobrym stanie Tel. 695 134 486 Tel. 695 134 486

SPRZEDAM piec CO „KAMINO” żeliwny na węgiel i drewno oraz grzejniki żeliwne nowe Tel. 513670313



SPRZEDAM odziomki dębowe grube oraz dwucalki dębowe obrzynane i sezonowane 3 lata Tel. 603 552 277



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dobrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

W
*To jest miejsce
na Twoją
reklamę*

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

CEOWNIK hutniczy zdjęty z konstrukcji 140 mm po 6 mb 48 zł/ mb Tel. 608 057 374

**DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW**

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SPRZEDAM MASZyny STOLARSKIE : GRUBOSCIÓWKĘ, WYRÓWNAKĘ, FREZARKĘ, CZYSZCZARKĘ I DŁUTOWNICĘ, W PEŁNI SPRAWNE. Tel. 663 785 777

SPRZEDAM odziomki dębowe grube oraz dwucalki dębowe obrzynane i sezonowane 3 lata Tel. 603 552 277

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesuję mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

Rok założenia 1983
STUDNIE
Mirostaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74

☎ 608 046 239 ☎ 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING
 doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m, 8 m, 10 m
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzyl.pl

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

**CAŁE
WOJEWÓDZTWO**
od 8 do 21
514-299-106

AUTOPROMOCJA

W TYGODNIK LOKALNY **wspólnota**

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



„Rak nie wybiera, a ten marsz to nasz krzyk do społeczeństwa”.

Różowy korowód przeszedł przez centrum Lublina

Różowy marsz w centrum Lublina i stoiska badań na Placu Litewskim. Za nami kolejna edycja Marszu Różowej Wstążki, który przypomina, że wcześniej wykryty rak piersi może być uleczalny.

Przez centrum miasta - spod Ratusza na Plac Litewski przeszedł w czwartek (24 września) Marsz Różowej Wstążki. To wspólna akcja Miasta Lublin i Lubelskiego Stowarzyszenia Amazonek, która jest okazją do zwrócenia uwagi na znaczenie profilaktyki raka piersi, regularnych badań i wczesnej diagnostyki. Rak piersi pozostaje jednym z najczęściej występujących nowotworów u kobiet. Symbolem walki z tym nowotworem jest różowa wstążka. Dlatego, gdy uczestnicy dotarli na Plac Litewski, utworzyli wielką, symboliczną wstążkę - to wyraz solidarności z osobami, które doświadczyły choroby nowotworowej oraz ich bliskimi.

Oprócz tego dostępne były punkty informacyjno-konsultacyjne poświęcone profilak-



Marsz Różowej Wstążki. To wspólna akcja Miasta Lublin i Lubelskiego Stowarzyszenia Amazonek, która jest okazją do zwrócenia uwagi na znaczenie profilaktyki raka piersi, regularnych badań i wczesnej diagnostyki

tyce chorób nowotworowych, diagnostyce i możliwościom leczenia. Można było wykonać podstawowe badania, zapisać się na mammografię, skorzystać z porad i konsultacji specjalistów. W programie były także spotkania z przedstawicielkami Lubelskiego Stowarzyszenia Amazonek. Na scenie zaprezentowali się uczniowie Studia Muzycznego Krystyny Cugowskiej, zespoły lubelskich Domów Kultury, uczniowie Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie oraz zespół muzyczny BabTyle.

Z kolei wieczorem na Placu Litewskim pojawiła się okolicznościowa iluminacja. Na różowo rozbłysnęło podświetlenie topoli czarnej tzw. „Baobab”, donic kasztanowców wzdłuż

budynku Poczty Głównej oraz fontanny multimedialnej.

„Gest solidarności ze wszystkimi osobami, które chorują, bądź chorowały”

- Teraz tego okresu jesiennego nie wyobrażamy sobie wręcz bez udziału w Marszu Różowej Wstążki - mówiła obecna na Marszu Anna Augustyniak, zastępca prezydenta Miasta Lublin ds. społecznych.

Wiceprezydent podkreśliła, że różnego rodzaju programów profilaktycznych, z których można korzystać, jest bardzo dużo. Dodała, że finansowane są przez ministerstwa, ze środków miasta i środków zewnętrznych.

- Wystarczy tylko chcieć, namawiać, zaprosić koleżankę, samemu wyjść i zrobić te badania - przekonywała Augustyniak.

- Ten marsz to gest solidarności ze wszystkimi osobami, które chorują, bądź chorowały na choroby nowotworowe. I symbolem tych osób są nasze lubelskie Amazonki, które oprócz dzisiejszego marszu, gdzie my jako Miasto Lublin jesteśmy współorganizatorem, zawsze uczestniczą w życiu społecznym miasta. Biorą udział w różnych spotkaniach, w różnych przedsięwzięciach, by informować i dawać świadectwo, że raka można pokonać.

Dodała też, że rak wcześniej wykryty może być pokonany. - A pokonujemy go w ten sposób, że najpierw musimy zrobić badania. Ten dzisiejszy marsz jest gestem solidarności też z rodzinami. Rodzinami, których członek przeszedł chorobę nowotworową. Jeżeli ktoś chorował, to problem dotyczy tak



Marsz Różowej Wstążki 2026

naprawdę całej rodziny, nie tylko i wyłącznie tej osoby, która tego raka ma - powiedziała wiceprezydent.

Z kolei Agata Pastwa - wiceprezes Stowarzyszenia Amazonki Poniatowa (pow. opolski) również zmagająca się z nowotworem. - Obecnie jestem w remisie, jestem zdrowa, jestem po zakończeniu leczenia. Jestem pod opieką lekarza nadal, bo kontrolę trzeba odbywać cały czas.

- Jest to idea bardzo ważna, dlatego że dużo kobiet w Polsce choruje - młodych, starszych. Taka

inicjatywa jest bardzo potrzebna, dlatego trzeba ją nagłaśniać, trzeba się ubierać na różowo. Trzeba tutaj być, jeśli się przeszło taką chorobę - ciężką, onkologiczną - powiedziała nam Agata Pastwa, która również zmagająca się z nowotworem. - Obecnie jestem w remisie, jestem zdrowa, jestem po zakończeniu leczenia. Jestem pod opieką lekarza nadal, bo kontrolę trzeba odbywać cały czas.

Joanna Niecko

Prezydent Puław przeciw polityce paniki.

„Inwestorzy wycofują się z inwestowania na tych terenach”

Paweł Maj w mocnych słowach odnosi się do coraz częstszych alertów Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, które niemal codziennie otrzymują mieszkańcy Lubelszczyzny i Podkarpacia. - Więcej takich alertów to więcej zubożnienia w obliczu prawdziwego zagrożenia. Wtedy już nikt nie będzie reagował - mówi wprost i dodaje, że sytuacja ta wpływa także na rozwój gospodarczy tych regionów.

Już od kilku tygodni niemal codziennie, a nieraz dwa razy dziennie mieszkańcy naszego województwa otrzymują na swoje telefony alerty RCB, dotyczące ataków powietrznych prowadzonych przez Rosję na tereny Ukrainy. Zazwyczaj komunikat informuje o tym, że sytuacja jest monitorowana, a w przestrzeni powietrznej operuje polskie lotnictwo. Jednak w czwartek 17 września kilkanaście minut przed południem przeszedł komunikat, który w wielu osobach wzbudził strach. „Uwaga! Uwaga! Zagrożenie atakiem z powietrza. Znajdź bezpieczne miej-

sce. Stosuj się do poleceń służb. Oczekuj dalszych komunikatów”.

Tego dnia w Puławach, jak i w wielu miastach w województwie, zawyły syreny. Niektóre placówki szkolne zdecydowały się na ewakuację uczniów, np. w Szkole Podstawowej nr 11 dzieci z nauczycielami zeszły do szatni położonej w piwnicach. To niestety nie była próbna ewakuacja, a niezaplanowane przez nikogo działanie.

- Dzieci bały się. Moja córka mówiła, że w szkole usłyszała coś o jakichś samolotach. Potem pytała, czy musi iść na zajęcia dodatkowe, bo się boi i czy może zostać w domu - opowiada nam mama jednej z uczennic z klas młodszych.

Do tej sytuacji odniósł się prezydent Puław. Paweł Maj na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych, w mocnych słowach odnosi się do coraz częstszych alertów przysyłanych Puławianom i mieszkańcom Lubelszczyzny.

- Nie dajmy się wepchnąć w politykę paniki i zarządzania emocjami poprzez strach. Jeżeli państwo polskie reaguje na rosyjski atak po ukraińskiej stronie granicy w sposób, który wyzwała w nas,



Paweł Maj, prezydent Puław

Jak Polska Wschodnia ma się rozwijać, jakiego przedsiębiorcę zachęcimy do inwestowania tutaj, na naszej lubelskiej czy rzeszowskiej ziemi? Już mam informacje od samorządowców, że inwestorzy wycofują się z inwestowania na tych terenach.

Polakach, lęk o własne nasze bezpieczeństwo, to wzmacnia efekt, na którym Rosji zależy, dlatego, że alerty, alarmy nakazujące nam szukania bezpiecznego miejsca schronienia wywołują jaki efekt?

Paniki, strachu, paraliżu. Więcej takich alertów to więcej zubożnienia w obliczu prawdziwego zagrożenia. Wtedy już nikt nie będzie reagował - grzmi wódcarz Puław.

Zwraca uwagę również na inną,

bardzo ważną kwestię, dotyczącą rozwoju gospodarczego województwa lubelskiego i podkarpackiego. Mówi wprost o tym, że obecna sytuacja negatywnie wpływa na tę sferę.

- Jak Polska wschodnia ma się rozwijać, jakiego przedsiębiorcę zachęcimy do inwestowania tutaj, na naszej lubelskiej czy rzeszowskiej ziemi? Już mam informacje od samorządowców, że inwestorzy wycofują się z inwestowania na tych terenach. To przykład zwycięstwa agresora - podnosi Paweł Maj.

Wraca również do kwestii zamknięcia dróg ciągnących się wzdłuż torów kolejowych, z których jeszcze kilka miesięcy temu chętnie korzystali mieszkańcy Puław i okolic w celach rekreacyjnych lub jako droga dojazdowa, pokonywana rowerem do szkoły czy pracy.

- Kolejna nadwiślańska, która jest z nami 150 lat. W wyniku wydarzeń na torach drogi przy niej zostają zamknięte. Drogi, którymi poruszają się mieszkańcy, jeżdżą rowerami, dojeżdżają do pracy, dla sportu, rekreacji. W tej chwili jest zakaz wjazdu. W ten sposób sami dajemy narzędzie w ręce destabilizatora. Zamykamy szkoły, zamykamy przedsiębiorstwa, urzędy,

zamykamy drogi przy torach kolejowych itp. Kiedy to się skończy? Ile jeszcze ograniczeń zniesiemy? - mówi prezydent Puław.

Paweł Maj odnosi się także do tematu schronów, o które pytają mieszkańcy miasta, którym rządzi.

- Nie budowano ich przez dziesiątki lat. Ja mam 50 lat. W tym czasie nie wybudowano praktycznie w Polsce żadnego schronu w obiektach cywilnych. 70, 60 lat temu powstawały jakieś schrony. Ale proszę państwa, w tym miejscu schron dla 500 osób jest to koszt 100 milionów złotych. Są to niewyobrażalne kwoty i nie oszukujemy się, że schrony będą powstawać masowo. Żadne społeczeństwo w tym momencie tego nie udźwignie - mówi i dodaje:

- Nie załamujemy rąk. Z 40 obiektów wybraliśmy 18, które mogą pełnić funkcję miejsc schronienia po ekspertyzach, certyfikacjach, procedury, procedury. Niech strach nie będzie pokarmem. Nie chcemy zniszczenia, nie chcemy wojny. Rozkruszymy ten system. W nas jest siła, moc i wiara. Polska nigdy nie zginie.

Marta Pietroni

Paprykowe żniwa. A my robimy adżikę.

Zbigniew Smółko



Szyf-rator	▼	W parze z hubk ¹	▼	Miasto kon-cernu Orlen		W d³oni Temidy		▼	Miasto na Kiusiu	▼	Magazyn krwi		▼	... Kultury i Nauki	▼	Chluba ka¿dej baœeki	
				Brat Kaina	Moneta arabska	Wytyczona droga					Impreza sportowa						
Ch ³ odny kom-pres	▶	▼	11	▼	▼	Historia rodziny	▶	▼	▼	▼	DŸwiêku na tacemie	▶	18	22	16	▼	
D ³ aha rzecz	▶	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	Jeden z owoców	▶	▼	▼	▼	▼	▼	Po jedynce	
Dar-mocha	▶	17	▼	▼	▼	24	▼	10	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	
▶	▼	▼	5	▼	▼	Barbie	▶	▼	▼	▼	Element d³u-gopisu	▶	9	▼	▼	▼	
▶	▼	19	▼	▼	▼	Stoi w Egerze	▶	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	
Przeryw-nik filmowy	▶	▼	▼	▼	▼	▼	▼	Bius-tonosz	▼	By³a ni¹ dŸuma	▼	▼	Domek na dzia³ce	▶	Forma zaliczki	Papie-rowy rulon	13
Trzêsi¹ca siê topola	Namasz-czenie króla	▼	Na niej osnuta fabu³a	Ci¹gnie j¹ kulis	▶	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	Burzo-no nim mury	▶	▼	23	▼
▶	▼	▼	▼	▼	▼	Ar na tablicy	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	▼	Kot lub dywan	7	Szkolna lub balowa
Usuwa j¹ monter	▶	▼	▼	▼	▼	▼	▼	Pieœeñ tenora	▶	▼	▼	▼	Barwny w po-wieœci	▶	8	▼	▼
"King ...", film	▶	▼	12	▼	▼	Bolesne miejsce	▶	▼	▼	▼	Z³ota z drzewa	▶	▼	▼	▼	▼	▼
Du¿y gar ku-chenny	▼	Du¿e u peli-kana	▶	20	▼	▼	▼	Pokój Wisza	▶	▼	▼	▼	Piękny œpiew ptaka	▶	▼	21	15
▶	▼	▼	3	▼	▼	Coœ dla ministra	▶	▼	▼	▼	Szkoda jej na rosó³	▶	▼	▼	2	▼	▼

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24